

Im wciąż
mało!

Kronika Beskidzka

TYGODNIK • 8 MAJA 2014
ROK LVIII • NR 19 (2987)
BIELSKO-BIAŁA • 3,30 ZŁ (w tym 8% VAT)
www.kronika.beskidzka.pl
ISSN 0867-0897 • Indeks 362867

» str. 19-22

Bielsko-Biała | Brzeszcze | Czechowice-Dziedzice | Kęty | Oświęcim | Szczyrk | Wilamowice | Żywiec

Noc, las i pałka w ruch

BEZPRAWIE STRÓŻÓW PRAWA

Obolały pośladek stał się dowodem nadgorliwości bielskich strażników miejskich. Czwórka stróżów prawa tak się zapaliła do pilnowania porządku, że trafiła na... ławę oskarżonych. Czyt. str. 4

Poniżają, klną, próbują rozjechać...

Parkingowi w opałach

Płacić za postój mało kto lubi, a nie brak kierowców, którzy są chamscy. Potrafią zwyzzywać parkingowego, rzucić mu pieniądze na ziemię lub... staranować autem! Czyt. str. 8

Gminy cienko przędą

Gminy „jadą” na kredytach. Zadłużają się, bo inwestują. Czy któraś z gmin, mając finansowy nóż na gardle, zdecydowałaby się na kredyt z parabanku? Czyt. str. 6

Herosi zjazdu



Wystające korzenie, skały, sztuczne skocznie i zawrót na prędkość. Już od samego patrzenia na rowerzystów, którzy zmagali się na wiślańskim Stożku, podnosiło się ciśnienie. Teraz czeka nas powtórka z rozrywki - w Ustroniu. Czyt. str. 35

PROMOCJA

FOTO: ARTUR JARCZOK

» str. 13

ING Bank Śląski już wkrótce otwiera swoją nową siedzibę w Bielsku-Białej przy ul. Gazowniczej 5.

Do dyspozycji klientów indywidualnych i firmowych zostaną oddane nowoczesne i funkcjonalne wnętrza wyposażone w multimedialne nośniki informacji, pokoje spotkań do indywidualnych rozmów z klientem, a dla dzieci specjalny, interaktywny kącik zabaw. Do nowej lokalizacji przeniesiony zostanie Oddział Detaliczny i Oddział ds. Korporacyjnych oraz Centrum Bankowości Korporacyjnej.

Szczegóły na stronie 9.

PATRONUJEMY str. 33-35

ISSN 0867-0897



Kr 1, 2, 3, 4



19

Słowacy kupili Szczyrk (cd.)

Co i za ile zbudują ?

Słowacka firma Tatry Mountain Resorts przedstawiła pierwszą koncepcję modernizacji Szczyrkowskiego Ośrodka Narciarskiego. Chce wydać na ten cel 45 milionów euro.

Planach Słowaków opowiedział podczas niedawnej sesji szczyrkowskiej Rady Miejskiej jej przewodniczący, Antoni Byrdy. TMR zakłada, że na terenie SON powstanie pięć wyciągów wyposażonych w 6- lub 8-osobowe kanapy. Jeden z nich (8-osobowy) ma prowadzić z Czerwnej na Halę Skrzyczneńską. Jego przedłużeniem ma być kanapa 6-osobowa, łącząca SON z bazą narciarską Centralnego Ośrodka Sportu na Skrzyczem. Ma ona być poprowadzona z Hali Skrzyczneńskiej trawersem Małego Skrzycznego, aby osłonić ją od podmuchów wiatru. Kolejne 8-osobowe kanapy mają wywozić narciarzy z Soliska na Halę Pośrednią oraz na Halę Skrzyczneńską. Na Hali Pośredniej TMR chce zbudować 6-osobo-

wą kanapę, biegnącą wzdłuż trasy numer 10. W słowackich planach jest też poszerzenie wszystkich wąskich gardeł na trasach zjazdowych, budowa zbiornika na wodę na Hali Skrzyczneńskiej i utworzenie ławej trasy narciarskiej - z Hali Pośredniej do Soliska. - *Obok Golgoty* - wyjaśnił przewodniczący Byrdy. Zanim doszło do przedłożenia koncepcji, przedstawiciele TMR spotkali się z właścicielami gruntów i zaproponowali cenę dzierżawy - 2 złote za metr kwadratowy. W przypadku kiepskiego, zimowego sezonu dzierżawa byłaby wypłacana w wysokości 60 procent ustalonej kwoty. Umowa ma opiewać na 29 lat. Do spotkania doszło w Ośrodku Turystyczno-Sportowym „Zagroń”. Wzięło

w nim udział około 120 osób. - *Jeżeli nie zostanie wypracowane porozumienie, będzie to dramat dla Szczyrku. Podczas spotkania czuło się tę świadomość* - mówił Antoni Byrdy. Gdy na przełomie tego i poprzedniego roku pojawiła się informacja, że Słowacy chcą inwestować w Szczyrk, mówiło się o kwocie 30 milionów euro. 5 marca TMR podpisało z SON-em umowę na zakup 97 procent udziałów. Po 1 maja, kiedy Słowacy stali się faktycznym, większościowym udziałowcem - i po ogłoszeniu koncepcji modernizacyjnej - w Szczyрку mówi się już o 45 milionach euro. „Piłka” jest po stronie właścicieli gruntów. Antoni Byrdy informuje, że do kolejnych spotkań dojdzie najpewniej w ciągu najbliższego miesiąca. (best)

We wtorek 29 kwietnia na 41. posiedzeniu w tej kadencji zebrała się Rada Miejska Bielska-Białej. Było to jedno z najbardziej spokojnych, pozbawionych ostrych spięć i słownych przepychanek posiedzeń.

Bielsko: radni głównie słuchali

SESJA BEZ EMOCJI

Emocje towarzyszyły jedynie dyskusji na temat likwidacji Bielskiego Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Decyzję w tej sprawie 27 marca podjął - bez konsultacji z lokalnymi samorządami - senat macierzystej placówki BOND (do sprawy wrócimy). Rada przyjęła jednogłośnie krytyczne oświadczenie w tej sprawie. Wiele czasu radni poświęcili na zapoznanie się z problemami stojącymi przed bielskim samorządem w zakresie szeroko rozumianej polityki społecznej. Podjęli szereg uchwał dotyczących gminnych programów pomocowych. Będą one realizowane w latach 2014-2020. Chodzi między innymi o gminne programy przeciwdziałania narkomanii, prze-

mocy w rodzinie, a także o działania na rzecz niepełnosprawnych i osób starszych. Radni uchwalili również ogólną strategię rozwiązywania problemów społecznych miasta w najbliższych latach. Ze spraw mniej ogólnych radni zajęli się porządkowaniem przebiegu niektórych ulic. Między innymi podjęli uchwałę w sprawie określenia przebiegu ulicy biegnącej wokół Starego Rynku. Wysłuchali również obszernych sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Miejskiej w 2013 roku oraz sprawozdania prezydenta miasta z realizacji programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi. Zapoznali się też z oceną stanu sanitarnego Bielska-Białej przedstawioną przez dyrekcję sanepidu. (map)

Egzaminy gimnazjalne i matury

CIEŻKIE DNI UCZNIÓW

Około 8 tysięcy maturzystów z Podbeskidzia zdaje od poniedziałku, 5 maja egzamin dojrzałości.

Do matur przystąpili tegoroczeni absolwenci trzecich klas liceów i czwartych techników. W części pisemnej zdają obowiązkowo język polski, matematykę i wybrany język obcy nowożytny. Na egzaminie ustnym muszą obowiązkowo zdać język polski i język obcy nowożytny. Każdy absolwent zdaje egzamin pisemny i ustny z maksymalnie trzech wybranych przez siebie przedmiotów dodatkowych. Uczeń zda maturę, gdy uzyska co najmniej 30 procent punktów możliwych do zdobycia.

Matura rozpoczęła się w poniedziałek, 5 maja, o 9.00 od pi-

semnego egzaminu z języka polskiego. O 14.00 maturzyści pisali egzamin z wiedzy o tańcu. We wtorek, 6 maja, rano zmagali się z matematyką na poziomie podstawowym, a po południu z językiem łacińskim i kulturą antyczną. W środę, 7 maja, rano pisali egzamin z języka angielskiego na poziomie podstawowym, a po południu na poziomie rozszerzonym. W czwartek, 8 maja, rano rozpoczął się egzamin z języka polskiego na poziomie rozszerzonym, a po południu z fizyki. W piątek, 9 maja, maturzyści będą pisać egzamin rozszerzony z matematy-

ki, a po południu z wiedzy o społeczeństwie. W kolejnych dniach czekają ich egzaminy z biologii i filozofii (12 maja), języka niemieckiego (13 maja), geografii i historii muzyki (14 maja), języka rosyjskiego (15 maja), chemii i historii sztuki (16 maja), języka francuskiego (19 maja), informatyki i historii (20 maja), języka hiszpańskiego (21 maja) i języka włoskiego (22 maja). W przypadku egzaminów ustnych każda ze szkół planuje własne terminy. W sumie matury potrwać do 30 maja, a wyniki egzaminów pisemnych znane będą 27 czerwca. Dla tych, którzy nie mogą przystąpić do pisemnej matury w maju (głównie z powodów zdrowotnych) zaplanowano dodatkowe terminy od 2 do 18 czerwca. Uczniowie, którzy nie zdadzą jednego z egzaminów, będą mieli poprawki z części pisemnej 26 sierpnia, a z części ustnej pomiędzy 25 a 29 sierpnia.

Wcześniej emocje związane z egzaminami przeżywali uczniowie trzecich klas gimnazjów. Ich egzaminy trwały przez trzy dni, od 23 do 25 kwietnia. Pierwszego dnia pisali egzamin z części humanistycznej, drugiego z części matematyczno-przyrodniczej, a trzeciego z języka obcego. Wyniki poznają 18 czerwca. (ps)

Bielsko święciło Konstytucję

TRZECIOMAJOWA DEFILADA

Mimo chłodu i kiepskiej pogody wielu bielszczan stawiało się na placu Ratuszowym, aby uczcić 223. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.



- *To bardzo ważny dokument. Poza tym nasza konstytucja jest pierwsza w Europie i druga na świecie, po amerykańskiej* - mówił jeden z bielszczan zgromadzonych na placu. Pod ratuszem stawili się przedstawiciele władz miejskich i powiatowych, parlamentarzysty i reprezentanci służb mundurowych, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta. Poczty sztandarowe wysta-

wiły organizacje kombatanckie, harcerze ZHP i ZHR, bielskie stowarzyszenia i szkoły. Złożono kwiaty pod pomnikiem Konfederatów Barskich. Uroczystość zakończyła defilada 18. Batalionu Powietrznodesantowego. Następnie prowadzony przez wojskową orkiestrę pochód ruszył w stronę katedry św. Mikołaja, gdzie odprawiona została msza święta w intencji Ojczyzny. (best)

Naszemu koledze

RAFAŁOWI BOJDYSOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

TATY

składają

koledzki i koleżki z „Kroniki Beskidzkiej” i Regionalnego Portalu Informacyjnego beskidzka24.pl

REKLAMA

BASENY SAUNY ŁAŻNIE JACUZZI

DREW-BAS Ustroń, J. Kreta 26
33/8547 647, 602 764 419
www.drewbas.pl drewbas@drewbas.pl

GÓRALSKA POGODA

PIĄTEK 21° 9 V 13° 1013 hPa

SOBOTA 18° 10 V 7° 1012 hPa

NIEDZIELA 20° 11 V 8° 1009 hPa

zachmurzenie małe, przelotne opady deszczu wiatr 11 km/h z kier. pd.

zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady deszczu wiatr 10 km/h z kier. zach.

zachmurzenie duże, przelotne opady deszczu wiatr 9 km/h z kier. zach.

pow. 30° 30° + 25° 24° + 20° 19° + 15° 14° + 10° 9° + 5° 4° + 0° -1° + -5° -6° + -10° pon. -10°

Startuje bielski rajd

Niedziela na rowerach



11 maja z placu Ratuszowego wyruszy XXXVI Bielski Rodzinny Raid Rowerowy, któremu patronuje prezydent miasta Jacek Krywult. Chętni mogą jeszcze zgłosić swój akces i wpłacić wpisowe (13 zł) w siedzibie Beskidzkiego Towarzystwa Cyklistów (ul. Krasieńskiego 5a) organizatora rajdu, bądź za pośrednictwem Internetu. Zapisy bezpośrednie zakończą się 10 maja. Ci którzy chcą zgłosić akces drogą elektroniczną powinni zaglądnąć na stronę www.btcbb.pl. Muszą jednak pamiętać, że najpóźniej do 8 maja należy wysłać wpisowe. Organizatorzy zapewniają, że zapisać będzie się można także w dniu rajdu od 8.30 do 9.30 na placu Ratuszowym. Pakiet startowy (koszulka, okolicznościowy folder oraz kupon na posiłek) można odebrać w siedzibie BTC lub w dniu rajdu na placu Ratuszowym od 8.00 do 9.00.

Trasa, jaką do pokonania będą mieli cykliści, liczy 31 kilometrów i podzielona została - tak jak w poprzednich edycjach rajdu - na dwa etapy. Start o 9.30. Uczestnicy rajdu popędają w kierunku Czechowic-Dziedzic ulicami: Ratuszową, 11 Listopada, Cecho-

wą, Wałową, Gazowniczą, Okrzei, Grażyńskiego, Konwojową, ponownie Grażyńskiego i Okrzei, a następnie Legionów, Zawilą, Chmielną, Lipową, Pasieki, Kopernika i Łukasiewicza tak, aby około 11.30 dotrzeć na stadion czechowickiego MOSIR-u. Tam rozegrane zostaną między innymi konkurencje sprawnościowe. Około 12.30 kawalkada wyruszy w kierunku stolicy Podbeskidzia. Trasa drugiego etapu będzie nieco dłuższa (18 km) i wieść będzie najpierw ulicą Łukową, po czym połączy się z ulicą Bestwińskiej, aby pomknąć dalej ulicami: Dworcową, Pocztową, Rzeczną, Komorowicką, Orzeszkowej, Grażyńskiego, Konwojową, ponownie Grażyńskiego, a następnie Gazowniczą, Wałową, Mostową, Piłsudskiego, Komorowicką, Konfederatów Barskich, Dmowskiego, Sempołowskiej, Leszczyńską, Generała Maczka, Bystrzańską, Olśzówki, Młodzieżową i Bliską. Około 14.30 powinni dojechać na metę rajdu obok hali sportowej pod Dębowcem. Otrzymają tam ciepły posiłek, zostaną także rozstrzygnięte konkurencje regulaminowe oraz rozdane nagrody. Zakończenie rajdu zaplanowano na 16.00. (map)

REKLAMA



Europa jakiej chcemy

lista **8** poz. **4**

kandydatka na europosłankę

www.mira4.eu

Mirostawa Nykiel

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

89252/100414

CENTRUM OGRODNICZE *Szarotka*



NAJWIĘKSZY WYBÓR KOSIAREK

ŻYWIEC ul. Wesoła 71

BIELSKO ul. Orzeszkowej 40

www.szarotka.com.pl

Noc, las i pałka w ruch...

Bezprawie stróżów prawa

Przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej toczy się proces czwórki strażników miejskich oskarżonych o przekroczenie uprawnień. Co zarzuca im prokuratura?

FERALNA WYCIECZKA

Do zdarzenia, które pewnie śni się dziś strażnikom po nocach, bo muszą z tego powodu tłumaczyć się przed sądem, doszło 16 maja 2013 roku. Wtedy to młody mieszkaniec Rybnika wraz z czwórką kolegów przyjechał do Bielska-Białej. Chcieli przetestować nowe auto na nieco dłuższym dystansie. Przy okazji, skoro już byli w Bielsku, uznali, że warto zatrzymać się na wzgórzu Trzy Lipki, skąd roztacza się piękny widok. Na miejscu wypili po puszcze piwa (0,5 litra), z wyjątkiem kierowcy, który nie pił, ale za to wysikał się w zaroślach.

Około godziny 22.00 te zdarzenia wychwycił czujny dyżurny monitoringu bielskiej straży miejskiej i skierował na miejsce dwa radiowozy, po dwóch strażników w każdym. Strażnicy Marcin D., Tomasz M., Andrzej K. oraz Małgorzata B. sądzili zapewne, że to będzie interwencja jak każda inna. Okazało się inaczej.

NIE CHCĄ MANDATÓW

Kiedy strażnicy przybyli na miejsce, dwaj młodzi mężczyźni siedzieli w aucie, a trzech byli pod krzyżem na szczycie. Ci z auta otrzymali mandaty w wysokości 50 złotych. Nie protestowali.

Trudniej miała przebiegać interwencja wobec pozostałej trójki. Na początku było jednak spokojnie. Mężczyźni zeszli na parking, dali się wylegitymować, okazali dokumenty, z wyjątkiem jednego, który ich nie posiadał. Sprzeciwili się jednak ukaraniam ich mandatami w wysokości 100 złotych za wykroczenie polegające na spożywaniu alkoholu w miejscu publicznym.

Wówczas do dwójki strażników dołączyli dwaj pozostali funkcjonariusze i wspólnie zmienili taktykę. Zagrozili trójce mężczyzn zatrzymaniem i umieszczeniem w izbie wytrzeźwień. Tamci się jed-

nak nie przestraszyli i ani myśleli przyjmować mandatów.

DO LASU Z NIMI !

W tej sytuacji strażnicy postanowili umieścić ich w radiowozach. Jednego w jednym, dwóch w drugim. Cały czas nakłaniali ich przy tym do przyjęcia mandatów, ale tamci pozostawali nieugięci.

Strażnicy, którzy widocznie zdawali sobie sprawę, że dopuścili się bezprawnego zatrzymania, podjęli decyzję o ich wypuszczeniu. Nie wrócili jednak na parking, tak jak powinni. Zamiast tego zatrzymali radiowozy w różnych miejscach i wypuszczali ich po kolei.

Najpierw zwolniono tego, którego przewożono osobno. Zanim to jednak nastąpiło, podszedł do niego jeden ze strażników, kazał się schylić i wypiąć pośladki. Kiedy tak się stało, strażnik dwukrotnie uderzył mężczyznę pałką. Po pozostawieniu go w lesie radiowozy pojechały dalej, aby po pewnym czasie pozostawić w lesie najpierw jednego, a potem drugiego mężczyznę.

Ten, który dostał pałką, pieszo wrócił na wzgórze, gdzie czekali na niego dwaj koledzy, którzy mieli szczęście nie trafić do radiowozów. Opowiedział im wszystko i pokazał pośladki. Telefonicznie skontaktowali się z jednym z kolegów i jeżdżąc autem odnaleźli go, a po powrocie na parking drugi już tam na nich czekał.

CIĄG DALSZY NASTĄPIŁ

Sprawa być może tak by się skończyła i nikt by o niej nie usłyszał, gdyby nie fakt, że mężczyzna uderzony pałką postanowił nie odpuścić. Nazajutrz udał się na pogotowie ratunkowe do Rybnika i uzyskał zaświadczenie z opisem obrażeń. Okazało się, że uderzenie pałką spowodowało - tu cytuję - „bolesność uciskową lewego pośladka, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający nie dłużej niż siedem dni”.

10 czerwca 2013 roku mężczyzna złożył w Komendzie Miejskiej Policji w Bielsku-Białej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez funkcjonariuszy straży miejskiej. Jego relacja, a potem również jego kolegów, znalazła potwierdzenie w zapisach GPS zamontowanych w obu radiowozach straży miejskiej, zapisach monitoringu oraz dokumentach komendanta bielskiej straży miejskiej. Prokuratura Rejonowa w Bielsku-Białej skierowała do sądu akt oskarżenia. Proces strażników trwa.

W śledztwie stwierdzono, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki do zatrzymania mężczyzn. Ich stan trzeźwości nie został nawet ustalony na miejscu interwencji, a ich zachowanie nie stwarzało żadnego zagrożenia. Można było skierować w późniejszym terminie wnioski o ukaranie za wykroczenie, gdyż tożsamości dwóch zostały ustalone na podstawie dokumentów, a trzeciego w oparciu o relacje kolegów.

Prokuratura stwierdziła ponadto, że umieszczenie w radiowozach i porozumowanie doprowadzenia do izby wytrzeźwień, przy porozumieniu i akceptacji wszystkich strażników, nastąpiło z przekroczeniem uprawnień i stanowiło bezprawne pozbawienie wolności pokrzywdzonych. Celem takiego działania było wymuszenie poddania się postępowaniu mandatowemu. Towarzyszył temu eksces - tak to określono - jednego ze strażników w postaci uderzeń pałką w pośladki. Dodatkową uciążliwością dla pokrzywdzonych było wywiezienie ich w godzinach nocnych w ustronne i nieznane im miejsca oraz pozostawienie osobno.

Przesłuchani jeszcze, jako podejrzani, czterej strażnicy nie przyznali się do zarzucanych im czynów i odmówili składania wyjaśnień. Nie byli dotąd karani sądowo. Za osiągnięcia w czasie służby byli nagradzani przez komendanta bielskiej straży miejskiej.

WOJCIECH MAŁYSZ

Czy ostatni kilkudniowy przestój ekonomiczny w kopalni „Brzeszcze” to początek poważnych kłopotów? Wisi nad nią bowiem widmo miesięcznego przestoju. Związkowcy i górnicy coraz częściej mówią, że kopalnia będzie sprzedana lub zamknięta.

Kopalnia „Brzeszcze” na sprzedaż ?

Obawy po przestoju

Od 28 kwietnia do 5 maja w kopalni Brzeszcze trwał przestój ekonomiczny. Górnicy, którym nie było dane pracować, otrzymają za te dni tylko połowę wynagrodzenia. Właściciel kopalni, czyli Kompania Węglowa, pod koniec kwietnia zapowiedział wstępnie, że prawdopodobnie w czerwcu będzie kolejny, tym razem miesięczny przestój.

Zbigniew Madej, rzecznik prasowy Kompanii Węglowej, tłumaczy, że do przestoju doszło z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej. Na zwałach kopalń, które należą do spółki, zalega w sumie ponad pięć milionów ton węgla, których nikt nie chce kupić. Przez zbyt łagodną zimę elektrociepłownie kupowały o wiele mniej węgla niż zazwyczaj.

- Wprowadzenie przestoju nie oznacza, że kopalnia jest zamknięta. W tym czasie pracuje wielu górników, z wyjątkiem tych, którzy wydobywają węgiel. Przez ten czas kopalnię trzeba wentylować, zabezpieczać, odważniać i robić sporo innych rzeczy, aby ją utrzymać - zaznacza Zbigniew Madej.

Nie jest tajemnicą, że finansowe problemy kopalni „Brzeszcze” mają związek z pożarem, który był na jednej ze ścian wydobywczych.

Cała ta sytuacja nie podoba się górnikom i związkom zawodowym. Kilkuset górników z kopalni „Brzeszcze” pojechało 29 kwietnia na demonstrację do Katowic zorganizowaną przez centrale związkowe. Ale demonstracja efektów nie przyniosła i zapowiadany jest już kolejny protest - 19 maja w Warszawie.

Większość górników i związków obawia się, że decyzja o przestojach doprowadzi w konsekwencji do zamknięcia kopalni. *- Nikt tego nie mówi oficjalnie, ale wiemy, że kopalnia będzie zlikwidowana lub sprzedana. Słyszymy, że na nic nie ma pieniędzy, a tymczasem wydano wielkie pieniądze między innymi na nową instalację metanową czy remont łaźni. Na-*

szym zdaniem to przygotowania do sprzedaży - mówią górnicy z kopalni „Brzeszcze”. Stanisław Kłysz przewodniczący „Solidarności” w tej kopalni uważa, że przestoje są gwoździem do trumny. - Po miesiącu nikt nie uruchomi ściany. Koszt uruchomienia wydobycia może być większy niż zaoszczędzone na przestoju pieniądze - podkreśla Stanisław Kłysz.

W międzyczasie doszło do zmiany w kierownictwie kopalni „Brzeszcze”. Ze stanowiska dyrektora odwołany został Janusz Adamowicz, który zasiadał na tym stołku od kwietnia 2012 roku. Jego miejsce zajął Piotr Śleziak, wcześniej zastępca dyrektora ds. produkcji brzeszczańskiej kopalni. Z kolei wicedyrektorem ds. produkcji został Artur Zemlik.

Do zmian doszło także w zarządzie Kompanii Węglowej, która w najbliższych dniach ma zdecydować ostatecznie o wprowadzeniu miesięcznego przestoju w czerwcu między innymi dla kopalni Brzeszcze. (ps)

Milówka: skończą się plotki

Czysty wójt

Czy Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach ukarała wójta gminy Milówka Roberta Piętkę za naruszenie dyscypliny finansów publicznych? W całej gminie aż huczy od plotek, że wójt okazał się winnym. Ile w tym prawdy?

W pierwszej połowie maja ubiegłego roku inspektorzy z RIO przeprowadzili w Urzędzie Gminy Milówka kontrolę doraźną. Dotyczyła ona gospodarowania finansami za okres od stycznia 2009 do maja 2013 roku. Wśród nieprawidłowości kontrolerzy z RIO wskazywali między innymi to, że w sprawozdaniach finansowych gminy za lata 2011 i 2012 podano inne dane niż te, które były w ewidencji księgowej. Nie zgadzały się kwoty w rubrykach „wykonane przychody” i „rozchody”. Po kilku miesiącach RIO zarzuciło wójtowi z tego powodu naruszenie dyscypliny finansów i wezwało go na rozprawę przed specjalną komisją. Więści o tym lotem błyskawicy okrzyły całą gminę.

- Powstało wiele plotek, że zostałem ukarany przez RIO i Bóg wie jakich dopuściłem się przekrętów. Ale prawda jest zgoła inna. Komisja przy RIO stwierdziła, że nie doszło do naruszenia dyscypliny finansowej i zostałem uniewinniony od tego zarzutu. Decyzja RIO jest już prawomocna - mówi wójt Robert Piętka. (ps)

W bielskim szpitalu psychiatrycznym

Dyrektor zrezygnował

Józef Kuliński, dyrektor Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bielsku-Białej, złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Gdzie znaleźć jego następcę?

Na początku kwietnia informowaliśmy, że związkowcy ze szpitala psychiatrycznego skierowali do bielskiego starosty, któremu podlega ta medyczna jednostka, pismo zawierające wotum nieufności wobec dyrektora. Zarzucali mu między innymi łamanie prawa pracy, antypracowniczą i nieefektywną działalność, zaniechania w dbaniu o mienie zakładowe czy przeciąganie sporu zbiorowego o podwyżki płac. Starosta Andrzej Płonka nie krył zaniepokojenia poważnym konfliktem na linii dyrektor-zakładowa organizacja związkowa w podległej starostwu placówce i zapowiadał dokładne przyjrzenie się sprawie. Skończyło się tak, że dyrektor Józef Kuliński złożył rezygnację z zajmowanej funkcji. *- Jesz-*

cze do niedawna byliśmy spokojni o efekty zarządzania przez Józefa Kulińskiego Specjalistycznym Psychiatrycznym Zespołem Opieki Zdrowotnej. Ostatnio jednak, co potwierdziły kontrole, jest problem z realizacją kontraktu zawartego z Narodowym Funduszem Zdrowia, a to może skutkować jego zmniejszeniem w przyszłości i pogorszeniem sytuacji placówki. Dlatego - po rozmowie z dyrektorem - proponuję Zarządowi Powiatu przyjęcie tej rezygnacji - mówi starosta.

Następca Józefa Kulińskiego najprawdopodobniej wybrany zostanie w drodze konkursu. *- Nie ukrywam, że jest spory problem - na rynku pracy brakuje nie tylko lekarzy psychiatrów, ale także ludzi, którzy chcieliby i umieli pokierować tego typu jednostką. Nowego zarządzającego szpitalem psychiatrycznym zamierzam szukać poza tą jednostką, bo wśród załogi takiej osoby nie widzę - mówi Andrzej Płonka. (hos)*

Posłowie uczcili papieża Polaka

Niemal jednogłośnie

Posłowie z Podbeskidzia podczas głosowań rzadko prezentują jednogłośnie. Tak właśnie - z jednym wyjątkiem - było podczas przyjmowania przez niższą izbę parlamentu uchwały w sprawie uczczenia błogosławionego papieża Jana Pawła II, co miało miejsce na krótko przed kanonizacją tego wybitnego Polaka.

Projekt uchwały zgłosiło Polskie Stronnictwo Ludowe, ale nie spodobała się ona posłom SLD i Twojego Ruchu, którzy zarzucali jej naruszenie Konstytucji RP mówiącej o niezależności kościołów i państwa. Ostatecznie uchwała została przyjęta zdecydowaną większością głosów: 380 posłów głosowało za, 34 przeciw, 2 wstrzyma-

ło się od głosu, a 44 nie wzięło udziału w głosowaniu. Spośród siedemnastu posłów reprezentujących w Sejmie mieszkańców Bielska-Białej, powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego oraz powiatu oświęcimskiego uchwałę w sprawie uczczenia Jana Pawła II poparło aż szesnastu: Czesław Gluza, Sławomir Kowalski, Mirosława Nykiel, Małgorzata Pępek, Aleksandra Trybuś, Tadeusz Arkit, Joanna Bobowska, Paweł Graś i Dorota Niedziela z PO oraz Jacek Falfus, Stanisław Pięta, Stanisław Szwed, Marek Łatas, Marek Polak, Krzysztof Szczerski i Beata Szydło z PiS. Przeciwno głosował tylko jeden podbeskidzki poseł - Artur Górczyński (Twój Ruch). (hos)

Czechosławy rozdane

Czechowicki samorząd po raz piąty uhonorował firmy, które budując własną markę przyczyniają się jednocześnie do budowania pozytywnego wizerunku Czechowic-Dziedzic. Nagrodą od samorządu jest statuetka Czechosława - eleganckiej, kroczącej

naprzód postaci, symbolizującej solidność w działaniu oraz aktywną i etyczną postawę laureata.

W kategorii produkcja i budownictwo nagrodę otrzymała Przedsiębiorstwo Górnicze „Silesia”, największy pracodawca w mieście, zatrudnia-

jący ponad 1600 osób, a w kategorii handel i usługi firma Cyroń, dynamicznie rozwijające się przedsiębiorstwo rodzinne specjalizujące się w hurtowej sprzedaży materiałów budowlanych i montażowych. Honorowy Czechosław trafił do rąk Anny Szostak-Myrcecz, dyrygentki, dyrektora artystycznej Zespołu „Camerata Silesia”. (hos)

Kto zarabia na wycinkach ?

Nie ma dnia, by do redakcji „Kroniki” nie docierały głosy oburzonych mieszkańców Bielska-Białej, sprzeciwiających się prowadzonej na terenie miasta wycinie drzew. Zwłaszcza że w ostatnim czasie zjawisko to przybrało na sile. A co dzieje się z tym drewnem?

Skala wycinki jest ogromna i nie chodzi już o pojedyncze okazy, lecz o setki, a nawet tysiące drzew wycinanych przy okazji każdej większej inwestycji. Pod zębami mechanicznych pił padają zarówno drzewa rosnące nad brzegami rzek i potoków, jak i te na obszarze osiedli mieszkaniowych, czy rosnące wzdłuż miejskich ulic, a nawet parków i terenów rekreacyjnych. Nie dość, że działania takie - trzeba przyznać, iż w dużej mierze uzasadnione - wywołują sprzeciwy i protesty wśród sprzyjających ekologii bielszczan, to przy okazji poruszany jest bardzo często jeszcze jeden wątek. Wielu osobom nie daje spokoju to, co później dzieje się z pozyskanym w trakcie tego typu pielęgnacyjnych wyrębów drewnem. Zwłaszcza że chodzi o tysiące metrów sześciennych cenego surowca.

Obecne ceny drewna - nawet opałowego, nie mówiąc już o użytkowym - mogą przyprawić o szybsze bicie serca, zwłaszcza gdy ktoś zaopatruje się w opał na zimę. Dlatego też niejedynemu posiadacz kominka czy żeliwnej „kozy” z zazdrością spogląda na powalone przez drwali przy drodze czy rzece pnie okazałych drzew. Co się z nimi dzieje? Z naszych obserwacji i internetowych komentarzy wynika, że sporo bielszczan wietrzy w tym grubszą aferę. Jak jest naprawdę?

Wszystkie drzewa rosnące na terenach należących do gmi-

ny, takich jak parki, drogi, place, tereny zielone, także są jej własnością. Stąd też, gdy jakieś drzewo zostaje ścięte, pozyskane w ten sposób drewno stanowi nadal majątek gminy, a pieniądze z jego sprzedaży zasilają miejski budżet. Kilka lat temu władze miasta podjęły decyzję, że obowiązek odkupienia takiego drewna od gminy ma firma, która podejmuje się wycinki. Warunek ten jest zapisywany za każdym razem w specyfikacji przetargowej. Firma dokonująca wycinki wylaniana jest bowiem zawsze w drodze przetargu.

Jak tłumaczy Adam Grzywacz, szef Wydziału Gospodarki Miejskiej bielskiego ratusza, z wyegzekwowaniem tego zobowiązania nie ma problemów, tak jak i ze znalezieniem chętnych na przeprowadzenie wycinki. Do każdego z ogłoszonych przez gminę przetargów zgłasza się zawsze kilka, a nawet kilkunastu wykonawców. W praktyce wygląda to tak, iż zanim rozpocznie się wycinka, wytypowane do niej drzewa ogląda rzeczoznawca, który ocenia ile z danego drzewa można pozyskać



drewna oraz do czego może się ono nadać. Na tej podstawie określana jest kwota, jaką za dany pień musi zapłacić wykonawca. Cennik tak pozyskanych gatunków i rodzajów drewna ustalany jest co roku przez prezydenta miasta. Zawiera kilkadziesiąt pozycji. Przykładowo metr sześcienny najtańszego, tak zwanego drewna opałowego miękkiego, wykonawca wycinki musi zapłacić gminie 80 złotych, a za także opałowe, lecz twarde drewno już 100 złotych. Przy czym - podkreśla Adam Grzywacz - większość ścinanych na terenie miasta drzew nawet, gdy są to sporych rozmiarów okazy, nadaje się jedynie na opał. Wynika to ze specyfiki wycinki prowadzonej na tego typu obszarach. Rzadko bowiem moż-

na w mieście powalić całe drzewo i pozyskać długi pień, z którego w tartaku robi się deski czy belki. Zazwyczaj w takich miejscach drzewo trzeba ścinać po kawałku, i nadaje się jedynie do porąbania na polana.

Podobnie z pozyskanym drewnem postępują władze spółdzielni mieszkaniowych. Pieniądze ze sprzedaży zasilają konto spółdzielni. Przy czym zazwyczaj drewno sprzedawane jest przez spółdzielnię na wolnym rynku. Jednak w tym wypadku skala zjawiska jest niewielka. Zazwyczaj chodzi o pojedyncze pniaki, które nadają się na sprzedaż. Zazwyczaj to, co pozostaje po przycince pielęgnacyjnej przeprowadzonej na terenie osiedla mieszkaniowego, to drobne gałęzie, które do niczego się nie nadają. Stanowią jedynie odpad, którego trzeba się pozbyć.

Co innego, gdy chodzi o wycinki prowadzone przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach. W Bielsku-Białej RZGW wyciął w ostatnim czasie - przy okazji umacniania brzegów rzek i potoków - ponad dwa tysiące drzew, w tym wiele pięknych i

okazałych. Linda Hofman, rzeczniczka RZGW wyjaśnia, że drzewa te trzeba podzielić na dwie grupy. Pierwsze to te rosnące co prawda nad brzegami rzek, lecz na terenach prywatnych. Gdy drzewo takie zostanie przez RZGW ścięte, drewno staje się automatycznie własnością właściciela terenu. Inaczej sprawa wygląda, gdy chodzi o drzewa rosnące na terenach bezpośrednio zarządzanych przez RZGW. Tak pozyskiwane drewno jest przez RZGW sprzedawane. Dzieje się to - wyjaśnia Linda Hofman - zgodnie z wewnętrzną procedurą ustaloną przez dyrektora gliwickiego RZGW. Mówiąc w skrócie, o kupno tego drewna może starać się każdy. Trzeba w tym celu złożyć podanie w gliwickim RZGW lub w jednej z podległych mu placówek terenowych. Istotne jest to, że prawo do zakupu mają wszyscy mieszkańcy, a nie tylko pracownicy czy podwykonawcy wykonujący usługi na rzecz RZGW (jak często mylnie interpretowane jest zarządzenie dyrektora RZGW). I także w tym wypadku cena drewna uzależniona jest od jego gatunku i wartości użytkowej. Trzeba przyznać, że ceny nie są zbyt wygórowane. Przykładowo metr sześcienny najtańszego drewna opałowego marnej jakości (miękkie, nierzadko także zbutwiałe) kosztuje 5 złotych. Najdroższe drewno tartaczne dobrego gatunku można natomiast kupić już po 50 złotych za metr sześcienny. Jednak - zaznacza Linda Hofman - bardzo często zakup takiego drewna wiąże się z koniecznością własnoręcznego wydobycia i wywiezienia powalonego pniaka z trudno dostępnych nadrzecznych terenów.

Tekst i foto: **MARCIN PŁUŻEK**

REKLAMA

CENTRUM OGRODNICZE *Szarotka*



NAJWIĘKSZY WYBÓR ROŚLIN

ŻYWIEC ul. Wesoła 71

BIELSKO ul. Orzeszkowej 40

www.szarotka.com.pl

Bez kredytów ani rusz, ale z parabanków nie wezmą

GMINY CIENKO PRZĘDĄ

Bez kredytów nie da się dziś funkcjonować - taki wniosek płynie z analizy zadłużenia samorządów Podbeskidzia, a także z rozmów z pracownikami urzędów gmin. Ze sporządzonego przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach wykazu dłużników z powiatów bielskiego i żywieckiego oraz wydzielonego powiatu Bielsko-Biała wynika, że wszystkie jednostki samorządowe dźwigają mniejszy lub większy balast pożyczek, kredytów, albo też obligacji wymagających wykupienia.

Wysokość zadłużenia (RIO podaje stan za czwarty kwartał roku ubiegłego) jest bardzo różna, od 425 tys. zł w gminie Świnna, do prawie 221 mln zł w grodzkim powiecie Bielsko-Biała. Trzeba oczywiście odnosić te wielkości do budżetów poszczególnych samorządów - w Bielsku-Białej tegoroczne wpływy zaplanowano na nieco ponad 724 mln zł, podczas gdy w większości gmin ta kwota to około 30 - 40 mln zł, a bywa, że niewiele przekracza 20 mln zł.

SKĄD TE DŁUGI ?

Jeszcze kilka lat temu samorządowcy, pytani o przyczyny tarapatów finansowych, mówili głównie o wydatkach na utrzymanie placówek oświatowych i pensje nauczycieli. Dziś w pierwszej kolejności wskazują na inwestycje, zwłaszcza te dofinansowywane z budżetu Unii Europejskiej.

- Jesteśmy jednym z najwięcej inwestujących samorządów na Żywiecczyźnie, co roku przeznaczamy na ten cel około dziesięć milionów złotych - mówi Stanisław Kucharczyk, sekretarz gminy Łodygowice i radny powiatu żywieckiego (obecne zadłużenie gminy: 17,2 mln zł). - *Splacam między innymi należności związane z rozbudową sieci kanalizacyjnej. Jest to potężne zadanie, w całej gminie powstaje dwieście kilometrów sieci za ponad sto dwadzieścia milionów. Dzięki temu, że realizowane jest za pośrednictwem Związku Międzygminnego ds. Ekologii w Żyw-*

cu, udało się nam uzyskać wsparcie unijne; sami na pewno nie bylibyśmy w stanie sfinansować tak wielkiej inwestycji.

Unia Europejska nie daje jednak pieniędzy bezwarunkowo - jednym z wymogów, jakie muszą spełnić samorządy, jest wniesienie przez nie własnego wkładu finansowego do puli środków przeznaczonych na inwestycje. Kto zatem chce upiększać swoją gminę, modernizować istniejącą infrastrukturę komunalną, budować nowe obiekty albo realizować inne ambitne projekty, musi sięgnąć do samorządowej kasy. A że kasa ta na ogół nie jest ciężka od nadmiaru gotówki, jedynym wyjściem są pożyczki i kredyty. - *Nawet jeśli proporcje dofinansowania z Unii i własnego wkładu miałyby wynosić pięćdziesiąt do pięćdziesięciu, to i tak gra warta jest świeczki* - uważa jednak Stanisław Kucharczyk.

Podobnego zdania jest Krzysztof Fiałkowski, wójt gminy Kozy (zadłużenie: 19 mln 274 tys. zł). - *Nie od razu Kraków zbudowano, to jasne. Ale gdy podróżuję po Polsce, to widzę, jak nasz kraj zmienia się z każdym rokiem. Zmiany na lepsze można też zaobserwować w gminie Kozy. Wszystko to jednak kosztuje, unijne wsparcie wymaga także naszego wysiłku finansowego.*

Sztandarową inwestycją jest w Kozach modernizacja XVIII-wiecznego, neoklasycystycznego pałacu Czeczów. W tym zabytkowym obiekcie, którego oficjalne

otwarcie ma nastąpić 12 czerwca, mieścić się będą: Dom Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Urząd Stanu Cywilnego. - *Wartość tej inwestycji siedem i pół miliona złotych, bez środków zewnętrznych naszej gminy nie byłoby stać na jej przeprowadzenie* - podkreśla wójt.

BEZPIECZNA GRANICA

„Stara” ustawa o finansach publicznych wyznaczała samorządom górną granicę zadłużenia na 60 procent rocznych wpływów do budżetu. Nowa wersja ustawy ten zawór bezpieczeństwa zniosła, pojawił się w niej za to indywidualny wskaźnik zadłużenia dla jednostek samorządu terytorialnego, uzależniający wielkość wydatków (w tym inwestycyjnych) od dochodów bieżących gminy lub powiatu. - *W przypadku samorządów gminnych, które na ogół mają dochody bieżące na przyzwoitym poziomie, choćby z tytułu udziału w podatkach, problemu nie ma. Gorsza jest natomiast sytuacja samorządów powiatowych, mających z reguły małe dochody bieżące, a wskutek tego mocno ograniczone możliwości inwestowania* - mówi o nowych uregulowaniach Stanisław Kucharczyk.

Jak więc radzą sobie w zmienionych warunkach podbeskidzkie samorządy? O opinie poprosiliśmy przede wszystkim przedstawicieli tych gmin, które mają dość wysoki poziom zadłużenia. Okazuje się jednak, że w zakresie gospodarowania finansami wszyst-

kie cieszą się pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej; tym bardziej więc żadnej z nich nie grozi utrata płynności finansowej. - *Wskaźnik zadłużenia nie jest wysoki, jak na tak dużą gminę* - zapewnia Krystyna Piesza, skarbnik gminy Jasienica (dług: 38 mln 331 tys. zł). - *Płynność finansową mamy zapewniłą, moglibyśmy spłacać nawet wyższe raty kredytów, gdyby tylko istniała taka możliwość* - informuje Krystyna Janik, skarbnik gminy Jelesnia (dług: 18 mln 881 tys. zł). - *W myśl nowej ustawy o finansach publicznych nasza gmina jest w pełni bezpieczna, spełnia wszystkie ustalone przez rząd wskaźniki* - oznajmia Andrzej Grzegorzek, skarbnik gminy Milówka (dług: 18 mln 154 tys. zł). - *Nigdy nie mieliśmy problemu z uzyskaniem pozytywnej opinii RIO przy zaciąganiu kredytu* - zapewnia Alicja Świszcz, skarbnik gminy Wilkowice (dług: 16 mln 205 tys. zł). - *Nie jesteśmy oczywiście samobójcami, by podejmować zadania przekraczające możliwości spłaty, czy też zostawiać wysoki dług naszym następcom. Chcemy iść powoli, umiarkowanie i mądrze* - podsumowuje wójt gminy Kozy.

KREDYTY CZY OBLIGACJE

Co do tego, jaka forma długu jest dla pożyczających pieniądze korzystniejsza, samorządowcy mają różne zdania - jedni wolą pożyczki i kredyty, inni preferują obligacje. - *Kredyt mamy jedynie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, większość naszego zadłużenia to obligacje* - mówi Krystyna Piesza. - *Mają one tę przewagę nad kredytem bankowym, że możemy zacząć je wykupywać dopiero w roku 2020*.

Podobnie jak Jasienica, również gmina Milówka „ulokowała” większość swego długu w obligacjach (termin wykupu: lata 2017-2023). Z kolei Jelesnia dokonała w roku ubiegłym konsolidacji swego długu. - *Teraz mamy kredyty tylko w dwóch bankach, udało nam się wynegocjować dłuższy okres spłaty i korzystne oprocentowanie* - informuje Krystyna Janik. Również Łodygowice i Wilkowice swoje należności mają w formie kredytów bankowych. - *Zostały nam one udzielone na bardzo dobrych warunkach, więc nie ma sensu restrukturyzować tych zobowiązań* - mówi w imieniu wilkowieckiego samorządu, Alicja Świszcz.

Czy któraś z gmin, mając finansowy nóż na gardle, zdecydowała by się na kredyt z parabanku? Na to pytanie wszyscy nasi rozmówcy odpowiadają zgodnym chórem: nie ma takiej opcji! - *Ustawa wyraźnie wskazuje, kto może kupić obligacje emitowane przez samorządy i nie ma w tym gronie parabanków. Instytucje te nie mogą też składać ofert na udzielanie kredytów jednostkom samorządowym* - zapewnia Andrzej Grzegorzek.

ANDRZEJ OTCZYK

Żywiecczyzna: radni powiatowi na niepewnych stołkach

Krzeseł w opozycję ?

Część opozycyjnych radnych powiatu żywieckiego czuje się zagrożona na swoich krzesłach. I to dosłownie!



Te krzesła mają, na szczęście, wciąż cztery nogi. Póki co...

Na jednej z sesji Rady Powiatu Żywieckiego Józef Worek złożył dość nietypową interpelację. - *Uważam, że stołki na których siedzimy lada chwila mogą się rozlecieć. Nie wiem czy to przypadek, ale te najbardziej zniszczone i rozchwiane znajdują się po stronie opozycji. Mam nadzieję, że to nie jest jakiś zamach?* - żartował radny Józef Worek i dodał: - *Żarty żartami, ale wstyd, by starostwo nie*

umiało wygospodarować trochę pieniędzy na zakup nowych mebli. Już nie chodzi o nas radnych, ale często na tej sali goszczą mieszkańcy czy grupy społecznej albo goście z zagranicy, a potem wszyscy musimy się wstydzić.

Powiatowi władarze z uśmiechem przyjęli żart o zamachu na opozycję i podkreślili, że przymierzają się do zakupu nowych mebli, w tym krzeseł, do sali obrad. (ps)

Oświęcim: prezydencki epilog

WYGASZONY MANDAT

Radni miejscy z Oświęcimia wygasili mandat prezydenta-elekta Jacka Grossera, który z powodu choroby nie był w stanie objąć rządów.

Przypomnijmy, że Jacek Grosser został wybrany prezydentem miasta jesienią 2010 roku, wygrywając w drugiej turze z ówczesnym posłem Januszem Chwierutem (PO). Dzień przed złożeniem ślubowania, gdy miał oficjalnie zostać prezydentem, trafił do szpitala. Okazało się, że jego stan jest na tyle poważny, że wymaga on dłuższej rehabilitacji. Stąd też prezydentem nadal pozostawał Janusz Marszałek, pomimo że w wyborach w 2010 roku przegrał w pierwszej turze. Ta niecodzienna sytuacja wynikła z faktu, że jej rozwiązania nie przewidywała ustawa samorządowa. W połowie 2011 roku zmieniono ustawę i premier Do-

nald Tusk powołał na pełniącego funkcję prezydenta Janusza Chwieruta, który zrezygnował z posłowania. W połowie kwietnia tego roku choremu Jackowi Grosserowi kończyły się świadczenia rehabilitacyjne przyznane przez ZUS. Teraz uznano, że jest on całkowicie niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji co najmniej do 30 czerwca 2016 roku.

- *To oznacza, że w tej kadencji Jacek Grosser nie będzie mógł zacząć pracy jako prezydent miasta. Zgodnie z prawem w takiej sytuacji Rada Miasta miała obowiązek wygasić mandat prezydenta w ciągu 30 dni, co też zrobiła* - mówi Piotr Hertig, przewodniczący Rady

Miasta Oświęcim. Nowych wyborów prawdopodobnie i tak już nie będzie, bo za niespełna pół roku kończy się obecna kadencja samorządowa i wiele wskazuje na to, że Janusz Chwierut nadal pozostanie pełniącym funkcję prezydenta miasta. - *Poprosiłem prawników wojewody małopolskiego o wyjaśnienie tej sprawy* - informuje przewodniczący Piotr Hertig.

Tymczasem radni miejscy z klubu Solidarna Polska chcą, aby Trybunał Konstytucyjny zbadał czy powołanie na tak długi czas Janusza Chwieruta, jako pełniącego funkcję prezydenta, jest zgodne z konstytucją. - *Naszym zdaniem prezydentem powinna być osoba wybrana przez społeczeństwo, a nie wskazana przez premiera. To wbrew idei samorządności* - twierdzi radny miejski Piotr Kučka. (ps)

Zamknięty most w Międzybrodziu Żywieckim

Objazdem na Żar

Kolejne utrudnienia drogowe na Żywiecczyźnie. Od poniedziałku, 5 maja, nieczynny jest most w Międzybrodziu Żywieckim.

Most ma ponad czterdzieści lat. Został zamknięty z powo-

du przebudowy, którą sfinansuje spółka PGE Energia Odnawialna, właściciel elektrowni szczytowo-pompowej Porąbka-Żar. Jak informuje Krzysztof Fiolek, asystent starosty żywieckiego, prace

mają potrwać około pół roku. W tym czasie kierowcy, chcąc dojechać do Międzybrodzia Żywieckiego i na Żar, będą musieli korzystać z objazdu i - od strony Międzybrodzia Bialskiego - nadkładać 6 kilometrów drogi przez Czernichów, Tresną oraz wąską i krętą ulicę Spacerową. (ps)



Tatralandia

MORZE ATRAKCJI W TATRACH!

SUPER PROMOCJA

WYCIECZKA SZKOLNA W TROPIKACH

- Aquapark Tatralandia **6 € / osoba**
- 5D kino **1,5 € / osoba**

do 30.6.2014 | vylety@tmr.sk • www.tatralandia.sk

Tatralandia Holiday Resort to największy całoroczny kompleks wodny z noclegami na terenie Słowacji, Czech i Polski. Znajduje się w regionie Liptów, który słynie z licznych zabytków, charakterystycznej kultury ludowej i folkloru, w otoczeniu najwyższych słowackich pasm górskich – Tatr Wysokich i Niskich, Małej i Wielkiej Fatry oraz Gór Choczańskich.

Odkryj miejsce pełne przygód i dobrej zabawy, którego częścią jest również **Aquapark Tatralandia**, z całorocznym nadmorskim rajem **Tropical Paradise**, letnim kompleksem **Funpark Tatralandia** oraz kompleksem noclegowym **Holiday Village Tatralandia**.

Jeden dzień to zdecydowanie za mało, żeby nacieszyć się Tatralandią. Jest to bowiem idealne miejsce na **letni i zimowy wypoczynek** dla osób w każdym wieku. W sezonie letnim w **14 basenach z wodą morską, wodą termalną i krystalicznie czystą wodą** do syta mogą się wyszaleć i mali, i duzi. Dzięki **28 rurom i zjeżdżalniom oraz innym atrakcjom** w Funparku, całodziennemu **programowi animacyjnemu** przygotowywanemu przez największy zespół animacyjny na Słowacji oraz **letnim imprezom** na pewno nie będziecie się tu nu-

dzić. A nawet gdyby pogoda nie dopisała, to spotkamy się pod przejrzystym dachem całorocznego kompleksu Tropical Paradise, w którym temperatura wody i powietrza nie spada poniżej **30 °C**.

Zabawa w Tatralandii nie kończy się jednak latem. Przez cały rok poza wylegiwaniem się pod palmami możecie korzystać z 5 zjeżdżalni, relaksować się w 9 basenach, korzystać z dobroczynnego działania **thalassoterapii**, zregenerować ciało w **Saunowym Świecie Celtów** i odzyskać utraconą energię dzięki masażom, okładom i kąpielom w **Wellness Paradise**. Ci, którzy chcieliby skorzystać z uroków prawdziwej zimy, mogą wsiąść do skibusa, który zawiezie ich do najpopularniejszego ośrodka narciarskiego na Słowacji – **Jasna Tatry Niskie**.

Innymi słowy **zabawa, relaks i przygoda przez 365 dni w roku** w jednym miejscu. W Tatralandii.

LATO 2014 - Przygotowujemy dla Was:

TANECZNE LATO

12-13.7., 19-20.7., 2-3.8., 9-10.8., 23-24.8.2014
Roztańczone weekendy za każdym razem w innym stylu. Wypróbuj zumbę, tańców

ludowych i rytmów latino z naszymi animatorami.

WATER BATTLE 14.-15.6.2014

Drużyny ze Słowacji, Czech i Polski zmierzają się ze sobą w niezwykłych dyscyplinach w wodzie i na lądzie. W walkach wezmą również udział celebryci i gwiazdy show-biznesu!

BIRTHDAY LATINO FIESTA 5.-6.7.2014

Uczcij z nami 11 urodziny Tatralandii, weź udział w konkursie a być może właśnie do Ciebie uśmiechnie się szczęście i wygrasz aquapass na cały sezon.

SPORT WEEKEND 26-27.8.2014

W Tatralandii uwielbiamy ruch! Rozruszajmy się zatem ze znaną twarzą (nie tylko ze Słowacji).

DNI POLSKIE 16.-17.8.2014

W 2013 roku odwiedziła nas polska gwiazda SYLWIA GRZESZCZAK. Kim będzie nasz gość w 2014 roku? Śledźcie naszą stronę!

SUMMER BEACH PARTY 30.-31.8.2014

Pożegnanie lata w wielkim stylu - mega party pod gołym niebem



7 marca spółka Tatry Mountain Resorts, (TMR) kupiła Szczyrkowski Ośrodek Narciarski - „Dzięki temu zakupowi stajemy się firmą o zasięgu środkowoeuropejskim, posiadającą znaczące ośrodki górskie na Słowacji w Tatrach, w Czechach w Szpindlerowym Młynie oraz w Polsce w Szczyrku. Wierzmy, że odniesiemy sukces w Szczyrku,” skomentował Bohuš Hlavatý, CEO i Prezes Zarządu TMR.

„Pragniemy powtórzyć tu naszą skuteczną strategię inwestycyjną, która dla Tatr oznaczała nową erę w systemach transportowym i modernizacji ośrodków” skomentował akwizycję Dušan Slavkovský, Dyrektor Ośrodków Górskich i członek zarządu TMR.

Szczyrk jest ośrodkiem o bogatej historii i tradycji jazdy na nartach. Posiada 25 km dobrej jakości tras zjazdowych, a w całym regionie znajduje się 60 km tras narciarskich. Ma idealne położenie w polskich Beskidach, w pobliżu tradycyjnych miejsc spędzania zimowego urlopu. Dysponuje bardzo dużą bazą noclegową mogącą pomieścić 10 000 narciarzy. Słowacki potentat w branży narciarskiej w Europie środkowej współfinansuje projekt pierwszego w tej części kontynentu Centrum Górskie Korona Ziemi w Zawoi.



Poniżają, klną, próbują rozjechać...

PARKINGOWI W OPAŁACH

Być parkingowym w centrum Bielska-Białej to niełatwy kawałek chleba. Bo płacić za postój mało kto lubi, a nie brak kierowców, którzy potrafią być chamscy, zwyzwać parkingowego, rzucić mu pieniądze na ziemię lub... staranować autem!

Osoby, które na miejskich parkingach w Bielsku-Białej pobierają opłaty za postój, zgodnie mówią, że ich zajęcie nie jest ani łatwe, ani przyjemne. I nie dlatego, że to praca non-stop na świeżym powietrzu - raz w deszczu, raz w mrozie, a kiedy indziej w upale. Problem to przede wszystkim zachowanie kierowców. Oczywiście nie wszystkich, ale sporej grupy, dla których zapłacenie 2 złotych za parkowanie urasta do rangi takiego problemu, że gotowi są obrażać, a nawet pójść jeszcze dalej.

WACHLARZ ZŁOŚLIWOŚCI

Wachlarz agresywnych czy złośliwych zachowań kierowców jest bardzo szeroki. Są w nim i obraźliwe słowa czy gesty, jak i płacenie za postój ... groszówkami! - Pewien klient najpierw powiedział kilka cierpkich słów pod moim adresem, a potem zapłacił w groszówkach, choć miał inne monety. Długo musiałam liczyć te drobne pieniądze. W tym czasie ustawiła się kolejka kierowców, których konieczność oczekiwania irytowała. Kiedy powiedziałam mu, że gdyby wszyscy zachowywali się tak jak on, to trzeba by bardzo długo czekać na uiszczenie zapłaty za postój, jedynie wruszył ramionami i odjechał - wspomina jedna z bielskich parkingowych. Jedni płacą groszówkami, a inni potrafią rzucić pieniądze na ziemię, tak, aby parkingowy musiał je z niej podnosić. Osoby pobierające opłaty za postój w centrum Bielska-Białej czasami są przez kierowców porównywane do sepów krążących nad ich autami, a zdarzyło się i tak, że kobieta-parkingowy prosząc kierowcę-mężczyznę o opłatę usłyszała, że go molestuje. Są i tacy, którzy rzucają w parkingowych słownym mięsem, zupełnie nie przejmując się faktem, że publiczne obrażanie innych jest karalne.

Na bielskich parkingach pracuje łącznie 49 osób, w tym aż 31 kobiet. Ale u kierowców nie mają one taryfy ulgowej. A w dodatku ta słowna agresja zdaje się narastać, bo coraz częściej można na parkingu usłyszeć kuchenną łacinę czy cierpkie docinki. Jak informują parkingowi, kierowcy szczególnie irytują się tam, gdzie z reguły zatrzymują się na krótko. Bo uważają, że skoro zaparkowali auto tylko na kilka minut, to postój powinien być darmowy, jak jeszcze kilka lat temu. Tak jest na przykład w rejonie Pierwszego Urzędu Skarbowego czy na placach w centrum miasta.

WYPASIONE CHAMSTWO

Szczególnie dziwić może fakt, że agresja wobec parkingowych zdarza się także na placu przed bielską katedrą Świętego Mikołaja, i to ze strony osób

wychodzących z nabożeństwa! Co ciekawe, parkingowi informują, że z reguły poprawnie zachowują się kierowcy z innych rejonów kraju. I jeszcze jedna ciekawostka: przy płaceniu za postój generalnie lepiej zachowują się właściciele aut średniej klasy i gorszych. Największe problemy sprawiają ci, którzy jeżdżą wypasionymi furami. - Wielu kierowców traktuje bielskich parkingowych jak poborców nieuzasadnionych opłat, nie zdając sobie sprawy, że dzięki nim w ogóle są w stanie zaparkować samochód w centrum miasta. Bo przypominam, że główny cel wprowadzenia opłat za postój to zapewnienie rotacyjności na miejscach parkingowych. Gdyby nie było opłat, ta miejsca postojowe byłoby zajęte od rana do wieczora i zaparkowanie w centrum graniczyłoby z cudem - mówi Dariusz Gołyszny, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarczego, w którym zatrudnieni są bielscy parkingowi.

DZIKUS W AUDI A3

Ale agresja kierowców może być nie tylko werbalna. Niektórzy od słów przechodzą do czynów. Rok temu pewna kobieta przytrzasnęła parkingowej rękę drzwiami samochodu. Może przez nieuwagę, a może ze złośliwości. Kilka tygodni temu stało się coś jeszcze gorszego. Według relacji parkingowego wyglądało to tak. Z parkingu pod bielskim dworcem kolejowym przy ulicy Warszawskiej zaczynało odjeżdżać audi A3, którego kierowca wcześniej za postój nie zapłacił. Na uwagę parkingowego o konieczności uiszczenia opłaty odpowiedział, że nie zapłaci i dodatkowo sygnął pod jego adresem słowną wiązaną. Gdy parkingowy spisywał numery rejestracyjne samochodu, kierowca ruszył wprost na niego! Mężczyzna zdążył jedynie obrócić ciało tak, aby chronić kolana przed uderzeniem. Dostał w nogi i upadł doznając urazu kolana. Jednocześnie z rąk wypadła mu kasa fiskalna, a z saszetki wysypały się pieniądze, które ktoś postronny pomógł mu pozbierać. Kierowca wysiadł i chciał się ze swoją ofiarą dogadać aby sprawę załagodzić, ale poszkodowany mężczyzna nie chciał iść na żadne układy. Więc kierowca wsiadł do auta i odjechał, nie zwracając sobie głowy stanem zdrowia swojej ofiary. A parkingowy trafił do szpitala, gdzie stwierdzono uraz łokotki i założono mu na nogę szynę. Prokuratorskiego postępowania w tej sprawie nie będzie, bo biegły lekarz orzekł, że w tym przypadku naruszenie narządów ciała nastąpiło na okres krótszy niż 7 dni. Parkingowy może jednak skierować do sądu prywatny akt oskarżenia...

SŁAWOMIR HOROWSKI

Autobusów mniej, pasażerów mniej, interes mniejszy

Agonia dworca ?

Umiera dworzec autobusowy w Bielsku-Białej. Takie można odnieść wrażenie spacerując po tym niegdyś tętniącym życiem placu. Teraz, nawet w godzinach szczytu, pojawia się tam niewielu podróżnych. Efekt jest taki, że jeden po drugim znikają funkcjonujące na dworcu sklepiki i punkty gastronomiczne. A może być jeszcze gorzej. Na drzwiach zamkniętych na głucho lokalików usytuowanych w pasażu przy placu manewrowym wiszą karteczki z informacją „Do wynajęcia”.

KOKOSÓW NIE MA

- Klientów jak na lekarstwo, a czynsze najmu wysokie - skarży się kobieta prowadząca na dworcu niewielki bufet. - Jest już jedenasta, a od rana pojawiło się jedynie pięć osób. Przy takich obrotach trudno nawet zarobić na czynsz, nie mówiąc o zysku. Zwłaszcza że klienci nie zostawiają w takich sklepikach kokosów. Ktoś kupi drożdżówkę, ktoś wodę mineralną, a jeszcze inny kanapkę czy frytki. Tymczasem za wynajęcie niewielkiego boksu o powierzchni kilku metrów kwadratowych trzeba płacić miesięcznie kilkaset złotych. Stąd też coraz więcej osób rezygnuje z prowadzenia wątpliwego interesu.

Swoich kłopotów sprzedawcy upatrują w tym, że coraz mniej ludzi na dworzec zagląda. - Bo i po co, skoro większość tych, którzy dawniej dojeżdżali do pracy autobusem, teraz przesiadło się do własnych samochodów - mówi kobieta sprzedająca hot dogi i inne ciepłe przekąski.

Marek Małacha, prezes bielskiego PKS-u do którego należy dworzec autobusowy przyznaje, że ruch na dworcu jest znacznie mniejszy niż jeszcze kilka lat temu. Jednak to, że właśnie z tego powodu nie opłaca się tam handlować, nie jest dla prezesa tak oczywiste. Bo choć wielu dzierżawców rezygnuje z najmu, to szybko - tłumaczy prezes - znajdują się kolejni zainteresowani prowadzeniem biznesu na dworcu autobusowym: - Nawet te obecnie puste lokale już niedługo znowu zostaną wynajęte. W kilku przypadkach lada dzień zostaną podpisane umowy z nowymi dzierżawcami.

Prezes Małacha nie kryje wszakże, iż to, że na dworzec zajeżdża obecnie znacznie mniej autobusów niż przed laty, stanowi dla bielskiego PKS-u duży problem. Może to doprowadzić nawet do sytuacji, że spółka w ogóle zrezygnuje z... utrzymywania dworca. - Byłaby to ostateczność - uspokaja prezes. Dla funkcjonowania PKS-u i



realizacji przewozów pasażerskich dworzec nie jest konieczny. Autobusy mogą równie dobrze wyruszać na trasy z dowolnego miejsca na terenie miasta, a nie tylko z dworca. Ten potrzebny jest bardziej pasażerom. To tam mogą skorzystać z toalety, podczas słoty lub mrozu schronić się w ogrzewanej poczekalni czy na przykład zapytać w informacji o interesujące ich połączenie. To wszystko jednak kosztuje. Już samo sprzątnięcie, oświetlenie czy ogrzewanie dworcowego budynku to ogromne koszty. Za wszystko płaci bielski PKS, a jak wiadomo, firma do finansowych krezusów nie należy.

REJTERADA PRZEWOŹNIKÓW

Teoretycznie w kosztach utrzymania dworca powinni partycypować inni przewoźnicy, którzy z niego korzystają wnosząc stosowne opłaty na rzecz właściciela obiektu (takie same opłaty płaci bielski przewoźnik, gdy jego autobusy korzystają z dworców w innych miastach). Teoretycznie, bo w praktyce można na nim zobaczyć prawie wyłącznie autobusy bielskiego PKS-u. Nie jest ich co prawda mniej niż w ubiegłym roku, bo kursów w ostatnim czasie nie ubyło. Nie ubyło także w jakiś znaczący sposób pasażerów, bo sprzedaż bi-

letów miesięcznych utrzymuje się na tym samym poziomie przynajmniej od roku, a biletów jednorazowych spadła nie więcej niż o 15 procent. Lecz inni przewoźnicy - z niewielkimi wyjątkami - omijają bielski dworzec szerokim łukiem. Z jednej strony nie ma się czemu dziwić, bo wjazd autobusu lub busa na dworzec kosztuje przewoźnika od 6 do 12 złotych, gdy tymczasem za możliwość zatrzymania się na ulicznym miejskim przystanku autobusowym administrowanym przez MZK trzeba zapłacić kilka groszy. Stąd większość prywatnych przewoźników zamiast z płyty dworca korzysta z rozrzuconych po okolicy miejskich przystanków autobusowych. Z drugiej jednak strony sytuacja ta jest bardzo niekorzystna dla pasażerów, bo wprowadza zamęt i chaos. Na przykład autobusy z Bielska-Białej jadące w kierunku Cieszyńska wyruszają w trasę z czterech różnych miejsc położonych w okolicy dworca PKS. Jak się w tym mają połączyć podróżni?

Gdyby wszyscy przewoźnicy korzystali z dworca, problemu by nie było, a i ci, którzy próbują zarabiać tam na życie mieliby o wiele łatwiej. To jednak wydaje się w obecnej sytuacji postulatem nie do spełnienia.

MARCIN PŁUŻEK

Żywiec tonie w korkach

Zamknięty most

Od połowy kwietnia Żywiec tonie w korkach z powodu zamknięcia starego mostu na Sole.

Przeprawa jest nieczynna, bo będzie rozebrana, a w jej miejsce powstanie nowa. Wybudowany też zostanie fragment obwodnicy w kierunku Jelesni i Korbielowa. Inwestycja ma kosztować 41 milionów złotych i być gotowa do 15 listopada tego roku.

Stary most został całkowicie zamknięty dla ruchu aut i pieszych.auta kierowane są na nowy most. Piesi mogą korzystać z zastępczej kładki wybudowanej nieopodal.

W mieście tworzą się gigantyczne korki. Zmieniono rozkłady jazdy autobusów miejskich, ale i tak jeżdżą one opóźnione - po-

dobnie jak autobusy i busy innych przewoźników. Jak informuje Ryszard Pacer, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, rozbiora mostu rozpoczyna się w tych dniach. - Wcześniej trzeba było zdemontować z mostu linie telefoniczne i inne instalacje. W międzyczasie wykonywane są pale dla nowej konstrukcji. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że są spore opóźnienia i uzgodniono z wykonaw-



Dla pieszych wybudowano zastępczą kładkę.

cą, że roboty będą trwały również w dni wolne od pracy na początku maja. Zakończenie inwestycji planowane jest w połowie listopada, ale otwarcie przebudowanego mostu nastąpi dopiero w grudniu, po niezbędnych badaniach i odbiorze technicznym - zaznacza. (ps)

PRZEPROWADZAMY SIĘ!

Z radością informujemy,
że z dniem **12 maja 2014 r.**

ING Bank Śląski uruchamia swoją nową siedzibę
w **Bielsku-Białej przy ul. Gazowniczej 5.**



Do nowej lokalizacji przeniesiony zostaje Oddział ds. Detalicznych, obsługujący klientów indywidualnych, który do 8 maja 2014 r. mieścił się przy pl. Bolesława Chrobrego 1 w Bielsku-Białej. Centrum Bankowości Korporacyjnej mieszczące się dotychczas przy ul. 1 Maja 15 w Bielsku-Białej oraz Oddział ds. Korporacyjnych, który mieścił się dotychczas przy ul. 1 Maja 15 w Bielsku-Białej, ul. Niepodległości 10A w Czechowicach-Dziedzicach oraz ul. Kościuszki 15 w Kętach, również zostają przeniesione do nowej siedziby przy ul. Gazowniczej 5.

Obsługa klienta indywidualnego oraz obsługa kasowa klienta korporacyjnego będą dostępne od 13 maja 2014 r.

Zapraszamy do nowej siedziby!



Otwarcie oddziału ING Banku Śląskiego w Bielsku-Białej

ING Bank Śląski zaprasza do nowego oddziału w Bielsku-Białej.

**Nowoczesna i funkcjonalna aranżacja wnętrza, swobodna przestrzeń i brak barier,
multimedialne nośniki informacji oraz innowacyjne rozwiązania**

- to główne cechy wyróżniające nową placówkę przy ul. Gazowniczej 5.

Rozmowa z Romanem Jany,

Dyrektorem Regionalnym ds. Detalicznych w ING Banku Śląskim

ING właśnie otworzył w Bielsku-Białej nowy oddział. Wyróżnia się on nowoczesnym wystrojem i zastosowaniem wielu nietypowych rozwiązań. Jakie udogodnienia czekają na klientów?

Zależało nam, aby nowoczesne rozwiązania, które zastosowaliśmy w oddziale, uwzględniały potrzeby różnych grup klientów. Postawiliśmy na otwarte przestrzenie i brak barier. Oddział posiada wydzielone pokoje do indywidualnych spotkań, umożliwiające prowadzenie swobodnej rozmowy. Przy stanowiskach doradców zainstalowano dodatkowy monitor przeznaczony dla klienta. Udostępniliśmy również stanowiska internetowe, gdzie klienci mogą samodzielnie i szybko wykonać podstawowe operacje, oraz słupy multimedialne pozwalające łatwo zapoznać się z ofertą.

W oddziale będzie można także skorzystać z jednych z najnowocześniejszych na świecie bankomatów.

ING jako jeden z pierwszych banków na świecie udostępnił klientom bankomaty zbliżeniowe. Z tych innowacyjnych urządzeń można także korzystać w naszym nowym oddziale w Bielsku-Białej. Wypłata zbliżeniowa nie wymaga wkładania karty do czytnika, dlatego jest o

ok. 25% szybsza od tradycyjnej transakcji. To bardzo wygodne, a zarazem bezpieczne rozwiązanie.

To co jeszcze wyróżnia urządzenia w naszym oddziale, to połączenie funkcji bankomatu i wpłatomatu w jednej maszynie - można w nich dokonywać zarówno wypłat, jak i wpłat. Ponadto zastosowali-



Pokój spotkań.

śmy tzw. recycling gotówki, zapewniający klientom większą dostępność banknotów. Strefa samoobsługowa oddziału, w której znajdują się urządzenia, jest czynna 24 godziny na dobę.

Czego jeszcze mogą spodziewać się klienci?

Oddział wyposażyliśmy także w nowoczesne tablety. Doradcy mogą więc na miejscu przybliżyć klientom ideę łatwego i intuicyjnego „bankowania” na urządzeniach mobilnych. Na gości w oddziale czeka aromatyczna kawa. Nie zapomnieliśmy również o najmłodszych, dla których przygotowaliśmy multimedialny kącik zabaw.

Klienci korporacyjni mają ponadto możliwość skorzystania z dostępnej przez całą dobę wrzutni elektronicznej, czyli pionierskiego rozwiązania umożliwiającego księgowanie wpłat gotówkowych w formie zamkniętej w czasie rzeczywistym.

Kto może korzystać z nowej placówki?

W oddziale obsługujemy zarówno klientów indywidualnych, jak i podmioty gospodarcze. W naszej ofercie znajdują oni pełen zakres usług i produktów finansowych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb wszystkich segmentów klientów.



Sala obsługi klienta.



Oddział ds. Korporacyjnych oraz Centrum Bankowości Korporacyjnej.



Stoliczek multimedialny dla dzieci.

**Zapraszamy do oddziału ING Banku Śląskiego przy ulicy Gazowniczej 5
Oddział jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 18.00**

Tłumy w najśłynniejszym wadowickim mieszkaniu

PAPIESKIE ŚLADY

Od dnia wyboru Karola Wojtyły na papieża do Wadowic nieustannie zmierzają turyści i pątnicy, by zobaczyć miejsce, gdzie przyszedł na świat i dorastał papież Polak. Obecne muzeum poświęcone Janowi Pawłowi II - uroczyscie otwarte 9 kwietnia w obecności najwyższych władz RP - jest efektem wieloletnich starań mieszkańców, duchowieństwa i polityków, by w Wadowicach zachować pamiątki dokumentujące życie sternika kościoła katolickiego rodem znad Skawy.

Początki nie były łatwe. Wszak końcem lat siedemdziesiątych stosunki polityczne między władzami państwowymi a kościołem w Polsce były co najmniej oschłe. Od pierwszych dni po konklawe (14-16 października 1978 roku) ślady pobytu Karola Wojtyły w Wadowicach wszelkimi możliwymi wówczas sposobami starał się zachować ksiądz Edward Zacher, katecheta przyszłego papieża w gimnazjum, a w latach 1965 - 1984 proboszcz parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach. Powstanie „Solidarności” (1890 rok) zaktywowało starania o upamiętnienie znanego w świecie Polaka. Jednym z postulatów wadowickiej „Solidarności” w grudniu 1980 roku było udostępnienie społeczeństwu domu i pamiątek dokumentujących pobyt Karola Wojtyły w Wadowicach. Znaczącą rolę w staraniach odgrywał przewodniczący wadowickich związków, dr Andrzej Nowakowski. W jednym z pism (31 stycznia 1983 roku) do ówczesnego wojewody bielskiego Stanisława Łuczkiwicz Przewodniczący informował: *Po otrzymaniu od Obywatela Wojewody przychylniej odpowiedzi w sprawie renowacji Domu Papieża w Wadowicach z dnia 5 maja 1981 roku (...) wychodząc naprzeciw powszechnym oczekiwaniom społecznym, wystąpiłem z inicjatywą gromadzenia funduszy na ten cel. Jako główny inicjator i organizator akcji, która została rozpowszechniona w środkach masowego przekazu - m.in. w Tygodniku Solidarność (...) postanowiłem wówczas wraz z innymi działaczami Związku, iż środki na ten cel będą gromadzone na koncie Komisji Zakładowej przy Fabryce Elementów Obrabiarkowych w Wadowicach. Nowakowski poinformował również wojewodę, iż w roku 1981 przedstawiciele Związku 2-krotnie wręczyli Proboszczowi Parafii Wadowice - ks. Edwardowi Zacherowi kwoty po 100 tys. (ówczesnych złotych - przed denominacją - przyp. aut.) zł w gotówce, czyli 200 tys. zł na pokrycie bieżących spraw adaptacyjnych. W dalszej części pisma Nowakowski twierdzi, że na koncie związkowców po wprowadzeniu stanu wojennego (13 grudnia 1981 roku) było jesz-*



Muzealne ekspozycje. Niezwykle wrażenie robi na zwiedzających pistolet, z którego do Jana Pawła II strzelał Ali Agca.

co około 120 tys. złotych. - Z tego co wiem, te pieniądze dzięki zaangażowaniu się Kurii Metropolitalnej w Krakowie zostały odzyskane, ale trudno mi powiedzieć, czy przekazano je na pierwotny cel - informuje Nowakowski, dzisiaj profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Zorganizowanie muzeum nie było ani łatwe, ani szybkie. Wykwaterowanie kilku rodzin zajmujących lokale w kamienicy przy ulicy Kościelnej 7 wymagało znalezienia mieszkań zastępczych o odpowiednim standardzie. W dokumencie z 5 maja 1981 roku skierowanym do Nowakowskiego, wojewoda informuje: *Do chwili obecnej strona kościelna nie miała zastrzeżeń*

co do prawidłowości naszych działań (...) Wykwaterowanie lokatorów uległo opóźnieniu na skutek złożonych przez nich odwołań od otrzymanych przydziałów (mieszkań zastępczych - przyp. aut.).

Nadzieję na szybkie uruchomienie ekspozycji zablokowało wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Muzeum w kamienicy, gdzie na świat przyszedł Karol Wojtyła, otwarto dopiero 18 maja 1984 roku, w 64 rocznicę urodzin Jana Pawła II. Zwiedzającym udostępniono wówczas piętro budynku oraz podwórko, a na parterze uruchomiono sklep z pamiątkami i wydawnictwami. Muzeum przez lata z niezwykłym oddaniem

opiekowały się zakonnice nazaretanki, a dyrektorka placówki, siostra Magdalena Strzelecka, wpisała się swoją charyzmą (zdobyła większość prezentowanych wówczas pamiątek po Karolu Wojtyłe) w historię nie tylko muzeum, ale także Wadowic. W 2006 roku kamienicę od spadkobierców dawnych właścicieli (Bałamuthów) kupiła Fundacja Ryszarda Krauzego i przekazała obiekt Archidiecezji Krakowskiej. Cztery lata później, w 2010 roku Archidiecezja Krakowska, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, samorząd Województwa Małopolskiego i Gminy Wadowice założyły Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II.

Nowa placówka zaprojektowana przez pracownię Kaput-Project (autorzy Muzeum Powstania Warszawskiego) w niewielkim stopniu przypomina muzeum z lat 1994-2010. Kamienica na zewnątrz odzyskała wygląd z początku lat 20. XX wieku. Natomiast wnętrza to nowoczesne wyposażenie prezentujące nie tylko pamiątki po papieżu Polaku, ale także obrazujące życie i dorobek Jana Pawła II. Dzisiejsze muzeum to ponad tysiąc metrów kwadratowych powierzchni (wcześniej było nieco ponad 200 metrów kwadratowych), z odtworzonym mieszkaniem Wojtyłów. Całość dopełniają liczne multimedia, animacje i repliki obiektów związanych z historią chrześcijaństwa. Uzupełnieniem placówki jest ekspozycja poświęcona wadowickim Żydom.

Kamienica przy rynku nie jest jedyną w Wadowicach placówką upamiętniającą Karola Wojtyłę. Przy ulicy Konstytucji 3 Maja (droga wylotowa w kierunku Krakowa), w Muzeum Polsko-Amerykańskim Hells Angel, obok bogatych zbiorów dokumentujących udział amerykańskich lotników w II wojnie światowej oraz losy Polaków w Stanach Zjednoczonych, jest wystawa poświęcona Janowi

Pawłowi II. Właściciel - Zygmunt Kraus - zgromadził nie tylko bogatą dokumentację fotograficzną, ale także autentyczne pamiątki z czasów, gdy przy ulicy Kościelnej w Wadowicach mieszkali Wojtyłowie.

Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II cieszy się sporym zainteresowaniem. Szczególnie oblegane jest w soboty i niedziele. Blisko połowa zwiedzających korzysta z wcześniej zarezerwowanych biletów. Nie ma jednakże problemów z nabyciem wejściówki (do kupienia w kasie w pobliskim Domu Katechetycznym, nie w muzeum) bez wcześniejszego kontaktu telefonicznego, czy mailowego. Znaczna część zwiedzających - około 10 procent - to turyści z zagranicy. Wśród gości była między innymi Kostarykańka Floribeth Mora Diaz, której uzdrowienie (tętniak mózgu) uznano za cud dzięki wstawieniu Jana Pawła II.

Muzeum już po kilku dniach funkcjonowania wzbogaciło się o kolejny cenny eksponat - różaniec подарowany przez papieża Jana XXIII ówczesnemu biskupowi Karolowi Wojtyłe. Różaniec został umieszczony w tak zwanej windzie tematycznej Totus Tubus.

Turyści i pątnicy z reguły są zachwyceni muzealną placówką, acz można również usłyszeć uwagi krytyczne. - *Zbyt szybkie tempo zwiedzania, nie ma czasu na dłuższą chwilę refleksji* - twierdzi Anna Mazur z Katowic. - *Przyjechałam, aby spotkać się z nastoletnim Karolem Wojtyłą. Bo przecież był dzieckiem i dorastającym młodzieńcem, gdy mieszkał w Wadowicach. Tymczasem zobaczyłam obiekt na wskroś nowoczesny, pozbawiony niepowtarzalnej aury sprzed lat. Owszem, bardzo się to podoba, ale głównie młodemu pokoleniu. Nie wiem też dlaczego pod oknami mieszkania Wojtyłów parkują samochody (najczęściej z krakowskimi rejestracjami - przyp. B.Szpila). Na moich pamiątkowych zdjęciach zamiast zabytkowej kamienicy pierwszy plan zajmują dwa auta.*

BOGDAN SZPIŁA

Podbeskidzie w Watykanie

W milionowym tłumie uczestników uroczystości kanonizacyjnych w Rzymie nie mogło zabraknąć reprezentantów Podbeskidzia. Na Placu Świętego Piotra widać było flagi i transparenty między innymi z Buczkowic, Cieszyna, Starej Wsi, Wadowic, Istebnej, Bielska-Białej, Skoczowa, Żywca. Były też emblematy podbeskidzkiej „Solidarności”. Pielgrzymi z Wilanowic nazwę swego miasta mieli wypisaną na

koszulkach, a wadowiczanie zapatrzyli się w specjalne kurtki, które świadczyły, że przybywają z miejsca narodzin świętego Jana Pawła II. Tego dnia na rzymskich ulicach można było spotkać wiele znajomych twarzy. Na moście przy zamku Anioła natknęliśmy się na grupę bielskich harcererek i harcerzy (na zdjęciu), którzy w trakcie uroczystości kanonizacyjnych jako wolontariusze służyli pomocą pielgrzymom.



FOTO: ARTUR KASPRZYKOWSKI

6993 długości basenu w 10 godzin !

Płynęli dla świętego

Blisko 400 osób wzięło udział w sztafecie pływackiej zorganizowanej w Bielsku-Białej dla uczczenia kanonizacji Jana Pawła II. Tak ogromna frekwencja była zaskoczeniem nawet dla organizatora imprezy, czyli Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Specjalnej Trojki „Ada”. - *Nie spodziewaliśmy się, że zainteresowanie naszą sztafetą będzie, aż tak ogromne* - przyznaje Janina Purgat, dyrektor biura SPDST „Ada”. W zmaganiach wzięły udział zarówno osoby niepełnosprawne, jak i uczniowie bielskich - i nie tylko - szkół, w tym członkowie Uczniowskich Klubów

Sportowych, a nawet śpiewacy z Bielskiego Chóru Kameralnego. W sztafecie mógł wziąć udział każdy, kto tylko zgłosił akces i przyszedł w niedzielę 27 kwietnia na pływalię „Troclik”. Pływacy zamierzali pokonać dystans 1478 długości basenu (jedna długość to 25 metrów) symbolizujących 1478 kilometrów, jakie dzieli Bielsko-Białą od placu św. Piotra w Rzymie, gdzie tego dnia miały miejsce uroczystości kanonizacyjne papieża Polaka. Na pokonanie tego dystansu uczestnicy mieli 10 godzin (pierwszy zawodnik wskoczył do wody o 9.00, a ostatni wyszedł z niej o 19.00).

- *Obawialiśmy się, czy pływacy podolają temu wyzwaniu, lecz nasze obawy okazały się niepotrzebne* - mówi Janina Purgat. Młodzież stanęła na wysokości zadania, a jej kondycja i umiejętności okazały się bardzo dobre. Łącznie przepłynięto w ciągu tych 10 godzin nie 1478 długości basenu, jak zakładano, lecz znacznie więcej, bo aż... 6993, czyli ponad cztery razy więcej! - *Jeden z pływaków, trzynastoletni chłopak, pokonał 200 długości* - dodaje Janina Purgat. Wszyscy uczestnicy sztafety otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz bransoletki z zawieszka z logotypem imprezy.

Dopisali nie tylko pływacy. Bardzo wiele osób oraz bielskich szkół i instytucji zgłosiło się do pomocy w przygotowaniu i do

obsługi sztafety. Między innymi uczniowie z „Plastyka” przygotowali projekty plakatów promujących to przedsięwzięcie oraz jego logotyp. Honorowy patronat nad sztafetą objął prezydent miasta Jacek Krywult, który wraz z biskupem diecezji bielsko-żywieckiej Romanem Pindlem osobiście dał sygnał do rozpoczęcia sztafety.

Impreza tak bardzo się spodobała i przypadła do gustu młodym bielszczanom, że jej organizatorzy ze stowarzysze-

nia „Ada” zamierzają swój pomysł kontynuować i podobne sztafety pływackie organizować co roku, przy czym za każdym razem cel czy idea, dla uczczenia której popłyną uczestnicy, ma być inna. (map)



FOTO: MARCIN PLIZEK



FOTO: MARCIN PLUZEK

Bielsko: zaśpiewał czeski bard

Festiwal europa projektów

Pogoda dopisała uczestnikom Festiwalu Projektów Euroregionu Beskidy, jaki odbył się w czwartek, 1 maja, w parku Słowackiego w Bielsku-Białej. Na trwającym całe popołudnie fe-

stynie bawiły się tłumy, a trzeba przyznać, że przygotowano dla nich wiele atrakcji. Od koncertów kapel i zespołów ludowych oraz różnorodnych pokazów poczynając, a na grach i zabawach

dla dzieci kończąc. - Głównym przesłaniem festiwalu było zaprezentowanie mieszkańcom Podbeskidzia tego, co do tej pory udało się zrealizować za unijne pieniądze w ramach projektów realizowanych przy współudziale Euroregionu Beskidy - mówi organizator imprezy Marcin Filip, dyrektor biura Euroregionu Beskidy. A okazja była nie byle jaka. 1 Maja minęła 10 rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W tym czasie udało się zrealizować blisko 400 transgranicznych unijnych projektów. Bo Euroregion Beskidy skupia nie tylko samorządy polskie, lecz także te z przygranicznych rejonów Słowacji oraz Czech. W skład EB wchodzi 180 gmin i miast.

Festiwal zakończył się koncertem czeskiego barda Jaromíra Nohavicy w wypełnionej po brzegi sali Bielskiego Centrum Kultury. Ci, dla których biletów nie starczyło, mogli zobaczyć występ na telebimie ustawionym na położonym obok BCK-u placu. (map)

Sto kilometrów w słońcu i deszczu

PIESZO DO ŁAGIEWNIK



FOTO: ARTUR KASPRZYKOWSKI

Beskidzcy pątnicy w sobotę, 3 maja, dotarli do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Ponad tysiąc osób z różnych zakątków diecezji bielsko-żywieckiej wzięło udział w drugiej pieszej pielgrzymce do krakowskich Łagiewnik. Wyruszyli w środę, 30 kwietnia, z sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Bielsku-Białej Hałcnowie, by po czterech dniach, pokonując w słońcu i deszczu ponad sto kilometrów, dotrzeć na miejsce. W Łagiewnikach na pątników czekali ich krewni oraz liczni zmotoryzowani pielgrzymi z wielu parafii diecezji bielsko-żywieckiej. Wszyscy - było to już blisko trzy tysiące osób - wzięli udział w mszy świętej, odprawionej przez biskupa bielsko-żywieckiego Romana Pindla, zakończonej uroczystym zawierzeniem beskidzkiej diecezji i jej mieszkańców Bożemu miłosierdziu. (ak)

Oświęcim: prezydent Węgier wśród dziesięciu tysięcy

Marsz Żywych

Około 10 tysięcy osób wzięło udział w 23. Marszu Żywych w Oświęcimiu, który odbył się w poniedziałek, 28 kwietnia.

Marsze organizowane są od 1988 roku w Dniu Pamięci o Zagładzie (Jom HaSzoa). Mają upamiętniać Holokaust (zagładę) Żydów podczas drugiej wojny światowej. Uczestnicy idą trzykilometrową trasą, tak zwaną Drogą Śmierci - z byłego KL Auschwitz I, spod bramy z napisem „Arbeit Macht Frei”, do Brzezinki do byłego KL Auschwitz II-Birkenau.

Najlicniejszą grupę tegorocznego Marszu Żywych stanowili młodzi Żydzi. Główne uroczystości odbyły się przy Międzynarodowym Pomniku Ofiar Faszyzmu na terenie byłego obozu Auschwitz II-Birkenau. Na zakończenie od-

mówiono kadisz - żydowską modlitwę za zmarłych. W wielu miejscach uczestnicy marszu ustawili drewniane tabliczki z nazwiskami pomordowanych, które symbolizują żydowskie nagrobki - macewy.

Wśród zaproszonych gości na oświęcimski marsz znaleźli się między innymi prezydent Węgier János Áder oraz delegacja Sądu Najwyższego Izraela z jego przewodniczącym Asherem Grunisem na czele. W tym roku organizatorzy upamiętnili 70. rocznicę zagłady węgierskich Żydów. W 1944 roku Niemcy deportowali z Węgier do Auschwitz około 430 tysięcy Żydów. Ponad 75 procent z nich zostało zamordowanych w komorach gazowych zaraz po przyjeździe do KL Birkenau. (ps)

Radość w Bielanach

Auto i dom z remizą

3 maja przekazano w Bielanach samochód pożarniczy dla OSP oraz oddano po remoncie do użytku Wiejski Dom Kultury wraz z remizą.

Przy polowym ołtarzu ustawionym przy kościele zgromadzili się poczty sztandarowe i pododdziały strażaków, które po poświęceniu samochodu defiladowym krokiem przemaszerowały do Wiejskiego Domu Kultury. Złotym medalem Za zasługi dla pożarnictwa uhonorowany został Stanisław Drabek, a brązowym - Michał Wójcicki. Artystycznymi występami zachwyciły zebranych dzieci i młodzież z przedszkola oraz Zespołu Szkół Gminnych.

- Samochód, który otrzymaliśmy, to Iveco EuroCargo Tector. Posiada standardowe pożarnicze urządzenia i zbiornik na dwa tysiące litrów - mówił druh Sławomir Wójcicki (na zdjęciu z synem Sebastianem) z OSP w Bielanach, który z rąk burmistrza Kęt, Tomasza Bąka, otrzymał kluczyki do nowego wozu. - Przekazanie i poświęcenie samochodu, uhonorowanie pożarników z okazji Dnia Strażaka, modlitwa za oj-

czyzną w Święto Konstytucji... To zaszczyt, że mogą uczestniczyć w takich uroczystościach - przemawiał burmistrz. - Dla mnie symbolem małej bielańskiej ojczyzny są panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Mam nadzieję, że oddany do użytku Dom Kultury dobrze będzie im służył. (mir)



FOTO: MIROSŁAW GALCZAK

REKLAMA

POŻYCZKA



Nawet w 24 godziny!



do 25 000 zł



szybko i uczciwie



801 700 088*

lub 33 496 00 61**

* całkowita opłata za rozmowę to 0,35 zł brutto
** koszt połączenia zgodny z taryfą operatora



www.proficredit.pl

PROFI CREDIT

Twoje pieniądze

Edukacja

Co po gimnazjum ?

POSTAW NA TECHNIKUM

Przed gimnazjalistami jedna z najważniejszych decyzji życiowych - wybór dalszej ścieżki kształcenia. Młodzi ludzie zainteresowani zdobyciem konkretnego zawodu, ale chcący jednocześnie zostawić sobie furtkę do studiowania, powinni wybrać technikum. Daje ono wiele możliwości, a wśród mnóstwa profili bez wątpienia każdy znajdzie coś dla siebie. Podbeskidzkie szkoły wręcz prześcigają się w propozycjach dla świeżo upieczonych gimnazjalistów.

Szesnaścieletni absolwent gimnazjum swe kroki może kierować do liceum, technikum lub zasadniczej szkoły zawodowej. Ukończenie tego pierwszego nie daje konkretnego zawodu, ale solidnie przygotowuje do matury i podjęcia studiów. Jednak wybierając trzyletnie liceum, trzeba mieć świadomość, że jeśli później zrezygnuje się z nauki w szkole wyższej, trudno będzie znaleźć ciekawą i dobrze płatną pracę. Dlatego też do liceum swe kroki powinny kierować tylko te osoby, które chcą w przyszłości studiować.

Osoby zainteresowane szybkim zdobyciem konkretnego zawodu swe kroki skierują do szkół zawodowych. Po zawodowce, czyli dwóch lub trzech latach nauki przeplatanej zajęciami praktycznymi i po zdaniu egzaminu, będą mogły poszczycić się konkretnym zawodem. Szkoły zawodowe oferują bardzo szeroki wybór profesji. Dodatkowym atutem tego wyboru jest szansa na bezpośrednie zatrudnienie w miej-

scu odbywania praktyk. Potencjalny pracodawca będzie miał bowiem wystarczającą ilość czasu na przyjrzenie się umiejętnościom i zapalałowi do pracy praktykanta, a nastolatek na pokazanie się z jak najlepszej strony. Jeśli jednak poczuje niedosyt wiedzy, młody człowiek nie może od razu pójść na studia. Do tego potrzebna mu będzie matura.

Kolejną możliwością jest podjęcie nauki w technikum, na co decyduje się coraz więcej uczniów. Absolwenci techników są lepiej przygotowani do studiowania pokrewnych kierunków, gdyż podczas praktyk zawodowych poznają zarówno teoretyczną wiedzę, jak i nabywają praktyczne umiejętności. Coraz więcej osób twierdzi, że w technikum spotykają się ludzie, którzy wiedzą czego chcą i decydują się jak najszybciej rozpocząć kreowanie swojego profesjonalnego CV. Karierę zawodową rozpoczynają więc wcześniej, poprzez praktyki zawodowe czy dorywcza pracę już w szkole średniej.

Zawodów do wyboru, podobnie jak profili w liceum, jest bardzo dużo. Na Podbeskidziu możliwości kształcenia są niemal nieograniczone. Młode osoby najczęściej wybierają zawód technika mechanika, gdyż wiedzą, że znajdą zatrudnienie w sferze produkcyjnej i usługowej niemal we wszystkich działach gospodarki, głównie na stanowiskach średniego nadzoru technicznego. Aby zachęcić gimnazjalistów do podjęcia nauki w tym zawodzie, nauczycie-

le podkreślają, że technicy mechanicy wspomagają pracę inżynierów lub samodzielnie wykonują wyodrębnione zadania we wszystkich obszarach działalności gospodarczej związanej z projektowaniem, wytwarzaniem i eksploatacją maszyn i urządzeń mechanicznych. Zakres zadań zawodowych technika mechanika jest więc bardzo obszerny i różnorodny.

Można kształcić się też w niewielu mniej popularnej szkole hotelarskiej, opanowywać tajniki pracy sprzedawcy, informatyka czy przygotowywać się do zawodu fryzjera.

W ostatnich latach pojawiło się mnóstwo ciekawych propozycji o bardzo wąskich specjalizacjach, np. technik organizacji reklamy. Zachwalając ten profil, dyrektorzy szkół podkreślają, że jest to zawód popularny na rynku pracy i wymaga łączenia w sobie wiedzy teoretycznej oraz praktycznej - ekonomicznej, plastycznej, psychologicznej, lingwistycznej i informatycznej.

Technika gwarantują zdobycie wiadomości z zakresu ekonomii, towaroznawstwa, marketingu, znajomości metod i technik tworzenia kampanii reklamowych, planów marketingowych czy materiałów reklamowych (ulotek, opakowań itp.).

Ciekawą propozycją znajdującą się na liście podbeskidzkich szkół jest zdobycie zawodu fototechnika, który pracę wykonuje w atelier fotograficznym, labora-

torium lub plenerze. Nauka zawodu odbywa się na przedmiotach teoretycznych, jak również na zajęciach praktycznych i podczas praktyk zawodowych. Fototechnik wykonuje zdjęcia do legitymacji, portretowe, reklamowe, reportaży wo-prasowe, dokumentacyjne, fotokopie pism i dokumentów, zajmuje się obróbką zdjęć. Dokonuje zapisu oraz przetwarzania i wizualizacji informacji obrazowej w laboratoriach fotograficznych usługowych, profesjonalnych i przemysłowych. Po ukończeniu szkoły może zatrudnić się w laboratorium fotograficznym, naukowo-badawczym, kryminalistycznym, medycznym, archeologicznym, geologicznym. Swe kroki może skierować też do wytwórni filmowej czy agencji fotograficznej lub reklamowej.

Miłośników lotnictwa z Bielska-Białej i okolic z pewnością przyciągnie profil umożliwiający zdobycie zawodu mechanika lotniczego. Szkoły obiecują, że absolwent przygotowany będzie do rozwiązywania problemów technicznych: remontowych, konserwacyjnych i eksploatacyjnych statków powietrznych, zgodnie ze standardami międzynarodowymi. Zdobytą wiedzę teoretyczną oraz praktyka w firmach remontowych sprzętu lotniczego przygotowują go do wykonywania obowiązków mechanika lotniczego, zapewniając wysoki poziom wiedzy fachowej. Placówki obiecują też, że w ramach kształcenia uczeń nabeędzie wiedzę z zakresu projektowania, konstruowania, budowy, remontów, konserwacji i eksploatacji statków powietrznych, która w konsekwencji umożliwi mu bardzo dobrą orientację w zakresie całej gamy techniki lotniczej. Ciekawym zawodem, który być może zainteresuje młodzież, jest technik awionik, obsługujący elektronikę na pokładach awionetek (samolo-

tów lekkich). Osoba taka zajmuje się przede wszystkim przeglądem, naprawą i eksploatacją systemów sterowania. Podbeskidzkie szkoły przekonują, że zawód ten jest ceniony ze względu na małą ilość szkół kształcących w tym kierunku i obiecują podjęcie praktyki na lotnisku i w firmach związanych z lotnictwem, a także przekazanie wiedzy z zakresu projektowania, konstruowania, budowy i eksploatacji statków powietrznych.

Wśród bielskich nowości edukacyjnych znalazł się technik księgarstwa, czyli osoba zajmująca się sprzedażą asortymentu księgarskiego. Może ona także podjąć pracę jako sprzedawca lub zatrudnić się w drukarni, agencji reklamowej, zakładzie poligraficznym, redakcji, wydawnictwie czy bibliotece.

Bez względu na to jaki profil wybierze młody człowiek, ukończenie technikum i zdanie egzaminu zawodowego zagwarantuje mu zdobycie konkretnego zawodu. Podczas czterech lat spędzonych w szkolnych ławach opanuje bowiem teorię, ale przede wszystkim praktykę, bo - jak widać - technika oferuje bogatą ofertę obowiązkowych zajęć warsztatowych z użyciem specjalistycznego sprzętu.

Po technikum, oprócz egzaminu zawodowego, absolwent przystępuje również do matury. Czwarty rok jest w związku z tym bardzo intensywny. Oprócz stresów maturalnych czekają go też stresy - często nie mniejsze - przy zdawaniu egzaminu zawodowego. Warto się przyłożyć, bo gdy wszystko pójdzie dobrze, po czterech latach nauki można pochwalić się konkretnym zawodem i zdaną maturą, która pozwoli - jeśli się chce - pójść na studia. Po technikum można kontynuować naukę również w szkole policealnej. (mk)

Zespół Szkół Technicznych i Handlowych im. Franciszka Kępi

Zespół Szkół Technicznych i Handlowych to placówka z prawie 60-letnią tradycją. W 1996 r. z prężnej szkoły przyzakładowej przekształciła się w szkołę miejską, kształcącą w wielu deficytowych, ale i ciekawych kierunkach zawodowych.



Od 1980 roku - jako jedyna na Podbeskidziu - dostarczała i dostarcza kadr bielskim i krajowym firmom lotniczym.

W trzech typach szkół można uzyskać tytuł technika mechanika o różnych specjalnościach: fototechnika, technika organizacji reklamy, technika księgarza, technika mechanika lotniczego i awionika, i wreszcie robotnika wykwalifikowanego (mechanika operatora obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie, ślusarza i sprzedawcy).

Szczególnie poszukiwani są specjaliści w branży mechanicznej - technicy obróbki skrawaniem, ślusarze, operatorzy obrabiarek, technicy mechanicy lotniczy.

Już w trakcie nauki wielu otrzymuje propozycje odbywania praktyki w firmach, z możliwością późniejszego zatrudnienia.

Szkola posiada certyfikowane laboratoria ECDL umożliwiające uczniom zdobywanie międzynarodowych certyfikatów w zakresie: e-Citizen ECDL, ECDL Profile i Base, ECDL Advanced, ECDL CAD.

Jest to szkoła z pasją, posiada certyfikaty: „Szkoły z klasą” i „Szkoły odkrywców talentów”. Od 25 lat współpracuje ze szkołami zawodowymi Volkswagena. Jej uczniowie mają na swoim koncie wiele sukcesów w konkursach zawodowych, fotograficznych, literackich, a ostatnio sportowych.

Jako jedyna placówka ma własny szybowiec (MUCHA 100 - wyremontowana przez uczniów) i samolot ZLIN (jako eksponat).



Wyniki egzaminów zawodowych potwierdzają bardzo dobre przygotowanie absolwentów technikum i zasadniczej szkoły zawodowej.



Atuty szkoły: wysoce wykwalifikowana kadra, wśród której znajdują się pracownicy naukowi ATH (kierunki lotnicze), bardzo dobra baza, ciekawe zajęcia uzupełniające, kreatywność, współpraca z wieloma firmami bielskimi i krajowymi (m.in. z LINETECH Aircraft w Warszawie), ciekawe praktyki zawodowe, szkoła przyjazna dla młodzieży, otwarta.



WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU

DĄBROWA GÓRNICZA • CIESZYN • OLKUSZ • ŻYWIEC • KRAKÓW



Studiuj w Cieszynie lub Żywcu!

STUDIA INŻYNIERSKIE

INFORMATYKA

- Administrator sieci i systemów komputerowych
- Grafika i animacje komputerowe
- Urządzenia i systemy teleinformatyki

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

- Inżynier jakości
- Inżynieria przedsięwzięć budowlanych
- Logistyka i transport
- Zarządzanie BHP
- Zarządzanie energią
- Zarządzanie środowiskiem i recykling

STUDIA LICENCJACKIE

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

- Administracja publiczna i gospodarka samorządowa
- Marketing i zarządzanie sprzedażą
- Psychologia w biznesie
- Rachunkowość i podatki
- Zarządzanie biznesem polsko-czeskim
- Zarządzanie przedsiębiorstwem
- Zarządzanie zasobami ludzkimi

STUDIA MAGISTERSKIE

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

- Administracja publiczna i gospodarka samorządowa
- Kadry i płace w praktyce
- Technologie informatyczne w inżynierii produkcji
- Zarządzanie jakością
- Zarządzanie przedsiębiorstwem
- Zarządzanie w logistyce i transporcie
- Zarządzanie zasobami ludzkimi i psychologia w biznesie

STUDIA LICENCJACKIE

PEDAGOGIKA

- Resocjalizacja
- Opieka nad osobami starszymi
- Bezpieczeństwo i profilaktyka społeczna

ZARZĄDZANIE

- Rachunkowość i podatki
- Marketing i zarządzanie sprzedażą
- Psychologia w biznesie
- Administracja publiczna i gospodarka samorządowa

STUDIA INŻYNIERSKIE

ZARZĄDZANIE

- Transport i logistyka
- Zarządzanie jakością
- Zarządzanie BHP

REKRUTACJA TRWA!

DOŁĄCZ DO NAS!

www.wsb.edu.pl/cieszyn
www.wsb.edu.pl/zywiec



Szczegółowe informacje znajdziesz na naszej stronie internetowej:

www.zstih.edu.pl

43 - 300 Bielsko-Biała ul. Józefa Lompy 11 tel. 33 811 76 91

Kronika moda zdrowie i uroda



Żywcanka miss „Kroniki”

Tuzin pięknych góralek

30 kwietnia w Bielskim Centrum Kultury odbył się finał wyborów Miss Beskidów 2014, który - jak co roku - zorganizowała bielska Agencja Grubowska Models.

Na scenie swoje wdzięki zaprezentowało dwanaście kandydatek, które walczyły o koronę miss. O tytuły bój na scenie toczyły również młode dziewczęta - w ramach wyborów Miss Południa Nastolatek oraz panowie - uczestnicy konkursu Mister Polski 2014.

Kandydatki do tytułu miss Beskidów zaprezentowały się w kilku wyjściach. Dzięki formule pokazu, która została utrzymana w folkowej konwencji, wydawało się, że przed publicznością stanął na scenie tuzin prawdziwych góralek. Po trzygodzinnej gali przyznano tytuły. Jako pierwszą - tradycyjnie - widzowie poznali laureatkę tytułu Miss Kroniki Beskidzkiej. Została nią Małgorzata Habdas z Żywca i... był to początek dobrej passy ślicznej żywcanki, bo po chwili na jej ramieniu zawisała również szarfa III wicemiss Beskidów. II wicemiss Beskidów została Wiesława Karch z Koniakowa, a I wicemiss Justyna Radwan ze Skawicy. Natomiast koronę zgarnęła śliczna osiemnastolatka, Karolina Trepka z Myszkowa, która uwagę jury przykuła nie tylko ślicznym uśmiechem, długimi i ciemnymi włosami, ale także najwyższym wzrostem wśród wszystkich kandydatek! (nat)



„Nasza” miss (z numerem 5) prezentowała się nienagannie podczas każdego wyjścia.



Gala wyborów była utrzymana w konwencji folkowej, dlatego wszyscy jej uczestnicy, łącznie 36 osób, przebrani byli w góralskie stroje. Na tronie - góralka z... Myszkowa.



Pokaz w strojach kąpielowych był tradycyjnie najgłośniejszym oklaskiwany. Tu swoje wdzięki prezentują (na przodzie od lewej) Wiesława Karch i Karolina Trepka.

Lśniły na wybiegu

W sobotę, 26 kwietnia, w bielskiej Grępielni dwanaście kandydatek walczyło o kontrakt ze światową agencją modelek oraz możliwość udziału w ogólnopolskim finale konkursu The Look Of The Year 2014.

Spośród olśniewająco prezentujących się na wybiegu dziewczyn, jurorzy za najlepszą uznali dwudziestojednoletnią bielszczankę - Magdalę Borodeńko, która otrzymała także tytuły modelki publiczności i fotografów. Modelka numer jeden i laureatka trzech tytułów ma 175 cm wzrostu, 87 cm w bieuście, 66 cm w talii i 88 cm w biodrach. Na drugim miejscu uplasowała się Oksana Popiela, a na trzecim - Małgorzata Mitura. Prawo do udziału w kolejnych etapach ogólnokrajowych konkursów The Look Of The Year wywalczyły także Natalia Lieber i Dominika Twardzik, które otrzymały od jurorów „dzikie karty”.

Kandydatki zgłaszały się pół roku wcześniej, później były castingi, na których wybrane zostały finalistki bielskiej gali. Największe szanse mają wysokie dziewczyny, a bierze się to stąd, że niektórzy projektanci mody najczę-



ściej życzą sobie do pokazu szczupłe i wysokie modelki - mówi Edyta Dwornik z Agencji Mody Prestige, która bielskie show zorganizowała. - Konkursy organizowane w Bielsku-Białej stoją na wysokim poziomie. Świadczy o tym fakt, że modelki z Podbeskidzia zyskują uznanie w oczach jury na ogólnopolskich konkursach. Tak było z Kariną Nowak, która przed rokiem wywalczyła trzecie miejsce w finale The Look Of The Year. Tutaj widzę również pięć dziewczyn, które mają spore szanse na sukces - ocenia Igor Włodarczyk, przewodniczący jury. (mir)

Zdolni i wcześniej urodzeni

Rozpoczęło się całkiem niewinnie, od zajęć tanecznych i chóru, a dziś oprócz tego żywieccy seniorzy mogą nauczyć się między innymi obsługi komputera, podstaw języka angielskiego, bądź odkryć w sobie artystyczne talenty. A wszystko to dzięki Fundacji Artystyczno-Sportowej Swing.

Dziś Klub Seniora zrzesza już ponad 100 osób z Żywca i okolic, a co więcej - ciągle rośnie w siłę. Dzięki różnorodnej ofercie zajęć przygotowanych specjalnie dla nich, każdy może znaleźć coś dla siebie. Wielu z nich wzmacnia swoją sprawność fizyczną i kondycję na zajęciach ruchowych z elementami Tai Chi oraz

zajęciach tanecznych z elementami choreoterapii. Część osób spełnia się wokalnie w chórze. „Młode serca” oraz na warsztatach gospel. Uczestnicy zajęć z języka angielskiego i komputerowych doświadczać, jak łatwo można porozumieć się z rodziną i przyjaciółmi, pokonując bariery językowe i odległościowe. Z kolei na warsztatach plastycznych seniorzy mogą odkrywać w sobie artystyczne talenty.

Nie jest istotne w jakich i ilu zajęciach uczestniczą członkowie klubu. Dla seniorów istotna jest możliwość spotkania się z rówieśnikami i osobami młodszymi, które prowadzą zajęcia, bądź wspierają ich w inny sposób. Wszystko to sprawia, że działający przy szkole tańca Swing Klub Seniora prężnie się rozwija. Regularnie powstają nowe pomysły na zajęcia czy warsztaty, a liczba uczestników i osób zaprzyjanych rośnie. (nat)



Miała dość życia, chwyciła za nóż...

ZABIŁA MATKĘ, CHCIAŁA I SIEBIE

Chwyciła nóż i kilka razy zamachnęła się na matkę. Gdy ta już nie żyła, chciała skończyć z sobą. Wbiła ostrze w brzuch, pocięła sobie szyję i nadgarstki. Potem mówiła, że nie mogła znieść życia w toksycznym środowisku. Od czasu tych makabrycznych wydarzeń minął już rok. Teraz sprawie przyjrzy się sąd.

Prokuratura Rejonowa w Żywcu skierowała do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej akt oskarżenia przeciwko 31-letniej kobiecie, która 19 kwietnia 2013 roku w Żywcu zabiła swoją matkę. Dramat rozegrał się o poranku. Brata 31-letniej kobiety obudził hałas dochodzący z pokoju jego matki. Gdy tam wszedł, widok go przeraził. Na podłodze leżała matka i jego siostra. Starsza kobieta już nie żyła, a młodsza, cała we krwi, trzymała nóż w ręku. Brat zauważył, że na szyi ma ranę ciętą. - *Wtedy zaczęła krzyczeć, że nie potrafi tak żyć, chce umrzeć i nie chce żeby jej ratować. I trzymanym w ręce nożem zaczęła się okaleczać* - czytamy w akcie oskarżenia. Zszokowany mężczyzna wyrwał siostrze nóż, po czym zadzwonił po policję i pogotowie ratunkowe. Nie przewidział, że jego siostra jest w takim szale, że dramat nie dobiegł końca. Sięgnęła bowiem po inny nóż, podciągnęła bluzkę i kilka razy ugodziła się w brzuch. Przestała, gdy jej brat ponownie zareagował.

Lekarz, który przyjechał do domu żywczan, mógł tylko stwierdzić zgon starszej z kobiet. Miała pięć ran klutych brzucha i klątki piersiowej. Jej córka została przewieziona do szpitala. Długo ratowano jej życie, bo miała rozległe obrażenia - ranę szyi z uszkodzeniem krtani, rany klute brzucha z uszkodzeniami wątroby, żołądka,

pęcherza żółciowego oraz rany cięte obu nadgarstków.

Można było przypuszczać, że tak makabryczny czyn 31-letniej kobiety mógł wynikać z jej choroby psychicznej. Nie potwierdziły tego jednak badania i obserwacja sądowo-psychiatryczna. - *Biegli wykluczyli u kobiety chorobę psychiczną w rozumieniu psychotryczny oraz niedorozwój umysłowy. Stwierdzili jednak u opiniowanej zaburzenia osobowości z ujawnionymi na tym podłożu trudnościami adaptacyjnymi, zaburzeniami zachowania. Orzekli, że brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonej w odniesieniu do zarzucanego jej czynu* - informuje żywiecka prokuratura.

Na jaw wyszły okoliczności, które były podłożem zachowania żywczanki. Od dawna żyła w skrajnie toksycznym, wyczerpującym psychikę otoczeniu. Jej matka od kilkunastu lat leczyła się psychiatrycznie. Wymagała stałej opieki oraz stałego nadzoru przy najprostszych codziennych czynnościach. 31-latką zeznała, że była bita przez ojca. Kolejnym problemem w domu był alkoholizm ojca i brata. Tłumaczyła, że takie życie było dla niej koszmarem.

Teraz rodzinnej tragedii przyjrzy się sąd. Kobiecie grozi nawet dożywocie. Nigdy nie była karana. Na początku przyznała się do winy, ale później utrzymywała, że nie pamięta tragicznego zdarzenia. (mk)

FORD NA DACHU



Rankiem, 23 kwietnia, młoda kobieta dachowała swoim fordem ka w rowie. Straciła panowanie na drodze łączącej Jasienicę z Międzyrzeczem. Auto trudno będzie wyklepać, ale jej nic się nie stało. (mk)

Plantacja z poddasza

Aż 180 sadzonek konopi indyjskich znaleziono w domu 28-letniego mieszkańca Osieka. Na poddaszu stworzył roślinozom wymarzone warunki do rozwoju. Ogrodnicza pasja może go teraz słono kosztować...

Pod koniec kwietnia oświęcimscy policjanci zebrali wystarczające dowody, by móc przeszukać dom 28-letniego mieszkańca Osieka. Byli pewni, że prowadzi tam uprawę konopi indyjskich. I się nie pomylili. Na strychu znaleźli profesjonalnie zorganizowaną uprawę, wyposażoną w aparaturę do nasświetlania roślin. Konopie znajdowały się w doniczkach, były w różnych stadiach rozwoju. Cały sprzęt i konopie zabezpieczono. Teraz policjanci sprawdzają, czy ich właściciel rozprowadzał marihuanę. Już za samą uprawę może posiedzieć nawet osiem lat. (mk)

Łodygowice: latami znęcał się nad żoną

DOMOWY KAT

Od lat tłukł swoją żonę, terroryzował ją, poniżał, groził, że pobije ją na śmierć. Kobieta w końcu nie wytrzymała i poszła po ratunek na policję. Ta za drugim razem jej pomogła.

45-letnia mieszkanka Łodygowic wezwała na pomoc policjan-

tów. Była bardzo zdenerwowana, mówiła, że obawia się o swoje życie. Jej mąż bowiem po raz kolejny rzucił się na nią z pięściami i wygrażał, że w końcu ją zabije. Kobieta już dwa dni wcześniej prosiła o ratunek na komisariacie. Po-

licjanci tym razem skutecznie pomogli uporać się z awanturnikiem. Sam ułatwił im zadanie, bo w ich obecności... nadal wygrażał żonie.

48-letni domowy zbir został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Usłyszał już zarzut znęcania się nad żoną. Według ustaleń policji robił to od lipca 2011 roku. Żadną nauczką nie był dla niego wyrok za... to samo. Może tym razem pobyt w więzieniu zrodzi w nim jakąś refleksję? (mk)

Bobrek: o mało nie utopili się w... rowie

Pijacka kąpiel

Kompletnie pijana para w średnim wieku o mało nie skończyła żywota w przydrożnym rowie. Oboje nie-szczęśników uratowali policjanci.

Do niecodziennego zdarzenia doszło 18 kwietnia. Około 22.30 mieszkanka Bobrka powiadomiła policję, że słyszy jakieś dziwne odgłosy dochodzące sprzed jej posesji. Gdy na miejsce przyjechali policjanci, zauważyli w wypełnionym wodą rowie dwie osoby. Mężczyzna już ledwo trzymał za rękę kobietę, która leżała w wodzie.

Policjanci wyciągnęli parę na brzeg i od razu odkryli przyczynę jej osłabienia. 46-letnia kobieta i jej 57-letni znajomy byli



Rów, w którym mogła się utopić pijana para.

mocno wstawieni. Jak informują policjanci, w takim stanie mogli się po prostu utopić nawet w płytkiej wodzie. - *Gdyby nie reakcja mieszkanki Bobrka oraz*

szybka interwencja policjantów z Chelmka z pozoru blahe zdarzenie mogło zakończyć się tragicznie - mówi rzeczniczka oświęcimskiej policji. (mk)

Bielsko: autem po chodniku

SZALONA UCIECZKA

Uciekający przed policją szalaniec o mało nie zabił matki z dwójką dzieci. Tylko refleksowi kobieta zawiadziła to, że jej rodziny nie spotkała ogromna tragedia. Podchmielony kierowca miał to jednak w nosie i zanim go zaku-to w kajdanki, zdążył nawygrażać policjantom.

15 kwietnia na ulicy Partyzantów w Bielsku-Białej policja ruszyła w pościg za kierowcą volks-

wagena, który z dużą prędkością przejechał na czerwonym świetle. Jedyne jego reakcją było dodanie gazu. W końcu pirat stracił panowanie nad kierownicą i wjechał na chodnik, rozbijając auto na ścianie budynku. Chodnikiem szła z dwójką dzieci młoda bielszczanka. Gdy zobaczyła rozpędzony pojazd jadący prosto na nią, odskoczyła na bok, ciągnąc za ręce swoje pociechy. Auto minęło całą trójkę o

włos. Zdarzenie wyglądało dramatycznie i kobiecie trudno się było po nim otrząsnąć.

Z samochodu o własnych siłach wyszli 28-letni kierowca i pasażer. Kierowcę skuto nie bez problemów. Miał jeszcze tupet, by wygrażać policjantom. Jak się okazało, w jego krwi było 0,4 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Przed sądem odpowie za jazdę na „podwójnym gazie”, spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz inne liczne wykroczenia, których dopuścił się w czasie ucieczki. (mk)

Brzeszcze: koledzy do wymiany

Odwiedzali, by kraść

Pewien nastolatek z Brzeszcz był zadowolony, że koledzy lubią wpadać do niego do domu. Ale zadowolona nie była jego matka, gdy okazało się, że o co gościom naprawdę chodzi...

8 kwietnia zatrzymano dwóch 19-latków i 20-latkę, mieszkańców Jawiszowic, którzy buchnęli z domu w Brzeszczach biżuterię wartą kilkanaście tysięcy złotych. Młodzi mężczyźni odwiedzali swojego kolegę. Okazało się, że powodem nie była przyjaźń, ale pomysł na wzbogacenie się. Podczas kolejnych wizyt systematycznie wynosili znajdującą w mieszkaniu biżuterię.

Na dalszą znajomość z naiwnym brzeszczaninem cała trójka chyba nie ma co liczyć. Policjanci starają się dowiedzieć, gdzie podziały się skradzione błyskotki, bowiem złodzieje nie mieli ich przy sobie. Prawdopodobnie systematycznie je pokątnie sprzedawali. (mk)

Pijana jazda Białorusina

ZAMUROWAŁO GO

Na murze zakończył pijacką szarżę samochodem zakończył młody mieszkaniec Białorusi. W dalszą podróż, tyle że do szpitala, udał się już karetką.



5 kwietnia o 23.00 na ulicy Młyńskiej w Bielsku-Białej rozległ się potężny huk. Na murze skupu złomu rozbił renaulta clio 26-letni Białorusin. Jechał zbyt szybko i nie udało mu się pokonać zakrętu. Alkohmat wskazał ponad promil. Takie „znieczulenie” być może było mu pomocne, bo podczas kraksy tylko złamał obojczyk. Został przewieziony karetką do szpitala, gdzie go opatrzone. (mk)

LISTY • OPINIE • POLEMIKI

Młyn opustoszał (cd.)

@ Z dużym optymizmem przeczytałem w „KB” przed świętami artykuł na temat „pustego młynu” na stadionie TS Podbeskidzie. Zaciekał mnie bardzo fragment mówiący o przyczynach tego zjawiska, lecz jakież było moje zdziwienie, gdy po trafnej diagnozie, że może to być m.in. efekt terroru kryminalnego ze strony kiboli BKS jakoś panu redaktorowi zabrakło odwagi na stwierdzenie, że jest to czyn kryminalny i karalny. Zaznaczenie tylko faktu o możliwości funkcjonowania na terenie miasta grupy przestępczej, która terroryzuje ludzi, jest bez sensu, ponieważ nadal brak jest jakiegokolwiek reakcji na to zjawisko. Może bardziej odważniej, panie redaktorze. Czy nie jest wystarczający fakt, że po meczu z Wisłą zwykli kibice zmuszeni byli usunąć z Youtube filmiki z kibicowania TSP, bo byli zastraszani w sieci przez kiboli BKS? Na jakie fakty spektakularne pan jeszcze czeka? - *abor1971*

Od autora. Stowarzyszenie Sympatyków Klubu TS Podbeskidzie zawiesiło działalność nie podając przyczyn tej decyzji. Napisałem - opierając się na nieoficjalnych informacjach - że według jednej wersji powodem były wewnętrzne tarcia w stowarzyszeniu, a we-

dlug innej - groźby ze strony fanów BKS-u. Nie wiem, która wersja jest prawdziwa, nie byłem świadkiem groźb pod adresem kibiców Podbeskidzia, więc trudno oczekiwać, że będę ferował wyroki i oceniał, że kogoś trzeba ścigać i karać za łamanie prawa.

Jeśli komuś w tej historii brakuje odwagi to nie mnie, a takim osobom jak abor 1971, która - jak wynika z e-maila - zna konkretne przypadki zastraszania fanów TSP, więc powinna zgłosić je organom ścigania lub nakłonić do tego kroku osoby zastraszane, a nie kryć się pod pseudonimem i chować za plecami dziennikarza.

ŚLAWOMIR HOROWSKI

Piaskiem w asfalt

@ 16 kwietnia około godziny dziesiątej jadąc wraz z rodziną samochodem ul. Wyzwolenia w Bielsku-Białej przecieraliśmy oczy z niedowierzania, kiedy zobaczyliśmy jadącą przed nami piaskarkę, z Sity, która rozsypywała na ulicę piasek. Tak mroźnej zimy nie przewidzieli w tym roku wiekowi Indianie oraz górale zbierający przed zimą zapasy drewna w lesie. Takiego zdarzenia i troski o kierowców nie pamiętają najstarsi dziennikarze oraz czytelnicy „KB”. Jak widać wiosna zaskoczyła drogowców! - *J.K.*

UWAGA KONKURS! ZOSTAŃ WIRTUALNYM ZDOBYWCĄ KORONY ZIEMI, WYKAŻ SIĘ WIEDZĄ NA TEMAT GÓR I ZDOBĄDŹ ATRAKCYJNE NAGRODY!

Już ruszyła budowa Centrum Górskiego Korona Ziemi w Zawoi, w ramach której powstanie sala z makietami wiernie odwzorowującymi najwyższe szczyty poszczególnych kontynentów naszego globu. Ponadto na turystów będzie czekać sala multimedialna z częścią ekspozycyjną oraz multimedialną wyposażoną w gry, zabawy oraz prezentacje naukowe dotyczące gór. Na zewnątrz budynków zwiedzający będą mogli korzystać z parku linowego oraz specjalnie przygotowanego centrum wspinaczkowego, jak i wielu innych atrakcji tematycznie związanych z górami świata.

Kilka miesięcy przed wielkim otwarciem, zapraszamy czytelników „Małopolskiej Kroniki Beskidzkiej”, „Kroniki Beskidzkiej”, „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” do zabawy, która mamy nadzieję będzie stanowić preludium przed dalszą przygodą naszych czytelników z górami, już na miejscu w naszym centrum górskim w Zawoi.

Na śniatków, którzy odważą się wziąć udział w naszym konkursie, mierząc się z najwyższymi szczytami, będą czekać atrakcyjne nagrody:

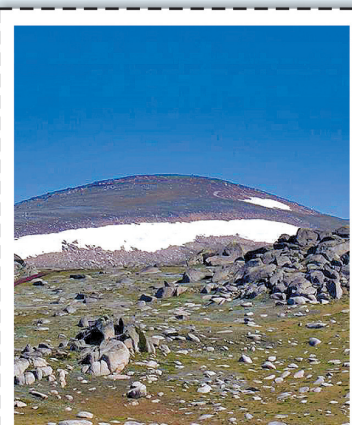
W kolejnych 2 wydaniach tygodników „Prasy Beskidzkiej” zamieszczony zostanie konkurs związany z najwyższymi szczytami kontynentów, a w ramach niego 3 pytania. Jeden podwójny Voucher na cały dzień pobytu w Parku Wodnym „Tatralandia” otrzyma osoba, która jako pierwsza zadzwoni do redakcji „Kroniki Beskidzkiej” (33 812 58 78) 13 maja o godzinie 10.00 i prawidłowo odpowie na poniżej zamieszczone pytania. Tatralandia Holiday Resort to największy całoroczny kompleks wodny z noclegami na terenie Słowacji, Czech i Polski. W sumie 14 basenów, 28 rur i zjeżdżalni, tropikalny kompleks - Tropical Paradise, Saunowy Świat Celtów i Wellness Paradise.

Z kolei aby zdobyć główną nagrodę należy zebrać minimum siedem zdjęć szczytów gór Korony Ziemi (będziemy je drukować co tydzień), przykleić na dołączoną w numerze z 13 marca planszę i do 27 maja dostarczyć do redakcji wraz z propozycją hasła reklamowego Centrum Górskiego Korona Ziemi. Spośród propozycji zostanie wybrana najlepsza, a jej autor wraz z osobą towarzyszącą będzie mógł spędzić weekend na Słowacji z atrakcjami, jakie oferują ośrodki narciarskie i hotelowe Tatry Mountain Resorts. Na laureata czekają zakwaterowanie w Holiday Village Tatralandia na 2 noce dla 2 osób oraz wstęp do aquaparku Tatralandia.

- 1. Wyjaśnij pochodzenie nazwy najwyższego szczytu Australii.**
- 2. Podaj imię i nazwisko pierwszego zdobywcy oraz datę wejścia na szczyt.**
- 3. W jakim pasmie górskim znajduje się Góra Kościuszki?**

Góra Kościuszki (Mount Kosciuszko, Mount Kosciusko, nazwa aborygeńska Tar Gan Gil; 2229 m), najwyższy szczyt Wielkich Gór Wododziałowych i całej Australii.

Z górskim pozdrowieniem,
Prezes Zarządu Korony Ziemi,
Bartosz Krawczak



Góra Kościuszki (2229 m)

Życiowe zakręty jaworzańskich hrabiów



Filip Ernest był ostatnim właścicielem dóbr jaworzańskich reprezentujących rodzinę Saint-Genois d'Anneaucourt. Na zarządzaniu taką posiadłością się nie znał, a w dodatku żył ponad stan. W końcu postanowił sprzedać jaworzańskie włości i przenieść się do Wiednia, co pewien mocno związany z Jaworzem człowiek przypłacił życiem.

Ród Saint Genois wszedł w posiadanie Jaworza pod koniec osiemnastego wieku. W drugiej połowie kolejnego stulecia leżąca koło Bielska urokliwa miejscowość przeżywała okres gospodarczego rozkwitu za sprawą hrabiego Maurycego. Ale czasy prosperity nie trwały długo...

Syn Maurycego, Filip Ernest, uczył się w domu pod okiem prywatnych nauczycieli, a egzaminy zdał w gimnazjum w Cieszynie. Potem wybrał się na studia do Wiednia, gdzie zgłębiał prawo i historię prawa. Jednak zamiast kariery prawniczej wybrał służbę w wojsku, konkretnie w marynarce. Służył w Trieście, a potem w Dalmacji. Szybko jednak mundur marynarski zamienił na ostrogi kawalerzysty wstępując do ułanów. Z Prusakami w 1866 roku walczył już w randze porucznika. Doszedł jednak do wniosku, że od służby w wojsku lepsza jest praca w dyplomacji. Ślub zawarł w Madrycie z miejscową arystokratką Julią de Moros. Wkrótce po ślubie zrezygnował z dyplomacji, choć odnosił w niej sukcesy, czego dowodem wysokie odznaczenia przyznane mu przez hiszpańskiego króla. Po śmierci hrabiego Maurycego jaworzańskie dobra, w których wcześniej często bywał, trafiły w jego ręce. Ale ten

prawnik z wykształcenia, a żołnierz i dyplomata z zawodu, na zarządzaniu majątkiem ziemskim się nie znał i znać się nie chciał. Polegał w zupełności na rządcach, którzy pracowali jeszcze dla jego ojca. Jednym z nich był Edward Kwista, od wielu lat związany z Jaworzem i hrabiami Saint Genois. Ten umarł jednak w 1895 roku. Wtedy drugi doświadczony rządcą, Karol Forner, wydzierżawił od Filipa Ernesta miejscowy zakład uzdrowiskowy, a do zarządzania hrabiowskimi folwarkami zatrudniono nowego fachowca. Czasy były jednak wówczas dla ziemian wyjątkowo trudne, gdyż Europę zalewało tanie zboże z Ameryki. Dochody z folwarków topniały, także w Jaworzu. A hrabia Saint Genois lubił żyć na wysokim poziomie i ani myślał z tego standardu rezygnować. Skoro brakowało mu dochodów, zaczął dziury w domowym budżecie łączyć pożyczkami.

Skomplikowała się też rodzinna sytuacja Filipa Ernesta, gdyż rok po śmierci rządcy Kwisty zmarła w Madrycie jego żona Julia, zostawiając hrabiego z piątką małych, bo liczących od trzech do dziewięciu lat dzieci. Pan na Jaworzu sprowadził ciało małżonki z Madrytu i wystawił w szklanej trumnie w swoim pałacu. Straż przy zwłokach pełni-



Hrabiowska kwatera cmentarza w Jaworzu, na której spoczywa między innymi Filip Ernest Saint Genois.

li miejscowi gajowi. W pogrzebie hrabiny uczestniczyła cała wieś.

Filip Ernest widząc, że z profity z gospodarowania jaworzańskim majątkiem nie są zadowolające, postanowił go sprzedać. Ze swoim pomysłem się nie afiszował i kiedy dzierżawiący uzdrowiskowy zakład Karol Forner dowiedział się o sprzedaży Jaworza hrabiemu Larischowi z Karwiny, tak bardzo się przejął, że zapadł na zdrowiu i zmarł w cieszyńskim szpitalu. A rodzina Saint Genois wyprowadziła się do Wiednia. Mimo to hrabia co roku latem odwiedzał swój dawny majątek. Wynajmował lokum w pałacu, wędrował po wiośce i gwarzył z mieszkańcami oraz spędzał wiele czasu na cmentarzu, przy grobie żony. Podczas pobytu w Jaworzu w 1916 roku zachorował i trafił do szpitala w Bielsku, gdzie zmarł. Spoczął obok żony w

hrabiowskiej kwaterze jaworzańskiej nekropolii. Choć na gospodarce folwarczej się nie znał, w dziejach Jaworza zapisał się dobrze między innymi tym, że przekazał grunt pod cmentarz ewangelicki i pod rozbudowę szkoły katolickiej oraz ziemię pod budowę szkoły w Należu.

Jego najstarszym synem był Juliusz Alfons. Gdyby ojciec nie sprzedał Jaworza, on byłby jego dziedzicem. Ale życie pozbawiło go tego majątku. W młodości chwycił się różnych zajęć. Między innymi był urzędnikiem bankowym w Bielsku, w filii Wiener Bank Verein. Gdy wybuchła I wojna światowa zaciągnął się do cesarskiej armii jako jedno- roczny ochotnik. W czasie wojennej zawieruchy dosłużył się wielu bojowych odznaczeń. Po wojnie zamieszkał w Wiedniu i zarabiał na życie jako urzędnik bankowy. Już nigdy nie wrócił do Jaworza. Co ciekawe, szczególnie znany jest portret Juliusza Saint Genois pędzla malarza Christiana Schada. Na tym obrazie hrabia pozuje na tle paryskiego wzgórza artystów Montmartre w towarzystwie pewnej baronowej, ubranej w mocno prześwitującą suknię oraz znanego z występów w berlińskich kabaretach transwestyty. Po II wojnie światowej Juliusz Saint Genois żył na garnuszku swoich krewnych. Zmarł w 1961 roku i został pochowany w Baden pod Wiedniem.

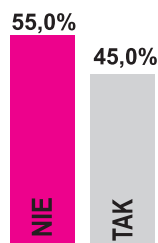
Tekst i foto: **ŚLAWOMIR HOROWSKI**

W tekście wykorzystano informacje zawarte w książce „Saga rodu Saint-Genois d'Anneaucourt - panów na Jaworzu” autorstwa Jadwigi Roik i Mariusza Makowskiego.

sonda www.kronika.beskidzka.pl

Zachęcamy do udziału w naszej sondzie internetowej. Kolejne pytanie brzmi: czy uczestniczyłeś w imprezach z okazji majowych świąt?

W sondzie sprzed trzech tygodni zadaliśmy pytanie: czy podtrzymujesz tradycję lanego poniedziałku? Oto odpowiedzi (w procentach):



NIE

TAK

Beskidzki biznes w stepie szerokim

Ukraińskie interesy

Zarówno ostatnie wydarzenia na Ukrainie, jak i trwająca tam już od dłuższego czasu zapaść gospodarcza sprawiają, że robienie interesów za wschodnią granicą nie należy do łatwych. Jak radzą sobie w takiej sytuacji polscy biznesmeni? Zapytaliśmy o to przedstawicieli dwóch podbeskidzkich spółek funkcjonujących od kilku lat na ukraińskim rynku.

Grupa Kęty to jeden z największych w kraju producentów wyrobów z aluminium. W 2007 roku GK uruchomiła zakład w Borodiance położonej około 50 kilometrów od Kijowa. Produkowane są w nim profile aluminiowe. W Kętach funkcjonuje znacznie większy zakład. Różnica jest spora, bo obroty tego z za wschodniej granicy to rocznie około 40 milionów złotych, w Kętach sięgają one 600 milionów. Jak wyjaśnia Zbigniew Paruch, główny specjalista ds. public relations w GK, zakład na Ukrainie uruchomiono zaraz po „pomarańczowej rewolucji”, gdy wydawało się, iż Ukraińcy wybiorą drogę szybkiego gospodarczego rozwoju. Zakład w Borodiance miał być dla GK przyczółkiem i próbą wejścia na ukraiński rynek. Cała tamtejsza produkcja jest bowiem przeznaczona właśnie na wewnętrzny rynek Ukrainy. Profile aluminiowe produkowane w tym zakładzie wykorzystywane są do wyrobu między innymi aluminiowej stolarki budowlanej. Patrząc na potrzeby, jakie pod tym względem ma Ukraina - miliony starych okien, które trzeba będzie kiedyś wymienić, inwestycja wydawała się strzałem w dziesiątkę. Okazało się jednak, że Ukraina zamiast się rozwijać, pogrążona jest w kryzysie. Stąd zapotrzebowanie na tego typu wyroby

okazało się mniejsze niż wcześniej sądzono. Nie oznacza to jednak, że GK chce wycofać się z tego rynku. Jak wyjaśnia Zbigniew Paruch, zakład działa i nie ma planów jego likwidacji. Zwłaszcza że ukraińskie przedsięwzięcie stanowi tylko niewielki ułamek całej działalności, jaką prowadzi Grupa Kęty. Z kolei Fulvio Viola, bielski przedsiębiorca włoskiego pochodzenia, szef Gruppo Viola - spółki zajmującej się między innymi produkcją specjalistycznych urządzeń stosowanych w systemach automatyki przemysłowej, nie kryje, że klimat do prowadzenia biznesu jest obecnie na Ukrainie bardzo zły. Mieszkańcy wciąż obawiają się wojny, co nie sprzyja rozwojowi przedsiębiorczości, podobnie jak niepewna sytuacja polityczna oraz zapaść gospodarcza kraju. Znajdujący się w Użgorodzie oddział Gruppo Viola to niewielki zakład zatrudniający kilkanaście osób. Na razie funkcjonuje normalnie, a jego szef jest optymistą i liczy na to, że sytuacja w ciągu najbliższych kilku miesięcy się wyjaśni, a gospodarka Ukrainy ruszy do przodu. Bo jeśli tak się nie stanie i obecny stan potrwa dłużej, na przykład do końca roku, a widoków na poprawę nie będzie, to nie wykluczone - przyznał Fulvio Viola - że jego firma wycofa się z ukraińskiego rynku. (map)

W Wilamowicach z rozmachem

SPÓŁDZIELCZA CZOŁÓWKĄ

Wiedza parlamentarzystów i rządu o spółdzielczości jest znikoma. W świadomości większości decydentów to „skostniały relikwiarz poprzedniej formacji politycznej”, który nie potrafi działać na zasadach wolnorynkowych. Spółdzielnia w Wilamowicach, która jest prężnym przedsiębiorstwem to zaprzeczenie tego sposobu myślenia - mówił podczas walnego zgromadzenia wilamowickich spółdzielców, które odbyło się 23 kwietnia, Andrzej Anulewicz, prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Ale nie wszędzie jest tak dobrze. - Spółdzielnie gasną. Nie ma żadnej inicjatywy ani ze strony elit politycznych, ani rządu, by to zmienić. Na przykład we Francji spółdzielczość znacząco obsługuje sektor rolniczy, tak jest też w Kanadzie czy nawet w Chinach. Przydałoby się unowocześnienie prawa spółdzielczego, które zagnieżdżone jest jeszcze w socjalizmie, a także umożliwienie dostarcia do różnego rodzaju dotacji, w tym szerszego dostępu do unijnych środków pomocowych i tanich kredytów. Chodzi również o podatki. Członkowie spółdzielni są niejako opodatkowani podwójnie: najpierw od zysku, a następnie od dywidendy. Ze względu na obciążenia podatkowe nie można również wprowadzić prostej zasady nakręcającej sprzedaż: spółdzielcy własne produkty mogą nabywać ze zniżką - mówił o bolączkach spółdzielni Andrzej Anulewicz.

Spółdzielnia w Wilamowicach, która wywiązuje się ze wszystkich



Prezes Józef Gawlik (z lewej) i jego goście: Andrzej Anulewicz, Arkadiusz Kucharski, biegły rewident z Katowic oraz Mieczysław Gregorarz, prezes GS w Wadowicach.

zobowiązań wobec budżetu państwa, samorządu, kontrahentów i pracowników, to krajowa czołówka Samopomocy Chłopskiej. Świadczy o tym również ciągły wzrost obrotów i wielkości zatrudnienia. Zatrudniając 220 osób jest największym lokalnym zakładem pracy. - Mamy najlepiej wyszkolonych pracowników w Polsce południowej. To doświadczona załoga prowadzona przez dobrych menedżerów. W najbliższym czasie chcemy uruchomić kolejne delikatesy i małe przetwórnictwo mięsa - mówił na walnym zgromadzeniu prezes Józef Gawlik. - Na prawie pół miliona przedsiębiorstw sklasyfikowanych w Gazetach Biznesu, rankingu najdynamiczniej rozwijających się małych i średnich firm, wyróż-

nionych zostało tylko pięć tysięcy. W tym rankingu zajęliśmy sto pięćdziesiąte czwarte miejsce na Śląsku, a w skali kraju - tysiąc sześćdziesiąte czwarte. Natomiast wśród przedsiębiorstw najszybciej zwiększających swoją wartość - Diamentach Forbesa - na Śląsku, po raz drugi, jesteśmy na sto dziesiątej pozycji, a w kraju - na tysiąc dwieście osiemdziesiątej pierwszej.

Prezes spółdzielni hołduje wilamowskiej kulturze. Przez wiele lat tańczył w zespole folklorystycznym, a w młodości uczestniczył w tradycyjnych śmierzgustach. W ciągu jednej nocy z grupą kolegów potrafił zawiązać do dwudziestu pięciu domów, polewając wodą młode wilamowiczanki.

Tekst i foto: MIROSŁAW GALCZAK

Jak zasadzić stare drzewo

Zakładając ogród coraz więcej osób decyduje się na kupowanie roślin dużych, starszych i dojrzałych. Tymczasem kilkuletnie drzewa liściaste bądź iglaste wymagają znacznie więcej zaangażowania, a także wiedzy, począwszy od momentu w którym roślinę się kupuje, po jej codzienną pielęgnację. Jak wybierać dorosły materiał roślinny w szkółkach, na co zwracać uwagę i jak pielęgnować, zapytaliśmy fachowca - Mateusza Kruczka z Centrum Ogrodniczego „Kruczek” w Jasienicy, które specjalizuje się między innymi w sprzedaży starszych roślin.

- Dla roślin bardzo ważne jest to, aby były przekorzenione, czyli aby roślina przed zasadzeniem nie była wykopana tydzień bądź dwa tygodnie wcześniej, tylko aby była przynajmniej już cztery bądź pięć miesięcy w pojemniku. Chodzi o to, aby bryła korzeniowa nie rozpadła się przy wyciąganiu z pojemnika bądź

przy samym przesadzaniu, zwłaszcza jeśli odbywa się to w czerwcu, lipcu bądź sierpniu. Jest to ważne szczególnie, gdy roślina ma już obfitą masę zieloną. Zniszczenie systemu korzeniowego wiązałoby się wówczas z wielkim niepowodzeniem przy przesadzaniu. Sadząc duże rośliny na wiosnę bądź jesienią sprawa jest znacznie łatwiejsza, bo mogą być świeżo wykopane. Egzemplarze dostępne u nas mają na metkach podaną datę konteneracji, czyli wykopania z gruntu i wsadzenia do pojemnika. Jeśli tej daty nie ma, oznacza to, że roślina jest już przekorzeniona i może zostać od razu wsadzona do gruntu. U nas klient dostanie też informację dotyczącą stanu rośliny. Przykładowo, jeśli upiera się przy konkretnym egzemplarzu, mówię, że może wpłacić zaliczkę na tę roślinę i odczekać dwa, trzy miesiące aż się u nas przekorzeni i będziemy mieli pewność, że przyjmie się w

nowych warunkach. Poza tym udzielamy szczegółowych informacji na przykład jeśli istnieje ryzyko, że roślina może mieć problemy z przyjęciem się po przesadzeniu. Wówczas klienci sami decydują, czy chcą wziąć tę odpowiedzialność na siebie, czy wolą odczekać - radzi Mateusz Kruczek z Centrum Ogrodniczego „Kruczek”.

W innych centrach ogrodniczych warto zwrócić uwagę na kwestię szkółkowania, czego niestety większość producentów nie czyni. - Chodzi o to, aby podczas produkcji naciąć roślinom w odpowiedni sposób korzenie tak, aby nie rozrastały się daleko od rośliny, a aby zagałę się przy podstawie pnia. Wtedy przy wykopywaniu roślina ma mniejszą, ale za to gęstą bryłę systemu korzeniowego wokół podstawy. Jeśli rośliny nie są szkółkowane, to korzenie rozrastają się szeroko i potem przy wykopywaniu są brutalnie obcinane. Taki materiał po przesadzeniu często się nie przyjmuje - przestrzega jasienicki fachowiec.

Właściwy wybór rośliny to jedynie część sukcesu, bo spory wpływ na powodzenie w przesadzeniu ma środowisko nowego stanowiska. - W naszym regionie jest to najczęściej gliniasta gleba, w której tworzą się zastoiska wodne, co dla zdecydowanej większości roślin jest bardzo złym środowiskiem. O ile roślina nie padnie z innych przyczyn, to jeśli będzie stała „w wiadrze z wodą” - bo gleba jest na tyle ubita i nieprzepuszczalna, że woda nie znajduje w niej ujścia - też może tego nie przetrwać. W takich warunkach po dwóch, trzech dniach zaczynają gnić korzenie, a po nadejściu upału roślina usycha. Czasem można ją uratować tworząc odwodnienie. Jednak najlepszą metodą jest przygotowanie ogrodu do sadzenia przez fachowca - zapewnia Mateusz Kruczek. (nat)

Pierwszy McDonald's w Oświęcimiu

Szansa na pracę

Pełną parą ruszyła w Oświęcimiu, w pobliżu ronda na Niwie, budowa pierwszej restauracji sieci McDonald's w tym mieście.

- Ma to być dwukondygnacyjny budynek z dużym parkingiem. Zatrudnienie w nowej restauracji, której otwarcie planowane jest w październiku tego roku, znajdzie sześćdziesiąt osób - mówi Katarzyna Kwieciń, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Oświęcim. Kto ma szansę na pra-



cę? Jak podkreśla Dominik Szulowski z McDonald's Polska, rekrutacja jeszcze nie ruszyła: - Terminy naboru załogi dopiero ustalamy i będziemy mogli je podać w najbliższych tygodniach. (ps)

CHARYZMATYCZNI UCZESTNICY

CIEKAWY PRZEPISY

SUROWI JURORZY

W każdą Niedzielę o godzinie 17:00

Już od 11 Maja!

8 Smaków Europy największe kulinarne show Telewizji

Gold PHILIPS alma

89118/310314

TAXI Hit

33-8-21-21-21

w każdej sytuacji i o każdej porze...

PRZEWÓZ OSÓB, DOWÓZ ZAKUPÓW, ODPROWADZANIE SAMOCHODÓW

www.taxihit.pl



Droga po tytuł

Dla bielszczan miniony sezon rozpoczął się niezbyt szczęśliwie, bowiem w pierwszej i trzeciej kolejce mierzyli się ze swoimi największymi rywalami, którzy byli jednymi z głównych pretendentów do zdobycia mistrzostwa Polski. Na domiar złego oba spotkania odbyły się na terenie rywala. Rekordziści, choć minimalnie, w Zduńskiej Woli i Szczecinie przegrali tylko jedną bramkę. Jednak za walkę do końca punktów nie dają... Rekord szybko otrząsnął się, złapał wiatr w żagle i rozkręcał się z meczu na mecz, a przed własną publicznością prezentował się wręcz wyśmienicie, wygrywając siedem spotkań.

Twierdzą Rekord zdobyła dopiero w 14. kolejce Pogoń Szczecin. Niestety, strata pierwszych punktów w Cygańskim Lesie kosztowa-

ła utratę pierwszej lokaty. Rekordziści szybko wrócili na fotel, jednak prawdziwy horror swoim kibicom zafundowali po potknięciu w Chorzowie - przegranej z Cleareksem 1:3. Swojej okazji nie wykorzystała jednak w tej samej i następnej kolejce Pogoń, która mogła przewodzić stawce. Później Rekord grał bezbłędnie, a 19 kwietnia - po meczu w Chojnicach z miejscowym Red Devils - był już pewny swojego tytułu. - Bez play-offów może być ciekawie, choć system ma tyle samo zwolenników co przeciwników. Przez wiele lat liga wyglądała tak jak teraz, że każdy mecz miał ogromne znaczenie. Wiedziانو, że nie ma play-offów i każda strata punktów, czy to z drużyną walczącą o mistrzostwo, czy z zespołem bijącym się o utrzymanie w lidze miała tę samą war-

tość. Powodowało to, że w całym okresie rozgrywek były one interesujące. Nikt nie był pewny swojego miejsca do samego końca, poza nami i GKS-em Tychy, który spadał z ligi. Kto zdobył wicemistrzostwo i brązowy medal - zdecydowało się na 12 sekund przed końcem meczu ostatniej kolejki. O spadku z ekstraklasy zdecydowała natomiast bramka zdobyta na dwie sekundy przed ostatnią syreną - komentuje Janusz Szymura, prezes klubu. - Czy futsal jest u nas mocny? Ja uważam, że jest, i z roku na rok jest coraz lepszy. Jakby popatrzeć na Europę, oczywiście pomijając takie kraje jak Hiszpania i Rosja, gdzie drużyny są najmocniejsze, to mamy chyba jedną z najbardziej wyrównanych lig. Nie jest tak jak na przykład w Czechach, że Era-Pack Chrudim leje wszystkich i wygrywa kilka czy kilkanaście do zera. Wiele meczów w tej lidze wygramyśmy zaledwie jedną bramką. To pokazuje, jak ta liga jest silna i udowadnia, że jesteśmy mocni, skoro triumfowaliśmy - mówi Piotr Szymura, kapitan drużyny.

Rekord zgromadził na swoim koncie 54 oczka, na które złożyło się 18 zwycięstw, a parkiet tylko cztery razy opuszczał na tarczy. - Było masę zaciętych spotkań. Te cztery przegraliśmy minimalnymi różnicami. Przy zwycięstwach trzeba było częstokroć wyrywać punkty przeciwnikom, bo nikt ich za darmo nie oddawał - tłumaczy Janusz Szymura. (aj)

1. Rekord Bielsko-Biała	54	84: 40
2. Pogoń '04 Szczecin	48	87: 61
3. Wisła Krakbet Kraków	46	120: 59
4. Gatta Zduńska Wola	46	79: 51
5. Clearex Chorzów	33	68: 73
6. GAF Jasna Gliwice	32	73: 73
7. AZS UG Gdańsk	28	62: 83
8. Red Devils Chojnice	25	65: 68
9. Euromaster Głogów	24	61: 71
10. AZS UŚ Katowice	16	49: 97
11. Remedium Pyskowice	16	47: 68
12. GKS Tychy	9	63:114

Wisienka na torcie

W ostatnim spotkaniu ligowych rozgrywek Rekord zmierzył się przed własną publicznością z Euromasterem Chrobrym Głogów. Zawodnicy z Cygańskiego Lasu zagrali tak jak na mistrza przystało: pokazali niezwykłą siłę i możliwości, zgarniając ostatnie trzy oczka w sezonie. - Ta wisienka na torcie najbardziej ucieszyła. Jak przejeżdżaliśmy na trening już po tym, gdy byliśmy pewni mistrzostwa, niektórzy dziwili się, co my tu robimy. Prosiłem chłopaków, by skończyć to z klasą. Za to jak zagrali należy się wielki szacun, bo potrafili poczekać z fetą. Zamknęliśmy usta wszystkim, którzy po

ewentualnej porażce w ostatnim meczu powiedzieliby, że Rekordowi... się udało - komentuje Adam Kryger. Tuż po zakończeniu spotkania zawodnicy Rekordu zostali uhonorowani złotymi medalami i mistrzowskim pucharem. - Dla wielu z nas jest to nowe uczucie i nowe doświadczenie. Jeszcze do tego dochodzimy i dojrzewiamy. To nie jest tak, że zdobywamy mistrzostwo i jest gigaeuforia. Mam poczucie dobrze spełnionego zadania i myślę, że pewnie na wakacjach sobie człowiek pomyśli: dobrą robotę zrobiliśmy i rzeczywiście jesteśmy najlepszy - mówi Piotr Szymura, kapitan drużyny. (aj)

FT Gatta Active Zduńska Wola - Rekord 3:2 (Milewski, Olejniczak, Stanisławski - Łysoń, Franz), **Rekord - GKS Tychy 5:3** (Popławski, Polasek, Mentel, Szłapa, samobójcza - Jania, Słonina, Głód), **Pogoń '04 Szczecin - Rekord 4:3** (Mikołajewicz, Jurczak, Maćkiewicz, samobójcza - Popławski, Franz, samobójcza), **Rekord - GAF Jasna Gliwice 7:2** (Bubec 4, Franz 2, Popławski - Kośmider, Dewucki), **Rekord - Wisła Krakbet Kraków 3:2** (Popławski, Franz, Dura - Vakhula, Kusia), **Remedium Pyskowice - Rekord 2:3** (Mirga, Janicki - Marek 2, Dura), **Rekord - Clearex Chorzów 7:2** (Machura 2, Janovsky 2, Marek, Polasek, Franz - Lutecki, Łopuch), **Rekord - AZS Uniwersytet Gdański 4:2** (Marek, Janovsky, Bubec, Łysoń - Depta 2), **AZS Uniwersytet Śląski Katowice - Rekord 1:5** (Jasiński - Marek, Machura, Bubec, Brzenk, Łysoń), **Rekord - Red Devils FC Chojnice 9:1** (Popławski 2, Marek, Franz, Machura, Mentel, Dura, Łysoń, Polasek - Solecki), **Euromaster Chrobry Głogów - Rekord 0:2** (Janovsky, Franz), **Rekord - FT Gatta Active Zduńska Wola 3:0** (Szymura, Franz, Marek), **GKS Tychy - Rekord 2:4** (Biernat, Myszor - Marek, Szłapa, Szymura, Brzenk), **Rekord - Pogoń '04 Szczecin 2:3** (Machura, Marek - Kubik 2, Mikołajewicz), **GAF Jasna Gliwice - Rekord 3:4** (Ficek, Kieliński, Śmiałkowski - Szymura 2, Szłapa, Marek), **Wisła Krakbet Kraków - Rekord 2:3** (Czech, samobójcza - Marek, Dura, Janovsky), **Rekord - Remedium Pyskowice 1:0** (Łysoń), **Clearex Chorzów - Rekord 3:1** (Miozga, Rabczak, Seget - Franz), **Rekord - AZS Uniwersytet Śląski Katowice 5:2** (Franz 2, Dura, Łysoń, Polasek - samobójcza, Gładczak), **AZS Uniwersytet Gdański - Rekord 2:6** (Depta, Ziarko - Polasek 2, Janovsky, Mentel, Biel, Łysoń), **Red Devils FC Chojnice - Rekord 0:1** (Machura), **Rekord - Euromaster Chrobry Głogów 4:1** (Janovsky 2, Bubec, Popławski - Urbaniak).

Ekstraklasowe miasto!

Z Jackiem Krywultem, prezydentem Bielska-Białej rozmawia Mirosław Galczak, szef działu sportu „Kroniki Beskidzkiej”.

- Od wielu osób słyszałem, że historię bielskiego sportu ma Pan w małym palcu i że z pamięci potrafi Pan wymienić składy zespołów występujących przed laty pod Beskidami. Czy przypomina Pan sobie, żeby - patrząc historycznie - tyle drużyn z Bielska-Białej jednocześnie grało w krajowych elitach?

- Bielscy zawodnicy odnosili w przeszłości sukcesy w wielu dyscyplinach, ale faktem jest, że takiej liczby drużyn w rozgrywkach ekstraklasowych co obecnie nie mieliśmy nigdy. Przypomnę, że już w latach czterdziestych poprzedniego wieku sportowcy z naszego miasta, a wśród nich zmarły niedawno Zasłużony Obywatel Bielska-Białej Jan Kulka, zdobyli tytuł Mistrza Polski w piłce wodnej i skokach do wody. Później znaczące sukcesy odnosili także między innymi bielscy narciarze. Największą popularnością wśród kibiców cieszyły się zawsze sporty drużynowe, a wśród nich przede wszystkim piłka nożna. Pamiętam jak pod koniec lat pięćdziesiątych do trzecioligowego wówczas BBTS-u przyszedł trener Alojzy Sitko, były zawodnik Wisły Kraków. Razem z nim do drużyny dołączyli też trzech zawodników Górnika Radlin, który spadł wtedy z pierwszej ligi. Byli to: Budziński, Szombierski i Stawowy. Wtedy zaczął się dobry okres dla bielskiego futbolu. Sitko stworzył znakomitą drużynę. W bramce stał Kozik, w obronie brylowali: Głowacz, Fajkis i Budziński, w pomocy grali - Hejusz, który taśmowo wręcz strzelał bramki precyzyjnymi uderzeniami z rzutów wolnych oraz Franciszek Konior, a w ataku mieliśmy Matysika, Waligóre, Stawowego, Szombierskiego i Strauba. Liczba napastników może dziwić, ale takim systemem się wtedy grało. Poza bramkarzem było trzech obrońców, tylko dwóch pomocników i aż pięciu atakujących. BBTS to był zespół, który na boisku dosłownie roznosił swoich przeciwników. Wygrał ligę z olbrzymią przewagą nad pozostałymi drużynami. Warto dodać, że BBTS odnosił sukcesy również w meczach towarzyskich i to ze znacznie wyżej notowanymi rywalami. Pokonał między innymi 4:2 Ruch Chorzów w składzie z Cieślikiem i Wyrobkiem, wygrał 6:3 z Piastem Gliwice i zwyciężył 5:1 z bardzo dobrą wówczas ekipą z Lipin. Niestety, rozgrywki ligowe nie potoczyły się po myśli zawodników i kibiców.

Kilka minimalnie przegranych potyczek wyjazdowych zadecydowało, że BBTS nie awansował jednak do drugiej ligi i zespół się rozsywał. Później przyszły sukcesy innej drużyny z naszego miasta - BKS-u. Miały w nich udział takie sławy polskiej piłki nożnej jak Antoni Piechniczek czy Józef Młynarczyk. Podkreślić należy, że na przestrzeni lat grało u nas naprawdę wielu znakomitych piłkarzy, by wymienić tylko Biskupa, Kulika, Maruszkę czy Olszoka. Przez wiele lat poza piłką nożną w Bielsku-Białej królował także boks. Z naszym miastem związana była cała plejada znakomitych pięściarzy. Stefaniuk, Kumorek, Kliś, Caputa, Windak, Żmijewski, Polak, Brychlik - te nazwiska dla fanów boksu mówią same za siebie. A przecież walczyli u nas także Marian Kasprzyk i Zbigniew Pietrzykowski - prawdziwe legendy tej dyscypliny. Po boksie przyszły sukcesy w piłce siatkowej. Przede wszystkim za sprawą żeńskiej drużyny BKS-u, przez którą przewinęło się przez lata wiele świetnych zawodniczek. Dla mnie siatkarką wszech czasów nie tylko bielskiej, ale i polskiej siatkówki jest Dorota Świeniewicz. Mogłaby się z nią równać chyba jedynie Małgorzata Glinka.

- Podczas harnasiowej gali - za najlepszą ubiegłoroczną drużynę - statuetkę odebrał BTS Rekord, zdobywca Pucharu i Superpucharu Polski, a za najlepszego trenera - Andrea Bucciola, szkoleniowca kadry narodowej futsalców, który wcześniej zsiłkował formę bielszczan. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku prezydent „Harnasi” ponownie mogą trafić do zawodników i trenera Rekordu.

- Do końca roku pozostało jeszcze sporo czasu, więc za wcześniej jest wyrokować kto otrzyma nagrody. Oczywiście jest prawdopodobieństwo, że zwycięzcami naszego plebiscytu ponownie zostaną piłkarze halowi Rekordu. W końcu dokonali rzeczy niezwykłej. W roku jubileuszu dwudziestolecia klubu sięgnęli po tytuł Mistrza Polski. Należy podkreślić, że sukcesy Rekordu oparte są o solidną bazę - młodzież. To ogromna zasługa prezesa Janusza Szymury, który zbudował w klubie szkolenie od podstaw. Ten system obejmuje wiele różnych grup wie-



FOTO: MIROSŁAW GALCZAK

W poniedziałek, 5 maja, w bielskim Ratuszu prezydent Jacek Krywult uhonorował pamiątkowymi listami gratulacyjnymi drużynę Rekordu. Od kapitana piłkarzy, Piotra Szymury otrzymał klubowy szalik oraz pamiątkową koszulkę z podpisami całej ekipy futsalców.

kowych, a co ciekawe - poza chłopcami, częścią tego systemu są także dziewczęta, które - jak się okazuje - również znakomicie radzą sobie na boisku. Rekord i jego prezes to przykład na to, że można prowadzić biznes i jednocześnie mocno angażować się w działalność sportową. Do sponsorowania potrzeba odrobiny dobrej woli. Zawsze przecież znajdzie się dziedzina, którą można objąć mecenatem. I nie chodzi tu o jakieś wielkie pieniądze. Mamy w mieście ponad dwadzieścia pięć tysięcy podmiotów gospodarczych. Gdyby każda z tych firm zainteresowała się jakąś dyscypliną sportu czy dziedzina kultury i wsparła ją niewielkim nawet datkiem, to globalnie wsparcie byłoby ogromne. Trzeba w tym miejscu dodać, że poza ekstraklasowymi drużynami, którymi się chlubiśmy możemy się pochwalić wieloma znakomitymi imprezami kulturalnymi, które cyklicznie odbywają się w Bielsku-Białej. Mowa tu o Festiwalu Kompozytorów Polskich imienia Profesora Hen-

ryka Mikołaja Góreckiego, Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Lalkarskiej, Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Sakralnej na Podbeskidziu i dwóch festiwalach jazzowych - Jesieni Jazzowej i Bielskiej Zadymce Jazzowej. Wszystkie te przedsięwzięcia prezentują najwyższy światowy poziom. Powracając do sponsoringu należy podkreślić, że za czasów bokserskich sukcesów przedsiębiorczość nie była rozwinięta tak jak dzisiaj, a jednak nie brakowało chętnych do wspierania bielskich klubów. Warto by do tych dobrych tradycji powrócić. Tym bardziej, że jest w Polsce wiele miast o mniejszym potencjale biznesowym od nas, a wsparcie firm dla sportu i kultury jest u nich większe.

- Bywa Pan na większych imprezach sportowych. Można śmiało stwierdzić, że prezydent Bielska-Białej to zapalony kibic. Skąd wzięła się aż taka fascynacja sportem?

- Przede wszystkim nie robię tego z obowiązku. Lubię uczestniczyć w zawodach sportowych. Zresztą zawsze byłem zapalonym kibicem i sportowcem. W młodości grałem w piłkę nożną w juniorskich BBTS-u. Funkcjonował wówczas taki przepis, że przed meczem seniorów musiał być rozegrany mecz drużyn juniorskich. Zawsze od drugiej połowy trybuny zapelniali się kibicami, którzy zaczynali schodzić się na główny mecz. To była dla nas młodych niesamowita sprawa. Kończąc nasze pojedynki rozgrywaliśmy zawsze przy pełnych trybunach. Szkoda, że tego zaniechano.

- Uczestniczy Pan w zmaganiach i pomaga sportowcom zarówno z tej najwyższej półki jak i z tych niższych. I nie jest to pomoc tylko słowna. Miasto na sport wydało w 2013 roku aż 56,5 mln złotych. Wielu sportowców chciałoby mieć u siebie takiego jak Pan prezydenta-kibica.

- Uważam, że sport to bardzo ważna dziedzina naszego życia i należy ją wspierać. W kwocie, o której Pan wspominał sporą część

stanowią wydatki inwestycyjne, w tym budowa naszego stadionu. To największe obecnie przedsięwzięcie inwestycyjne, ale także źródło wielu problemów. Na skutek protestów musieliśmy nawet obiekt zaprojektować. To pociągnęło za sobą między innymi dodatkowe wydatki, których wcześniej nie przewidzieliśmy. Ale musimy sobie z tymi kłopotami poradzić, bo - jak dobrze wie każdy kibic - rozbudowa stadionu jest niezbędnym elementem występów Podbeskidzia w Ekstraklasie. Gminne środki przeznaczamy nie tylko na sportową infrastrukturę, ale także na stypendia dla sportowców. Jest to dla nich olbrzymie wsparcie. Stypendia trafiają do piłkarzy, siatkarzy i siatkarek, piłkarzy halowych, gimnastyczek, zawodników uprawiających sztuki walki, szybowników, a także do wielu sportowców niepełnosprawnych. Staramy się także dbać o rozwój fizyczny najmłodszych mieszkańców miasta. Dlatego od kilku lat prowadzimy program budowy nowoczesnych, wielofunkcyjnych boisk przyшкоlnych. Do tej pory oddaliśmy do użytku trzynaście takich obiektów. W tym roku powstanie kolejnych pięć. Będziemy zatem mieli w mieście osiemnaście fantastycznych miejsc do uprawiania sportu. Przyznam, że za każdym razem gdy otwieram kolejne boisko to trochę zazdroszczę dzieciakom warunków w jakich mogą uprawiać sport. Gdy ja chodziłem do szkoły o takich boiskach mogliśmy jedynie marzyć.

- „Bielsko-Biała to od wielu lat znaczący punkt na sportowej mapie Polski. To jedno z nielicznych miast, które może pochwalić się aż pięcioma zespołami występującymi na najwyższych szczeblach rozgrywkowych”. To kwintesencja Pana wypowiedzi podczas rozdania „Harnasi”, corocznych tradycyjnych sportowych nagród.

- Jak już wspominałem - ekstraklasowe drużyny to dla nas wszystkich powód do dumy. Na najwyższym szczeblu rozgrywkowym grają obecnie piłkarze Podbeskidzia, piłkarze halowi Rekordu, siatkarki BKS-u Aluprofu, siatkarki BBTS-u oraz brzydysie klubu Konstanta, o których często kibice zapominają. Nie wiem czy w tym kontekście nie należałoby zmienić hasła promocyjnego naszego miasta, które brzmi: „Bielsko-Biała - przeżyjesz dwa razy więcej” na „Bielsko-Biała - przeżyjesz pięć razy więcej”.

Legenda futsalu

Urodził się 19 czerwca 1975 roku. Na swoim koncie ma występy w reprezentacji Polski w futsalu, w której przez wiele lat pełnił funkcję kapitana, z powodzeniem występował na pełnowymiarowym boisku i w wielu dobrych drużynach piłki pod dachem. Andrzej Szłapa to najbardziej doświadczony piłkarz w kadrze Rekordu i jednocześnie drugi trener, który wraz z Adamem Krygerem tworzą świetnie dobrany tandem.

- Wszystko, co możemy wykorzystać od Andrzeja, bierzemy pełnymi garściami, bo to wręcz legenda futsalu. Jako zawodnik jest niezwykle waż-

nym ogniwem na boisku. Poza tym ma duży autorytet. Zawsze dobrze, gdy taka osoba - spokojna, a jednocześnie mająca swoje zdanie, znajduje się w szatni - mówi prezes Rekordu. Poza tym Andrzej Szłapa zajmuje się szkoleniem dzieci i młodzieży. Jest między innymi trenerem drużyny U18 Rekordu, która zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski. (aj)



Właśnie taki trener

W poprzednim sezonie bielski Rekord prowadzony był przez włońskiego trenera. Andrea Bucciola przejął jednak polską reprezentację futsalu, a „biało-zieloni” zostali osieroceni. Trzeba było działać szybko i podjąć decyzję, kto zajmie miejsce na ławce trenerskiej.

- Wiele osób dziwiło się, że postawiłem na Adama Krygera. Kilka razy obserwowałem co robi, jak się zachowuje i uważałem, że na ten moment, właśnie taki trener jest potrzebny. Mentalnie bardzo dobrze pasował drużynie. Świetnie, że jest tu z nami i dobrze przewodzi tej drużynie - tłumaczy Janusz Szymura, prezes klubu.

Adam Kryger był reprezentantem Polski w trzech różnych dyscyplinach: piłce nożnej, piłce halowej i piłce plażowej. Swoją przygodę w Rekordzie rozpoczął z przymusem, bo od zdobycia Superpucharu Polski, dzięki zwycięstwu nad Wisłą Krakbet Kraków. Teraz zdobył mistrzowski tytuł, a do pełni szczęścia brakuje już tylko Pucharu Polski. - Powinniśmy zacząć od prezesa, przez drużynę, Andrzeja Szłapę, który jest nieoceniony, fizjologa, masażystę i jeszcze wie-



FOTO: ARTUR JARCZOK

lu, a wydaje mi się, że powinienem być wymieniany na końcu zasłużonych, którzy przyczynili się do zdobycia mistrzostwa. Znalazłem się po prostu w odpowiednim miejscu, w odpowiednim czasie. Mój udział też na pewno jest i to rewelacyjnie smakuje - mówi Adam Kryger, trener Rekordu.

- Ślask to ostatnio kuźnia kadr dla reprezentacji. Trener Fornalik i Nawalka trafili do reprezentacji Polski na selekcjonerów, a później kluby, które prowadzili, bez trenerów się pogubiły. Na szczęście u nas tak nie było. Ta zmiana była dobra i sprawdziła się - dodaje prezes. (aj)



Częste powołania od selekcjonera reprezentacji Polski w futsalu otrzymują zawodnicy Rekordu. Kapitańską opaskę na mecze w „biało-czerwonych” trykotach zaciąga na ramię Artur Popławski (z lewej). Oprócz niego barw narodowych bronią Tomasz Dura (z prawej) i Michał Marek.

Praktycznie w każdym meczu, w którym między słupkami bramki Rekordu występował Krzysztof Brzenk (z prawej), można było liczyć na niebanalne interwencje, po których dłonie same składały się do oklasków. Bez cienia złudzeń i chwili zawahania można stwierdzić, że bramkarz w ekipie bielszczań był pewnym punktem zespołu i chyba każdy piłkarz chciałby mieć takiego golkipera za plecami. Widać to też w statystykach. Bo Rekord w 22 kolejkach stracił najmniej bramek ze wszystkich drużyn w stawce. Jakby tego było mało, Krzysztof Brzenk dwukrotnie zapisał się na liście strzelców. Gdy go brakowało, między słupkami stawiali Aleksander Waszka lub Paweł Kurowski.

REKORD-owy rok

Beskidzkie Towarzystwo Sportowe Rekord powstało w 1994 roku, założone przez grupę animatorów życia sportowego z Lipnika. Od tamtej pory seniorska drużyna futsalcistów należy do ścisłej krajowej czołówki. Przez 16 sezonów występowała na najwyższym szczeblu, w sezonie 95/96 zdobywając tytuł Wicemistrzów Polski, a w sezonach 2010/2011 oraz 2011/2012 brązowe medale. W 2013 Rekordziści wywalczyli Hallowy Puchar i Superpuchar Polski.

Jakby tego było mało, w 1999 roku do rozgrywek na zielonej murawie przystąpiła drużyna jedenastoosobowa, która aktualnie zmagają się w trzeciej lidze. Z okazji okrągłego jubileuszu Jan Picheta, długoletni działacz, a także trener grup młodzieżowych przygotował książkę o historii klubu. „- Klub „rozkręcał” Piotrek Piechówka. Miał wtedy taką starą, zdezelowaną, zieloną nyskę, którą jeździliśmy na treningi i mecze po całej Polsce. Wyjazdy były okrutnie dalekie i męczące. Do Gniezna jechaliśmy nyską osiem godzin w jedną stronę. Teraz w taką podróż w życiu bym nie jechał... - zapewnia najlepszy strzelec w historii Rekordu Andrzej Szal. [...] Przepelnioną furgonetką trzęsło nie-

miłosiernie. Grzegorz Więzik po dwóch godzinach już odgrażał się, że wysiada i idzie na pociąg powrotny do Bielska-Białej. W furgonetce był zepsuty magnetofon. Nie dało się wyciągnąć kasety i „leciała” cała droga do Gniezna jedna i ta sama piosenka - wspomina Piotr Bubec. [...] Wedle klubowej legendy, słynna nyska skończyła karierę, gdy prowadzący ją Adam Piechówka zrobił skręt w prawo, a karoseria pojechała prosto. Skończyła się wtedy cała epoka.” - czytamy w drugim rozdziale „Zespół z zielonej nyski”.

Od tamtego czasu sporo się zmieniło. Bielski Rekord ma ośrodek, jakiego mógłby pozazdrościć niejeden klub z Polski, nowoczesną Szkołę Mistrzostwa Sportowego, ale przede wszystkim zdolną młodzież i świetne drużyny seniorów. Ten rok będzie jednak zapamiętany na długo... - To wszystko sportowo się dla nas dobrze składa i ten rok jest ważny dla klubu. Obchody związane z dwudziestoleciem planujemy pod koniec czerwca, na zakończenie sezonu. Co rusz jakaś grupa naszych sportowców daje nam powody do satysfakcji. Po raz pierwszy w historii jesteśmy Mistrzem Polski i mam nadzieję, że nie ostatni.



Jest to olbrzymi sukces zawodników, trenerów, kibiców, a w ogóle - satysfakcja dla Bielska-Białej i regionu, że można być najlepszym w kraju w tym, co się robi - mówi Janusz Szymura, prezes klubu. Ponadto w tym roku w piłce halowej młodzież Rekordziści pokazali się z mocnej strony. Złoto zdobyli czternastolatki oraz szesnastolatki. Nie można zapominać o brązowych medalach osiemnasto- i dwudziestolatek. - Nawet nasze dziewczyny przywoziły z Mistrzostw Polski brązowe krążki. Nic, tylko się cieszyć. Jakby do tego dodać, że drużyna Rekordu na trawiastych boiskach zajęła drugie miejsce w rozgrywkach, a jest beniaminkiem, to trudno nie być niezadowolonym. Sami sobie tak wysoko zawiesiliśmy tę poprzeczkę. Więc już się zastanawiam, jak będzie wyglądał wywiad, gdy będzie trzeba mówić, czemu teraz jest gorzej - śmieje się. - Jest to jak przy zdobywaniu jakiegoś szczytu. Każdy krok robi się coraz trudniej, z większym wysiłkiem i brakuje tlenku - dodaje. (aj)



FOTO: ARTUR JARCZOK

Polsko-czeski kolektyw

W składzie bielskiego Rekordu występują dwaj zawodnicy zza południowej granicy. Jan Janovsky to jeden z najlepszych graczy w składzie „biało-zielonych”. - Jest to bardzo specyficzna osoba. Najważniejsza w najważniejszych momentach. Jeżeli jest bardzo duża stawka meczu, to on gra najlepiej. Jeżeli ta stawka meczu jest trochę mniejsza, jego motywacja bywa nieco słabsza, bo zakłada wtedy, że koleś ma ten problem załatwić - mówi z uśmiechem prezes Janusz Szymura. Jego wiernym towarzyszem jest Radek Polasek, który ten sezon może zaliczyć do bardzo udanych, choć nie jest już tak wiodącą postacią jak Janovsky. Po raz pierwszy w swojej karierze sięgnął po mistrzowskie złoto. Wcześniej był drugi w Czechach i drugi w Polsce. - Sezon lub dwa temu zmagaliśmy się z kontuzją i wydawało się, że nie będzie w stanie już wskoczyć na określony poziom, a ten sezon pokazał, że był silnym punktem zespołu - dodaje Janusz Szymura. (aj)

Franz supersnajper

Rafał Franz, 28-letni zawodnik przed sezonem dołączył do składu Rekordu. Wcześniej grał między innymi w Akademii FC Pniowy oraz Wiśle Krakbet Kraków. W Cygańskim Lesie idealnie wpisał się w koncepcję drużyny, dołożył swoją cegiełkę i miał nieoceniony wkład w zdobycie mistrzowskiego tytułu. W 22 kolejkach Futsal Ekstraklasy zapisał bowiem na swoim koncie dwanaście trafień i został najlepszym snajperem ekipy Adama Krygera. - To jest mój

piąty tytuł i za każdym razem smakuję inaczej. Futsal to moja pasja. Czasem forma może nie być najlepsza, ale na boisku dawałem z siebie wszystko - komentuje Rafał Franz. Najlepsze występy zaliczył z AZS-em Uniwersytetu Śląskiego Katowice i GAF-em Jasna Gliwice, w których do siatki rywala trafiał po dwa razy. (aj)



FOTO: ARTUR JARCZOK

FOTO: ARTUR JARCZOK

- Wojciech Łysoń miał swoje początki w innym klubie na dużym boisku. W futsal gra u nas już dziesięć lat jak nic - komentuje Janusz Szymura. Michał Marek jest reprezentantem kraju i choć ostatnio nie strzelał zbyt wielu goli, to w całym sezonie zdobył ich jedenaście. Piotr Szymura natomiast jest bardzo silnym punktem drużyny, jego brak odczuwano zwłaszcza w pierwszych meczach w Szczecinie i Zduńskiej Woli, w których nie grał. Jak na kapitana przystało doskonale łączył dziury w każdej formacji. Jak są problemy w ataku, to strzela, jak nie idzie w obronę, to świetnie wspomaga tyły. Inni także na boisku zostawiają kawał zdrowia i serca. - Bez takich ludzi, wywodzących się od nas, nie udało by się osiągnąć mistrzostwa - dodaje prezes. Piotr Bubec miał bardzo silną konkurencję. Przed sezonem do składu dołączył Rafał Franz, ale to właśnie z nim przyszło mu się bić o pozycję. Ciężko mu się było przebić, ale jak już dostawał szansę, to albo ją w ponadprzeciętny sposób wykorzystywał (jak w meczu z GAF-em Gliwice, kiedy strzelił cztery gole), albo mecz mu nie wychodził.

Łukasz Mentel jest standardowym zmiennikiem i wychodzi mu to doskonale. Był to jeden z jego najbardziej udanych sezonów. - Kiedyś największym marzeniem była dla mnie gra w ekstrakla-

Piotr Bubec, Piotr Szymura, Łukasz Mentel (z lewej), Michał Marek, Michał Hyży, Paweł Kurowski oraz Wojciech Łysoń (z prawej). Aż tylu wychowanków jest w bielskim mistrzowskim składzie Rekordu. Mają oni olbrzymie znaczenie dla całego zespołu!



sie. Pamiętam jak Rekord, jeszcze przed spadkiem, był w najwyższej klasie rozgrywkowej i jako mały bajtel chodziłem na mecze. Patrzyłem na zawodników z podziwem i chciałem zagrać na takim poziomie. Teraz jestem Mistrzem

Polski! Rodzina, narzeczona, znajomi - wszyscy się bardzo cieszą - komentuje Łukasz Mentel. Paweł Kurowski i Michał Hyży nie pograli zbyt wiele, ale są młodzi, więc i na nich przyjdzie pora... - Musimy dokonywać pewnych zmian. Ciekawym elementem był epizod związany z Łukaszem Bielem. Mieliśmy problem w arcyważnym spotkaniu w Gdańsku, w którym były problemy z kontuzjami i kartkami. Wspomógł kolegów w tym jednym meczu. Wszedł w kluczowym momencie, kiedy Rekord grał w prowadzenie i strzelił bramkę. Gdzie będzie się dalej rozwijał, czy w układzie ekstraklasowym czy trzecioliigowym, to czas pokaże. Być może najlepszym w kraju to oprócz satysfakcji i radości, stanowi też problem, a mianowicie wskoczyć wychowankowi do takiej drużyny jest niezwykle trudno i okupione jest olbrzymim wysiłkiem. Poprzedni wychowankowie wchodziłi do drużyny, kiedy graliśmy w pierwszej lidze i mieli czas się ogrzać, dorosnąć do takiej piłki. Wyjątkiem był Michał Marek, który wskoczył do bardzo silnej ekipy. Jest młody i perspektywiczny. Naszym wychowankom łatwiej więc zaistnieć na poziomie trzecioliigowym. Oni tych godzin, które w swoim CV poświęcili na piłkę nożną mają więcej niż futsalcistów. Jest to na pewno problem, przed którym w klubie stoimy i już podjęliśmy decyzję, jak do tego podchodzić. W trzeciej lidze w każdym cyklu treningowym zawsze kilku juniorów trenuje z pierwszą drużyną. Później wracają do juniorów, ale szatnia trzecioliigowców nie jest im obca. Na szerszą skalę wprowadzimy to też w futsal. Tak, żeby wiedzieli, że dla nich też jest tu szansa - kwituje Janusz Szymura.

ARTUR JARCZOK

grupa REKORD



Rekord Systemy Informatyczne

Bielsko-Biała, ul. Kasprowiczka 5

Telefon: (33) 497 83 00

Kraków, ul. Mehoffera 10

Telefon: (12) 361 93 70

Szczecin, ul. Celna 1

Telefon: (91) 462 31 75

Gdańsk, ul. Heweliusza 11

Telefon: 602 252 344

www.rekord.com.pl

Ośrodek Sportowo-Szkoleniowy

ul. Startowa 13

Bielsko-Biała

Telefon: (33) 829 96 10

www.hotel.rekord.com.pl

Beskidzkie Towarzystwo Sportowe

ul. Startowa 13

Bielsko-Biała

Telefon: (33) 829 96 11

www.bts.rekord.com.pl

Szkoła Mistrzostwa Sportowego

ul. Startowa 29

Bielsko-Biała

Telefon: (33) 816 61 04

www.sms.rekord.com.pl

20.45 M jak miłość - odc. 1063	14.25 Dziennik regionów - te- maty dnia	13.20 Gdzie jesteś?
21.40 Kulisy serialu „M jak miłość”	14.30 Zapraszamy na kawę	13.50 Policjanci z Maastricht
21.50 Tomasz Lis na żywo	14.45 Przechodzeń codzienny	14.50 Schlesien Journal
22.50 Co słychać sąsiędzie	14.55 Statkiem po trawie	15.05 Propozycje do Listy
23.35 Operacja Samum - film sensacyjny, Polska (1999)	15.55 Zapraszamy na kawę	15.30 śląskich Szlagierów
01.20 Aida - odc. 3/13	16.00 Raport z Polski	15.35 Express Silesia
02.50 Co słychać sąsiędzie	16.25 Dziennik regionów - te- maty dnia	16.55 Silesia Informacje
02.50 Tomasz Lis na żywo	16.30 Czas na Pracę! Praca na Czasie!	17.05 Silesia Informacje
	17.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014	17.45 Silesia Informacje
	17.20 Gramy dla Was	18.05 Bajkowa TVS
	17.30 Aktualności Flesz	20.30 Policjanci z Maastricht
	17.35 Forum Regionu - Debata wyborna	21.30 Biznes klasa
	18.30 Aktualności	22.30 Sportowa ofensywa
	18.50 Gość Aktualności	22.30 Katastrofy w przestwo- rach
	19.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014	23.30 Misja zdrowie
	19.20 Wieczorne wiadomości sportowe	00.00 Emisja nocna
	19.35 Magazyn Meteo	
	20.05 Co, gdzie, kiedy?	tvk KĘTY
	20.35 Schlesien Journal	06.00 Artysta być 2014
	20.50 Gramy dla Was	07.00 NewsFlash
	21.15 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów	07.15 Info Powiat
	22.00 Aktualności Wieczorne	07.30 NewsFlash
	22.15 Wieczorny magazyn sportowy TVP Katowice	08.00 Przegląd tańca nowo- czesnego I
	22.35 Telekurier	09.00 NewsFlash
	23.10 Statkiem po trawie	09.15 Info Powiat
	00.30 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów	09.30 NewsFlash
	01.15 Telekurier	10.00 Osobliwości
	01.40 Raport z Polski	10.30 Info Powiat
	02.25 Czas na Pracę! Praca na Czasie!	10.45 Biblioteka Poleca
	02.55 Antenowe remanenty	11.00 Złoty klucz wiolinowy
	03.55 Statkiem po trawie	12.00 27 OTTT Złote pantofel- ki cz. I
	05.05 Telekurier	13.00 Spektakl Denat
	05.40 Raport z Polski	14.00 Artysta być 2014
	06.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie!	15.00 NewsFlash
		15.15 Finał KLHPN
	TVS SILESIA	16.00 Przegląd tańca nowo- czesnego I
	07.00 Telezakupy	17.00 NewsFlash
	08.35 Muzyczny budzik	17.15 Info Powiat
	08.55 Bajkowa TVS	18.00 Osobliwości
	11.30 8 smaków Europy	18.15 Finał KLHPN
	12.20 Katastrofy w przestwo- rach	19.00 Artysta być 2014
		20.00 NewsFlash
		20.10 Info Powiat
		20.30 27 OTTT Złote pantofel- ki I
		21.30 Spektakl Denat
		22.20 NewsFlash
		22.30 Koncert uczniów
		23.15 Finał KLHPN
		00.00 Pasma powtórkowe

08.00 Dzień dobry TVN	14.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
11.10 Ukryta prawda	14.30 Zapraszamy na kawę
12.10 Szpital	14.45 Przechodzeń codzienny
13.10 W-11 Wydział Śledczy	14.55 Statkiem po trawie
13.55 Ugotowani 2	15.55 Zapraszamy na kawę
14.55 Kuchenne rewolucje 2	16.00 Raport z Polski
16.00 Rozmowy w toku	16.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
17.00 Ukryta prawda	16.30 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
18.00 Szpital	17.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
19.00 Fakty	17.20 Gramy dla Was
19.30 Sport	17.30 Aktualności Flesz
19.40 Pogoda	17.35 Forum Regionu - Debata wyborna
19.50 Uwaga!	18.30 Aktualności
20.05 Na Wspólnej 12	18.50 Gość Aktualności
20.45 W-11 Wydział Śledczy	19.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
21.30 Sama słodycz	19.20 Wieczorne wiadomości sportowe
22.30 Surowi rodzice 3	19.35 Magazyn Meteo
23.30 Agenci NCIS: Los Angeles	20.05 Co, gdzie, kiedy?
	20.35 Schlesien Journal
	20.50 Gramy dla Was
	21.15 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	22.00 Aktualności Wieczorne
	22.15 Wieczorny magazyn sportowy TVP Katowice
	22.35 Telekurier
	23.10 Statkiem po trawie
	00.30 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	01.15 Telekurier
	01.40 Raport z Polski
	02.25 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
	02.55 Antenowe remanenty
	03.55 Statkiem po trawie
	05.05 Telekurier
	05.40 Raport z Polski
	06.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie!

08.00 Dzień dobry TVN	14.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
11.10 Ukryta prawda	14.30 Zapraszamy na kawę
12.10 Szpital	14.45 Przechodzeń codzienny
13.10 W-11 Wydział Śledczy	14.55 Statkiem po trawie
13.55 Ugotowani 2	15.55 Zapraszamy na kawę
14.55 Kuchenne rewolucje 2	16.00 Raport z Polski
16.00 Rozmowy w toku	16.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
17.00 Ukryta prawda	16.30 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
18.00 Szpital	17.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
19.00 Fakty	17.20 Gramy dla Was
19.30 Sport	17.30 Aktualności Flesz
19.40 Pogoda	17.35 Forum Regionu - Debata wyborna
19.50 Uwaga!	18.30 Aktualności
20.05 Na Wspólnej 12	18.50 Gość Aktualności
20.45 W-11 Wydział Śledczy	19.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
21.30 Sama słodycz	19.20 Wieczorne wiadomości sportowe
22.30 Surowi rodzice 3	19.35 Magazyn Meteo
23.30 Agenci NCIS: Los Angeles	20.05 Co, gdzie, kiedy?
	20.35 Schlesien Journal
	20.50 Gramy dla Was
	21.15 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	22.00 Aktualności Wieczorne
	22.15 Wieczorny magazyn sportowy TVP Katowice
	22.35 Telekurier
	23.10 Statkiem po trawie
	00.30 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	01.15 Telekurier
	01.40 Raport z Polski
	02.25 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
	02.55 Antenowe remanenty
	03.55 Statkiem po trawie
	05.05 Telekurier
	05.40 Raport z Polski
	06.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie!

08.00 Dzień dobry TVN	14.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
11.10 Ukryta prawda	14.30 Zapraszamy na kawę
12.10 Szpital	14.45 Przechodzeń codzienny
13.10 W-11 Wydział Śledczy	14.55 Statkiem po trawie
13.55 Ugotowani 2	15.55 Zapraszamy na kawę
14.55 Kuchenne rewolucje 2	16.00 Raport z Polski
16.00 Rozmowy w toku	16.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
17.00 Ukryta prawda	16.30 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
18.00 Szpital	17.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
19.00 Fakty	17.20 Gramy dla Was
19.30 Sport	17.30 Aktualności Flesz
19.40 Pogoda	17.35 Forum Regionu - Debata wyborna
19.50 Uwaga!	18.30 Aktualności
20.05 Na Wspólnej 12	18.50 Gość Aktualności
20.45 W-11 Wydział Śledczy	19.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
21.30 Sama słodycz	19.20 Wieczorne wiadomości sportowe
22.30 Surowi rodzice 3	19.35 Magazyn Meteo
23.30 Agenci NCIS: Los Angeles	20.05 Co, gdzie, kiedy?
	20.35 Schlesien Journal
	20.50 Gramy dla Was
	21.15 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	22.00 Aktualności Wieczorne
	22.15 Wieczorny magazyn sportowy TVP Katowice
	22.35 Telekurier
	23.10 Statkiem po trawie
	00.30 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	01.15 Telekurier
	01.40 Raport z Polski
	02.25 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
	02.55 Antenowe remanenty
	03.55 Statkiem po trawie
	05.05 Telekurier
	05.40 Raport z Polski
	06.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie!

08.00 Dzień dobry TVN	14.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
11.10 Ukryta prawda	14.30 Zapraszamy na kawę
12.10 Szpital	14.45 Przechodzeń codzienny
13.10 W-11 Wydział Śledczy	14.55 Statkiem po trawie
13.55 Ugotowani 2	15.55 Zapraszamy na kawę
14.55 Kuchenne rewolucje 2	16.00 Raport z Polski
16.00 Rozmowy w toku	16.25 Dziennik regionów - te- maty dnia
17.00 Ukryta prawda	16.30 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
18.00 Szpital	17.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
19.00 Fakty	17.20 Gramy dla Was
19.30 Sport	17.30 Aktualności Flesz
19.40 Pogoda	17.35 Forum Regionu - Debata wyborna
19.50 Uwaga!	18.30 Aktualności
20.05 Na Wspólnej 12	18.50 Gość Aktualności
20.45 W-11 Wydział Śledczy	19.00 Audycja Komitetów Wy- bórczych - Audycja Ko- mitetów Wybórczych Eu- roparlament 2014
21.30 Sama słodycz	19.20 Wieczorne wiadomości sportowe
22.30 Surowi rodzice 3	19.35 Magazyn Meteo
23.30 Agenci NCIS: Los Angeles	20.05 Co, gdzie, kiedy?
	20.35 Schlesien Journal
	20.50 Gramy dla Was
	21.15 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	22.00 Aktualności Wieczorne
	22.15 Wieczorny magazyn sportowy TVP Katowice
	22.35 Telekurier
	23.10 Statkiem po trawie
	00.30 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów
	01.15 Telekurier
	01.40 Raport z Polski
	02.25 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
	02.55 Antenowe remanenty
	03.55 Statkiem po trawie
	05.05 Telekurier
	05.40 Raport z Polski
	06.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie!

05.20 Telezakupy	18.00 Panorama
08.00 Wiadomości	18.30 Sport Telegram
08.10 Polityka przy kawie	18.50 Tylko Ty!
08.25 Słodka życie 10/	19.30 Barwy szczęścia - odc. 1123
08.55 Okrasa łamie przepisy -	20.05 Barwy szczęścia - odc. 1124
09.30 Natura w Jedynce - Król słoń	20.40 Baron24 - odc. 15
10.30 Galeria - odc. 159	21.10 Baron24 - odc. 16
11.00 Świat się kręci	21.45 Dzięki Bogu już week- end
11.40 Gwiazdy Eurowizji	23.05 Tylko dla dorosłych
12.00 Wiadomości	23.25 Piąty Stadion - odc. 90
12.05 Agrobiznes	23.30 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
12.25 Pakujemy - Odhawialny kantonik	00.25 Uwikłany - film fabularny, USA (2000)
12.40 Przepis dnia	02.20 Piłbult - odc. 20
12.50 Natura w Jedynce - Koli- ber i jego mały świat	03.15 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
13.55 Jaka to melodia?	
14.30 Moda na sukces - odc. 5976	POLSAT
15.00 Wiadomości	06.00 Nowy dzień z Polsat News
15.15 Polska non stop	08.15 Świat według Kiepskich, odc.71
17.00 Teleexpress	09.00 Malanowski i Partnerzy, odc.265
17.55 Galeria - odc. 160	09.30 Malanowski i Partnerzy, odc.266
18.30 Świat się kręci	10.00 Dzień, który zmienił moje życie, odc.7
19.10 Gwiazdy Eurowizji	11.00 Diaczego ja?, odc.293
19.15 Regiony zmian	12.00 Pleśniarki, odc.28
19.20 Przepis dnia	13.00 Trudne sprawy, odc.439
19.30 Wiadomości	14.00 Pierwsza miłość, odc.1898
20.00 Sport	14.45 Dzień, który zmienił moje życie, odc.8
20.05 MS w rajdach samochodowych - Rajd Argentyny	15.50 Wydarzenia
20.08 Białe - czerwoni	16.10 Pogoda
20.15 Ławeczka w Unii	16.15 Interwencja, odc.1328
20.25 Dziewczyna z indyjskim szmaragdem - odc. 1	16.30 Malanowski i Partnerzy, odc.321
21.30 Weekendowy Hit Jedynki - Straszny film - kome- dia, USA (2000)	17.00 Diaczego ja?, odc.547
23.10 Anatomia prawdy - odc. 2/13	18.00 Pierwsza miłość, odc.1899
24.00 Białe kohlerzyki - odc. 15/15	18.50 Wydarzenia
00.45 Weekendowy magazyn filmowy	19.20 Sport
01.10 Galeria - odc. 160	19.25 Pogoda
01.40 Świat się kręci	19.30 Świat według Kiepskich, odc.178
02.25 Notacje - Zbigniew Wo- lak, Być Polakiem	20.05 Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami!, odc.9
02.40 Kelnery 2 - Komedial, USA (2009)	22.00 Resident Evil: Zaświaty
04.20 Białe kohlerzyki - odc. 15/15	00.05 Zostań

05.20 Telezakupy	18.00 Panorama
07.45 ZUS dla Ciebie	18.30 Sport Telegram
08.10 Wiadomości	18.50 Tylko Ty!
08.25 Słodka życie 10/	19.30 Barwy szczęścia - odc. 1123
08.55 Okrasa łamie przepisy -	20.05 Barwy szczęścia - odc. 1124
09.30 Natura w Jedynce - Król słoń	20.40 Baron24 - odc. 15
10.30 Galeria - odc. 159	21.10 Baron24 - odc. 16
11.00 Świat się kręci	21.45 Dzięki Bogu już week- end
11.40 Gwiazdy Eurowizji	23.05 Tylko dla dorosłych
12.00 Wiadomości	23.25 Piąty Stadion - odc. 90
12.05 Agrobiznes	23.30 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
12.25 Pakujemy - Odhawialny kantonik	00.25 Uwikłany - film fabularny, USA (2000)
12.40 Przepis dnia	02.20 Piłbult - odc. 20
12.50 Natura w Jedynce - Koli- ber i jego mały świat	03.15 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
13.55 Jaka to melodia?	
14.30 Moda na sukces - odc. 5976	POLSAT
15.00 Wiadomości	06.00 Nowy dzień z Polsat News
15.15 Polska non stop	08.15 Świat według Kiepskich, odc.71
17.00 Teleexpress	09.00 Malanowski i Partnerzy, odc.265
17.55 Galeria - odc. 160	09.30 Malanowski i Partnerzy, odc.266
18.30 Świat się kręci	10.00 Dzień, który zmienił moje życie, odc.7
19.10 Gwiazdy Eurowizji	11.00 Diaczego ja?, odc.293
19.15 Regiony zmian	12.00 Pleśniarki, odc.28
19.20 Przepis dnia	13.00 Trudne sprawy, odc.439
19.30 Wiadomości	14.00 Pierwsza miłość, odc.1898
20.00 Sport	14.45 Dzień, który zmienił moje życie, odc.8
20.05 MS w rajdach samochodowych - Rajd Argentyny	15.50 Wydarzenia
20.08 Białe - czerwoni	16.10 Pogoda
20.15 Ławeczka w Unii	16.15 Interwencja, odc.1328
20.25 Dziewczyna z indyjskim szmaragdem - odc. 1	16.30 Malanowski i Partnerzy, odc.321
21.30 Weekendowy Hit Jedynki - Straszny film - kome- dia, USA (2000)	17.00 Diaczego ja?, odc.547
23.10 Anatomia prawdy - odc. 2/13	18.00 Pierwsza miłość, odc.1899
24.00 Białe kohlerzyki - odc. 15/15	18.50 Wydarzenia
00.45 Weekendowy magazyn filmowy	19.20 Sport
01.10 Galeria - odc. 160	19.25 Pogoda
01.40 Świat się kręci	19.30 Świat według Kiepskich, odc.178
02.25 Notacje - Zbigniew Wo- lak, Być Polakiem	20.05 Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami!, odc.9
02.40 Kelnery 2 - Komedial, USA (2009)	22.00 Resident Evil: Zaświaty
04.20 Białe kohlerzyki - odc. 15/15	00.05 Zostań

05.20 Telezakupy	18.00 Panorama
07.45 ZUS dla Ciebie	18.30 Sport Telegram
08.10 Wiadomości	18.50 Tylko Ty!
08.25 Słodka życie 10/	19.30 Barwy szczęścia - odc. 1123
08.55 Okrasa łamie przepisy -	20.05 Barwy szczęścia - odc. 1124
09.30 Natura w Jedynce - Król słoń	20.40 Baron24 - odc. 15
10.30 Galeria - odc. 159	21.10 Baron24 - odc. 16
11.00 Świat się kręci	21.45 Dzięki Bogu już week- end
11.40 Gwiazdy Eurowizji	23.05 Tylko dla dorosłych
12.00 Wiadomości	23.25 Piąty Stadion - odc. 90
12.05 Agrobiznes	23.30 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
12.25 Pakujemy - Odhawialny kantonik	00.25 Uwikłany - film fabularny, USA (2000)
12.40 Przepis dnia	02.20 Piłbult - odc. 20
12.50 Natura w Jedynce - Koli- ber i jego mały świat	03.15 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
13.55 Jaka to melodia?	
14.30 Moda na sukces - odc. 5976	POLSAT
15.00 Wiadomości	06.00 Nowy dzień z Polsat News
15.15 Polska non stop	08.15 Świat według Kiepskich, odc.71
17.00 Teleexpress	09.00 Malanowski i Partnerzy, odc.265
17.55 Galeria - odc. 160	09.30 Malanowski i Partnerzy, odc.266
18.30 Świat się kręci	10.00 Dzień, który zmienił moje życie, odc.7
19.10 Gwiazdy Eurowizji	11.00 Diaczego ja?, odc.293
19.15 Regiony zmian	12.00 Pleśniarki, odc.28
19.20 Przepis dnia	13.00 Trudne sprawy, odc.439
19.30 Wiadomości	14.00 Pierwsza miłość, odc.1898
20.00 Sport	14.45 Dzień, który zmienił moje życie, odc.8
20.05 MS w rajdach samochodowych - Rajd Argentyny	15.50 Wydarzenia
20.08 Białe - czerwoni	16.10 Pogoda
20.15 Ławeczka w Unii	16.15 Interwencja, odc.1328
20.25 Dziewczyna z indyjskim szmaragdem - odc. 1	16.30 Malanowski i Partnerzy, odc.321
21.30 Weekendowy Hit Jedynki - Straszny film - kome- dia, USA (2000)	17.00 Diaczego ja?, odc.547
23.10 Anatomia prawdy - odc. 2/13	18.00 Pierwsza miłość, odc.1899
24.00 Białe kohlerzyki - odc. 15/15	18.50 Wydarzenia
00.45 Weekendowy magazyn filmowy	19.20 Sport
01.10 Galeria - odc. 160	19.25 Pogoda
01.40 Świat się kręci	19.30 Świat według Kiepskich, odc.178
02.25 Notacje - Zbigniew Wo- lak, Być Polakiem	20.05 Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami!, odc.9
02.40 Kelnery 2 - Komedial, USA (2009)	22.00 Resident Evil: Zaświaty
04.20 Białe kohlerzyki - odc. 15/15	00.05 Zostań

TVP 1	05.20 Telezakupy	18.00 Panorama
	07.45 ZUS dla Ciebie	18.30 Sport Telegram
	08.00 Wiadomości	18.50 Tylko Ty!
	08.10 Wiadomości	19.30 Barwy szczęścia - odc. 1123
	08.25 Słodka życie 10/	20.05 Barwy szczęścia - odc. 1124
	08.55 Okrasa łamie przepisy -	20.40 Baron24 - odc. 15
	09.30 Natura w Jedynce - Król słoń	21.10 Baron24 - odc. 16
	10.30 Galeria - odc. 159	21.45 Dzięki Bogu już week- end
	11.00 Świat się kręci	23.05 Tylko dla dorosłych
	11.40 Gwiazdy Eurowizji	23.25 Piąty Stadion - odc. 90
	12.00 Wiadomości	23.30 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
	12.05 Agrobiznes	00.25 Uwikłany - film fabularny, USA (2000)
	12.25 Pakujemy - Odhawialny kantonik	02.20 Piłbult - odc. 20
	12.40 Przepis dnia	03.15 Kryminalne zagadki Las Vegas - odc. 13/22
	12.50 Natura w Jedynce - Koli- ber i jego mały świat	
	13.55 Jaka to melodia?	POLSAT
	14.30 Moda na sukces - odc. 5976	06.00 Nowy dzień z Polsat News
	15.00 Wiadomości	06.30 Nowy dzień z Polsat News
	15.15 Polska non stop	07.00 Nowy dzień z Polsat News
	15.25 Klan - odc. 2585	07.30 Nowy dzień z Polsat News
	17.00 Teleexpress	08.00 Nowy dzień z Polsat News
	17.25 Jaka to melodia?	08.30 Nowy dzień z Polsat News
	17.55 Galeria - odc. 160	09.00 Nowy dzień z Polsat News
	18.30 Świat się kręci	09.30 Wiadomości
	19.10 Gwiazdy Eurowizji	20.00 Sport
	19.15 Regiony zmian	20.05 MS w rajdach samocho- dowych - Rajd Argentyny
	19.20 Przepis dnia	20.08 Biało - czerwono
	19.30 Wiadomości	20.15 Laweczka z Unii
		20.25 Dziewczyna z indyjskim szmaragdem - odc. 1
		21.30 Weekendowy Hit Jedyn- ki - Straszny film - kome- dia, USA (2000)
		23.10 Anatomia prawdy - odc. 2/13
		24.00 Białe kołnierzyki - odc. 15/15
		00.45 Weekendowy magazyn filmowy
		01.10 Galeria - odc. 160
		01.40 Świat się kręci
		02.25 Notacje - Zbigniew Wo- lak, Być Polakiem
		02.40 Kelnery 2 - komedia, USA (2009)
		04.20 Białe kołnierzyki - odc. 15/15

TVP 1		18.00	Panorama	07.55	Kobieta na krancu świata 3	17.20	Gramy dla Was	13.00	Muzyczny weekend
05.20	Matki, żony i kochanki - odc. 9/22	18.30	Sport Telegram	08.30	Dzień dobry TVN	17.30	Alter Sound	13.15	Tygodniowy Finał Listy Słaskich Szlagierów
06.15	Program katolicki	19.05	Postaw na milion	11.00	Na Wspólny Omnibus 12	18.00	Ręczęta gotuje	15.10	My wam to zagrany
06.40	Pełnosprawni	20.05	The Voice of Poland - Live	12.50	Ugotowani 6	18.30	Aktualności	15.40	Muzyczny weekend
07.00	Las blżej nas	22.20	I stanie się koniec - thriller, USA (1999)	13.50	Project Runway	18.50	Gość Aktualności	16.00	Koncert życzeń
07.20	Rok w ogrodzie	00.30	Power Of The Horns (Warsaw Summer Jazz Days 2013)	14.50	Lekarz 4	19.05	Wspierane wiadomości sportowe	17.15	Kuchnia po śląsku
07.40	Dzień dobry w sobotę	16.55	Surwivi rodzice 3	15.55	Bitwa o dom 3	19.20	Magazyn Meleto	17.45	Silesia informacja
08.10	Naszaarmia.pl	16.55	Bitwa o dom 3	18.00	Kuchenne rewolucje 9	19.30	Serial fabularny	18.05	Bąkowa TVS
08.40	Magazyn Ligi Mistrzów	19.00	Fakty	19.00	Fakty	20.45	Gramy dla Was	20.00	Silesia informacja
09.15	Czterej pancerni i pies - odc. 16/21	19.25	Sport	19.35	Pogoda	21.00	Naturalnie tak	20.30	Koncert w TVS
10.25	Ręka fryzjera	19.45	Uwaga!	19.45	Uwaga!	21.15	Dla niesłyszących - Dziennik Regionów	22.15	Muzyczne podróże
11.25	Weekendowy magazyn filmowy	20.00	X Factor 4	21.50	Błękitna głębia	21.45	Eurośiędzki	23.15	Koncert życzeń
11.50	Jak to działa - program popularnonaukowy	00.05	Gatunek	02.15	Uwaga!	22.00	Aktualności Wieczorne	00.15	My wam to zagrany
12.20	Stodkie życie - /10/	02.30	Sekrety Magii	TVP KATOWICE	06.00	Nowy dzień z Polsat News	00.40	Emissja nocna	
12.55	Okrasa łanie przepisy	07.45	Jedźdźcy smoków, odc 5		07.45	Jedźdźcy smoków, odc 5	08.00	Przegląd tańca nowo-czesnego I	
13.30	Jaka to melodia?	08.15	Jedźdźcy smoków, odc.6	08.15	Jedźdźcy smoków, odc.6	09.00	NewsFlash	07.00	NewsFlash
14.00	OPOLE! Kocham Cię!	08.45	Co nowego u Scooby'e-go?, odc.7	12.40	13.25, 14.40, 14.45, 16.20, 0.45, 2.55, 6.30	09.15	Info Powiat	07.15	Info Powiat
14.20	Dziwecznica z indyjskim sznaraądem - odc. 1	09.15	Co nowego u Scooby'e-go?, odc.8	07.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	00.55	Dla niesłyszących - Dziennik Regionów	07.30	NewsFlash
15.20	Przysmak za milion dolarów - film fabularny, USA (2003)	09.45	Co nowego u Scooby'e-go?, odc.9	07.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	01.25	Ręczęta gotuje	08.00	Przegląd tańca nowo-czesnego I
17.00	Teleexpress	10.15	Ewa gołuje, odc.217	08.00	Przysmak Ziemia	01.55	Wstęp wolny - z Kulturą	09.00	NewsFlash
17.25	Gwiazdy Eurowizji!	10.55	Toy Story	08.30	Rusz się człowieku	02.25	Kulowe rozmozy	09.15	Info Powiat
17.55	Audycje Komitetów Wyborczych	12.35	Jas Fasola, odc.10	08.45	Msza Święta w Intencji Uniwersytetu Jagiellońskiego z okazji 650 - lecia założenia	03.00	AgroSansa	09.30	NewsFlash
18.30	Ranczo - odc. 101	13.10	Tylko Muzyka. Must be the Music., odc.72	08.50	Przysmak Ziemia	03.25	Przysmak Ziemia	10.00	Pytanie do burmistrza
19.20	Regiony zmian	15.10	Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami, odc.9	08.50	Fatima i świat	03.55	Fatima i świat	10.30	Info Powiat
19.22	MŚ w rajdach samochodowych - Raid Argentyńny	08.45	Msza Święta w Intencji Uniwersytetu Jagiellońskiego z okazji 650 - lecia założenia	10.00	Wies w odnowie	05.05	Naturalnie tak	10.45	Biblioteka Poleca
19.24	GOL T - Mobile Ekstaklasa	17.10	Hell's Kitchen - Piekłna Kuchnia, odc.5	10.15	Ciocha Jabłonka i Wyjek Sejer z Krainy Witaminy	05.10	Co u nas?	11.00	Złoty klucz widlony
19.30	Wiadomości	18.50	Wydarzenia	10.55	Gramy dla Was	05.20	Rusz się człowieku	12.00	27 OTTT Złote pantofelki cz. I
19.50	Sport	19.20	Sport	12.00	Ręczęta gotuje	05.35	Odkryj Malopolskę... na rowerze - odc. 6 - Uście Gorlickie	13.00	Spektakl Denat
20.05	Ławeczka w Uni	19.25	Pogoda	12.45	Eurośiędzki 2014	06.30	Ręczęta gotuje	14.00	Artysta by 2014
20.10	Komisarz Alex - odc. 62	19.30	Świat według Klepskich, odc.24	13.30	Co u nas?	06.45	Wszystko po krakowskiu	14.30	Stonehenge
21.00	Konkurs Piosenki Euro-wizji - Kopenhaga 2014 - finał	20.10	Karate Kid	14.40	Eurośiędzki	06.45	Cudzoziemcy	15.00	NewsFlash
02.05	Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową - dramat obyczajowy, Polska (2000)	22.55	Gala Boku Zawodowego	14.55	Fatima i świat	07.40	Muzyczny budzik	15.15	Finał KLHPN
03.55	Straszny film - komedia, USA (2000)	00.00	Miasto w ogniu	16.00	Reportaż	07.40	Muzyczny budzik	15.15	Finał KLHPN
TVP 2		02.00	Tajemnice losu, odc.1632	16.30	Wstęp wolny - z Kulturą	08.05	Bąkowa TVS	18.15	Finał KLHPN
05.50	Okazja - odc. 13/19	05.00	Wstawaj! Gramy!, odc.2629	17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	08.30	Mail odkrywcy	19.00	Artysta by 2014
06.25	Okazja - odc. 14/19	TVN		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	09.35	Mały koncert życzeń	19.30	Stonehenge
07.00	M jak miłość - odc. 1061	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	09.55	Muzyyczny weekend	20.00	NewsFlash
11.15	Droga do Brazylji	TVP SILESIA		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	10.55	Muzyyczny weekend	20.10	Info Powiat
11.50	Barwy szczęścia - odc. 1120	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	11.05	Ogród od A do Z	20.30	27 OTTT Złote pantofelki
12.20	Barwy szczęścia - odc. 1121	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	11.25	Misja zdrowie	21.30	Spektakl Denat
12.55	Barwy szczęścia - odc. 1122	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże	22.20	NewsFlash
13.25	Polacy w Rzymie i Włochy	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże	22.30	Koncert uczniów szkółki muz.
14.00	Familiada	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże	23.15	Finał KLHPN
14.40	Baron24 - odc. 15	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże	00.00	Pasmo powtórkowe
15.10	Baron24 - odc. 16	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże		
15.40	Słowo na niedzielę	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże		
15.50	Sławka większa niż życie - odc. 14/18	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże		
16.55	Dzięki Bogu już weekend	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże		
17.24	Audycje Komitetów Wyborczych	TVP KATOWICE		17.00	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Euro-parlament 2014	12.00	Muzyczne podróże		

07.55	Kobieta na krańcu świata 3	17.20	Gramy dla Was	13.00	Muzyczny weekend
08.30	Dzień dobry TVN	17.30	Alter Sound	13.15	Tygodniowy Finał Listy Śląskich Szlagierów
11.00	Na Wspólnej Omnibus 12	18.00	Rączka gołuje	15.10	My wam to zagramy
12.50	Ugotowani 6	18.30	Aktualności	15.40	Muzyczny weekend
13.50	Project Runway	18.50	Gość Aktualności	16.00	Koncert żywych
14.50	Lekarze 4	19.05	Wieczorne wiadomości sportowe	17.15	Kuchnia po ślasku
15.55	Surwivi rodzice 3	19.20	Magazyn Meleo	17.45	Ślęsia Informacje
16.55	Bitwa o dom 3	19.30	Serial fabularny	18.05	Balkowa TVS
18.00	Kuchenne rewolucje 9	20.45	Gramy dla Was	20.00	Ślęsia Informacje
19.00	Fakt	21.00	Naturalnie tak	20.30	Koncert w TVS
19.25	Sport	21.15	Dla niesłyszących - Dziennik Regionów	22.15	Muzyczne podróże
19.35	Pogoda	21.45	Eurośiędz	23.15	Koncert żywych
19.45	Uwaga!	22.00	Aktualności Wieczorne	00.15	My wam to zagramy
20.00	X Factor 4	22.15	Sport TVP Katowice	00.40	Emita nocna
21.50	Błękitna głębia	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Komitetów Wyborczych Eu-		
02.15	Uwaga!	23.05	Kulturne rozmowy		
02.30	Sekrety Magii	23.05	Kulturne rozmowy		
		23.35	Europejscy 2014		
		24.00	Wszystko po krakowsku - 39. SFP „Ucieś serca...” Piosenki Złymuna Koniecznego cz. I		
		00.55	Dla niesłyszących - Dziennik Regionów		
		01.25	Rączka gołuje		
		01.55	Wstęp wolny - z kulturą miłośców Wyborczych Eu-		
		02.25	Kulturne rozmowy		
		03.00	Agrośzansa		
		03.25	Przysianek Ziemia		
		03.55	Fałma i świat		
		05.05	Naturalnie tak		
		05.10	Co u nas?		
		05.20	Rusz się człowieku		
		05.35	Odkryj Małopolskę... na rowerze - odc. 6 - Uście Gorlickie		
		06.15	Cudzozieleny		
		06.30	Rączka gołuje		
		07.30	Małi odkrywcy		
		07.40	Muzyczny budżet		
		08.05	Balkowa TVS		
		09.55	Mały koncert żywych		
		10.55	Muzyczny weekend		
		11.05	Ogród od A do Z		
		11.25	Misja podrowie		
		12.00	Muzyczne podróże		

18.00	Panorama	07.55	Kobieta na krancu świata 3	17.20	Gramy dla Was	13.00	Muzyczny weekend
18.30	Sport Telegram	08.30	Dzień dobry TVN	17.30	Alter Sound	13.15	Tygodniowy Finał Listy
18.55	Kuścis - Postaw na milion	11.00	Na Wspólny Omnibus 12	18.00	Ręczęta gotuje	15.10	My wam to zagramy
19.05	Postaw na milion	12.50	Ugotowani 6	18.30	Aktualności	15.40	Muzyczny weekend
20.05	The Voice of Poland - Live	13.50	Project Runway	18.50	Gość Aktualności	16.00	Koncert życzeń
22.20	1 stanie się koniec - thriller, USA (1999)	14.50	Lekarz 4	19.05	Wspierane wiadomości sportowe	17.15	Kuchnia po śląsku
00.30	Power Of The Horns (Warsaw Summer Jazz Days 2013)	15.55	Surowi rodzice 3	19.20	Magazyn Meleto	17.45	Ślęsia Informacje
01.35	Człowiek w ogniu - film sensacyjny, USA, Francja (1987)	16.55	Bitwa o dom 3	19.30	Serial fabularny	18.05	Balkowa TVS
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	18.00	Kuchenne rewolucje 9	20.45	Gramy dla Was	20.00	Ślęsia Informacje
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	19.00	Fakty	21.00	Naturalnie tak	20.30	Koncert w TVS
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	19.25	Sport	21.15	Dla niesłyszących - Dziennik Regionów	22.15	Muzyczne podróże
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	19.35	Pogoda	21.45	Eurośiędzki	23.15	Koncert życzeń
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	19.45	Uwaga!	22.00	Aktualności Wieczorne	00.15	My wam to zagramy
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	20.00	X Factor 4	22.15	Sport TVP Katowice	00.40	Emita nocna
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	20.05	Gatunek	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	21.50	Błękitna głębia	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.15	Uwaga!	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja Komitetów Wyborczych - Audycja Ko-		
03.15	Ostatnie dni - film obyczajowy, USA (2005)	02.30	Sekrety Magii	22.45	Audycja		

usługi

BALUSTRADY, tel. 33/8149979.

89417/240414

BLACHARSTWO budowlane remonty dachów, bez zaliczek, tel. 33/8155202, 602829925.

89396/230414

BRAMY przesuwne, skrzydłowe oraz ogrodzenia solidnie wykonuję, tel. 602377055.

141489/050514

BRAMY - szybko, tanio, tel. 33/8149979.

89418/240414

BRUKARSTWO, kamieniarstwo, tel. 506964217.

141370/220414

BRUKARSTWO, podjazdy, place, chodniki + ogrodzenia, długoletnia praktyka, tel. 792505539.

89494/050514

BRUKARSTWO, tel. 500708728.

141372/220414

CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ KOMARPOL

WYKONUJEMY:

■ MODERNIZACJE KOTŁOWNI

■ MONTAŻ POMP CIEPŁA

■ MONTAŻ SOLARÓW

W RAMACH PROGRAMU OGRANICZENIA NISKIEJ EMISJI DLA MIASTA ŻYWIEC Z DOTACJĄ

www.komarpol.pl

tel. (33) 816 28 48, kom. 602 556 536, 519 178 038

e-mail: sprzedaz@komarpol.pl

BRUKARSTWO - układanie placów, chodników, ogrodzenia, odwadnianie budynków, tel. 504017664.

89040/260314

BRUKARSTWO, ogrodzenia, kanalizację, drenaże, izolacje fundamentów, wyburzenia, tel. 668272772.

88896/180314

BUDOWY od podstaw, remonty, wykończenia, 571488030.

140824/070414

CERTYFIKATY energetyczne, 606648507.

141131/140414

CYKLINOWANIE bezpyłowe, malowanie, mocne lakiery, 514172282.

141404/250414

CYKLINOWANIE bezpyłowe, PARKIETY EGZOTYCZNE, SCHODY, BALUSTRADY. Sklep, tel. 33/8118261, 33/8174894, 604455670, 602768312.

89456/280414

CYKLINOWANIE, lakierowanie, niskie ceny, 660370049.

141509/050514

DACHY - 10 lat gwarancji, rynny, kominy. Tel.: 792013569, 33/8582018.

78/69/14

DACHY, blacha dachówka, przerwóbki, więźby dachowe. Tel. 511530511.

137771/161213

DOCIEPLANIE budynków styropianem, wełną. Tynki akrylowe i mozaikowe. Obmiar i wycena gratis, www.awtherm.pl tel. 606716695.

88338/290114

DOCIEPLANIE budynków, systemowo, solidnie, tanio, 785940885.

141511/050514

DOCIEPLENIA budynków, więźby, tel. 506964217.

141373/220414

DOCIEPLENIA, elewacje, tel. 500708728.

141374/220414

DOM energooszczędny murywany na działce inwestora. Tel. 602178167.

88846/140314

DOMY od podstaw, stan surowy, tel. 500708728.

141375/220414

DROBNE prace ogrodowe, tel. 33/8113609, 514081911.

89345/160414

DROBNE roboty hydrauliczne, kanalizacyjne, GAZ, tel. 33/8174845. TANIO.

89452/280414

ELEMENTY kute, bramy, balustrady, kraty. KONIOR, Bielsko-Biała, Żywiecka 351 (końcowy MZK Stalownik), www.slusarstwo.bielsko.pl, tel. 33/8149979, 608300692.

89415/240414

ELEWACJE, tynki, docieplenia, 692123492, 731859835.

141508/050514

ELEWACJE, tynki, ocieplenia, 692075845.

141510/050514

INSTALACJE C.O., wod.-kan., gaz. TANIO! Tel. 33/8174845.

89453/280414

KAFELKOWANIE, profesjonalne wykańczanie wnętrz, instalacje hydrauliczne, elektryczne, 504170057.

141067/140414

KAFELKOWANIE, solidnie, tanio, 788903173.

89440/250414

KIEROWNIK budowy, 606648507.

141132/140414

KLIMATYZACJE, montaż, serwis, naprawy. Tel. 605272748.

140826/070414

KOMINKI montaż, www.kominkicieszyn.pl, tel. 602862527.

141460/290414

KONSERWACJE samochodów - bezpłatny przegląd. Bielsko-Biała ul. Bystrzańska 106, tel. 33/8161255, kom. 793244069.

89197/070414

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotki + HDS, tel. 668272772.

88897/180314

Garaże blaszane -wzmocnione Bramy garażowe Kojce dla psów

Dowóz, montaż gratis

89025/250314

Producent (32) 7003448, 509038426 www.Robstal.pl

KRATY, tel. 33/8149979.

89416/240414

MALOWANIE dachów, elewacji, wnętrz, konstrukcji stalowych, betonowych i drewnianych. Wieloletnia praktyka. Telefon: 33/8730601, 602882325, www.maluty.com.pl

76/113/04/14

MALOWANIE dachów i elewacji. Doradztwo, solidność i duże doświadczenie. Kontakt: 889538781; 888538304.

76/7/p

MALOWANIE dachów i elewacji. Prace wysokościowe. Telefon: 605614089; 33/8731543.

76/13/p

MALOWANIE dachów. Telefon: 787559382.

76/17/p

NAPRAWY RTV, elektroniki, Bielsko-Biała, tel. 505821567.

76/94/04/14

NISKA tygodniowa rata? Oto Pożyczka Konsolidacyjna. Zadzwoń - 600400600. Provident. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

76/94/04/14

ODNAWIANIE wanień, 501707632, 32/3849198.

137904/201213

OSUSZANIE, izolowanie budynków, ozonowanie, 601097401, 33/8573829, www.firbau.pl

137983/301213

PHU FENIX - malowanie dachów, elewacji. Długoletnia praktyka, konkurencyjne ceny. Tel. 607409146.

1/14/04/14/s

PODNOŚNIK zwyżka, 792013569.

78/67/14

PRALKI, ZMYWARKI - naprawa, Majewski, tel. 33/8141665, 604135894.

89407/240414

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu - zadzwoń: 609852057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

141218/150414

PRZYŁĄCZA kanalizacyjne i wodne - tanio, tel. 33/8174845.

89454/280414

ROBOTY wykończeniowe, kafelkowanie, tel. 506230074.

89419/240414

SERWIS KOMPUTEROWY, tel. 799197915.

88950/200314

SOLARY - montaż, 792013569.

78/69/14

STUDNIE - czyszczenie, badanie, uzdatnianie wody, www.wodawdomu.pl, tel. 33/8192864, 602107837.

88596/200214

STUDNIE - czyszczenie, 605271257, 660426349, www.czyszczeniestudni.pl.

141518/050514

STUDNIE GŁĘBINOWE, tel. 660412282, www.bcw.pl

139555/270214

TYNK agregatem (piasek, wapno, cement), 504853433.

138396/140114

USŁUGI remontowo-wykończeniowe - wolne terminy, tel. 505027397.

141520/050514

WIĘŻBY, dachy, budowy domów od podstaw, tel. 506101024.

140827/070414

WYCINANIE, przycinanie drzew (wysięgnik), tel. 515242704.

89422/240414

WYNAJEM rusztowań - montaż. Tel. 662008622, 32/2191372.

Kr121/2014

ZIEMIA ogrodnicza, kamień, piasek, żwir, pospółka, wysiewka, tel. 668272772.

88898/180314

turystyka

AAA U NAS JUŻ KUPISZ OFERTY NA LATO 2014!!! Dzieci od 690 zł zniżki do 40%. Biuro Podróży GRACE, Wzgórze 18 (naprzeciw Patrii) tel. 33/8164071. OFERTY NA www.grace.com.pl

89498/050514

ATRAKCYJNE ceny wczasów, wycieczek, obozów, kolonii poleca CENTRUM OFERT PROMOCYJNYCH, Bielsko-Biała, Piastowska 10, tel. 33/8193131, www.sportcentrum.pl

CHORWACJA od 45 zł/dzień w sezonie! Plac Świętego Mikołaja 5, turist@contract.pl, +48693141453, www.contract.pl

02/0004/14

biznes

APTEKĘ w Bielsku-Białej sprzedam, tel. 512308578, po 17.00.

89474/300414

nauka

ANGIELSKI - dojazd, tel. 694512950.

89464/290414

»DOMENA«
www.domena.com.pl

Ośrodek Kursowy DOMENA Sp. z o.o.

Zapraszamy na kursy:

■ Kwalifikowany Pracownik Ochrony
termin: kwiecień, maj, czerwiec

■ Komputerowy dla osób starszych i początkujących
termin: kwiecień, maj, czerwiec

■ Kierowca wózka jezdniowego
termin: kwiecień, maj, czerwiec

■ Ochrona imprez masowych, służby porządkowe i informacyjne oraz kierownicy
termin: kwiecień, maj, czerwiec

■ Detektyw - dla osób ubiegających się o licencję:
termin: kwiecień, maj, czerwiec

Bielsko-Biała, ul. Kustronia 40
Zapisy i informacje
tel. (33) 828-04-76, (33) 828-04-75
e-mail: kursy@domena.com.pl

Ostatnią drogę uczynimy tak godną i pełną dostojęństwa jak i życie, które nagle zgasło...

Rok założenia 1987

Centrum Pogrzebowe Żurek

37015/141013

Bielsko-Biała, ul. Szkolna 1
telefon całodobowy 33 812 42 16,
33 815 88 33, 88 4000 910

Zapewniamy wysoki standard i godne warunki ostatniej posługi.
Oferujemy kompleksowe usługi. Dysponujemy własną chłodnią.

Serdeczne podziękowania
krotnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym
oraz wszystkim, którzy wzięli udział
w uroczystości pogrzebowej

śp.

TADEUSZA KOPEĆ

składają
żona, dzieci i wnukowie

89492/050514

Serdeczne podziękowania
Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym i Sąsiadom
za obecność i uczestnictwo
w uroczystościach pogrzebowych
naszego męża, taty i dziadka

śp.

JANA WAJSLICER

składają
żona i córka z rodziną

89438/250414

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 kwietnia 2014 r. odszedł nasz najukochańszy
Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek.
Fotograf kilku pokoleń bielszczan.

LEOPOLD GLONDYS

Prawy i życzliwy człowiek, prawdziwie oddany rodzinie.
Przyjaciółom, znajomym i sąsiadom
z serca dziękujemy za towarzyszenie w ostatniej drodze
śp. Leopolda.
Podziękowania kierujemy również pod adresem
lekarzy i pielęgniarek Centrum Pulmonologicznego w Bystrej,
którzy z oddaniem i prawdziwą troską
walczyli o życie i zdrowie Leopolda.
Żona, synowie, synowe, wnuki i prawnuk.

Kronika Beskidzka praca



dam pracę



BIELSKO-BIAŁA
UL. MŁODZIEŻOWA 21, DĄBROWSKIEGO 3/1
Rejestracja: 33 82 63 400,
bcm@bcm.bielsko.pl

Beskidzkie Centrum Medyczne Sp. z o.o.

**ZATRUDNI LEKARZY SPECJALISTÓW
ORAZ W TRAKCIE SPECJALIZACJI**

Tel. kontaktowy 697 033 516, imikolajczyk@bcm.bielsko.pl



ANGA
Uszczelnienia Mechaniczne Sp. z o.o.

ANGA Uszczelnienia Mechaniczne jest polską, prywatną firmą produkcyjną, utworzoną w 1981 roku. Firma specjalizuje się w technologii uszczelnień, a szczególnie uszczelnień mechanicznych czołowych, które znajdują zastosowanie w różnych urządzeniach z wałem obrotowym m.in. pompach czy wentylatorach. W związku z rozwojem firmy poszukujemy kandydatów do pracy w dziale produkcji na stanowiskach:

Tokarz

Wymagamy:

- wykształcenia techniczno-zawodowego,
- zaangażowania i chęci do pracy,
- gotowości do pracy w systemie 3-zmianowym;

Oferujemy:

- zatrudnienie w renomowanej firmie,
- umowę o pracę,
- możliwości rozwoju,
- możliwość przyuczenia do pracy na obrabiarkach sterowanych numerycznie,
- stabilne zatrudnienie po okresie próbnym;

W rekrutacji preferowani będą kandydaci z najbliższych okolic firmy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt w siedzibie firmy:
ul. Wyzwolenia 550, Kozy k. Bielska-Białej, tel. 33/827 80 00
lub przesłanie CV na adres mailowy: anga@anga.com.pl



OGŁOSZENIE

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „STRZECHA”
w Bielsku-Białej ul. Osuchowskiego 4,
poszukuje pracownika
na stanowisko kierownika Administracji Osiedli Nr 1**

Kandydat powinien spełniać następujące kryteria:
✓ wykształcenie minimum średnie techniczne budowlane lub wyższe związane z zarządzaniem nieruchomościami, względnie inne wyższe techniczne lecz powiązane ze stażem pracy w administrowaniu budynkami mieszkalnymi lub realizacją procesów urbanistycznych,
✓ staż pracy minimum 5 lat na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym,
✓ umiejętność pracy na komputerze w środowisku sieciowym,
✓ dyspozycyjność, operatywność i łatwość komunikowania się z ludźmi,
✓ umiejętność dokonywania analiz, wyciągania wniosków i organizowania pracy podległego zespołu,
✓ pożądana znajomość ustaw: Prawo budowlane, Prawo spółdzielcze, Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Ustawy o gospodarce nieruchomościami, Ustawy o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy,
✓ prawo jazdy,
✓ mile widziane uprawnienia budowlane,
✓ uprawnienia inspektora ochrony p/pożarowej będą dodatkowym atutem.

Kandydat winien przedłożyć:
- CV z przebiegiem dotychczasowej pracy zawodowej i list motywacyjny oraz oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów prowadzonej rekrutacji,
- kopie dokumentów potwierdzających przebieg pracy zawodowej oraz posiadanie deklarowanych kwalifikacji.

Oferety należy składać w sekretariacie Spółdzielni w Bielsku-Białej ul. Osuchowskiego 4 do **dn. 27.05.2014 r.** w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko kierownika Administracji Osiedli nr 1”. Przewidywany termin rozpoczęcia pracy - lipiec 2014 r. Informacje o profilu spółdzielni mieszkaniowej: www.smstrzecha.pl

Firma
CSCARGO

Sp. z o.o. z siedzibą
w Skoczowie zatrudni

**KIEROWCÓW
z doświadczeniem
na trasy międzynarodowe**

Wymagania:

- prawo jazdy kat. C+E
- aktualne badania lekarskie i psychotechniczne

**Kontakt
tel. 600 476 158**

BRUKARZY, tel. 668272772.

88899/180314

FIRMA kamieniarska zatrudni przedstawicieli handlowych. Wymagany własny samochód, tel. 665242688.

141526/050514

Eurofirany

Firma Eurofirany poszukuje kandydatek z Żywca i okolic na stanowisko:

**PRACOWNIK DZIAŁU
IMPORT-EKSPORT**

Wymagania:

- Wymagana dobra znajomość języka angielskiego
 - Dyspozycyjność
 - Wykształcenie min. średnie
- (rozmowa kwalifikacyjna przeprowadzana w j. angielskim)

Oferety ze zdjęciem prosimy kierować na adres:
Eurofirany ul. Sienkiewicza 81, 34-300 Żywiec
lub na adres e-mail
eurofirany@eurofirany.com.pl
tel. 33/8652366 wew. 160

FIRMA w Jaworzu przyjmie do pracy barwiarza taśm pasmanteryjnych i zamków błyskawicznych. Oferujemy umowę o pracę, praca w systemie dwuzmianowym. Praca od zaraz. CV proszę przesłać na adres: agnieszka.gora@alpha.krakow.pl

89399/230414

FIRMA zatrudni fachowców do prac ociepleniowych, instalatorów wod.-kan., elektrycznych, płytkarzy, malarzy, sucha zabudowa, praca w kraju oraz możliwość kontraktu zagranicznego - Francja. Mile widziana znajomość języka francuskiego CV - budstol@gmail.com, tel. 0048601707944.

88929/180314

KIEROWCĘ kat. C+E, z doświadc. na tr. międzynarod. połud. i zach. Europy. Uczciwego. dyspoz., odpowiedzialnego z Bielska i okolic zatrudnię na chłodnie. Świadectwa pracy, aktualne badania. Dobre wynagrodzenie - praca przez cały rok. CV na 666734048.

89504/050514

PRACOWNIKA produkcji zwierzęcej (dój i obsługa krów w Groźcu) z Gminy Jasienica lub sąsiadujących, zatrudni Instytut Zootechniki, tel. 33/8154026.

89460/280414

ZATRUDNIĘ księgową do biura rachunkowego, tel. 507081323.

89347/160414

**Lubisz sprzedawać?
Chcesz mieć wpływ na to ile zarabiasz?
Łatwo nawiązujesz kontakty?**

**Kronika
Beskidzka**

Największy tygodnik regionalny ukazujący się na rynku prasowym Podbeskidzia od 58 lat.

Poszukuje kandydatów na stanowisko:

DORADCA DS. PROMOCJI
na terenie Bielska-Białej

Opis zadań: budowanie dobrego wizerunku firmy, aktywne pozyskiwanie i obsługa klientów, utrzymywanie kontaktów handlowych z klientami

Oczekiwania: łatwość w nawiązywaniu kontaktów; otwartość i kreatywność w działaniu, umiejętność prowadzenia rozmów handlowych, gotowość do pracy w terenie, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B

Oferujemy: pracę w dużej firmie z tradycjami, dobre warunki finansowe uzależnione od wyników, możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji, stabilność zatrudnienia

CV, list motywacyjny wraz z aktualnym zdjęciem prosimy przysyłać na adres: r.hernas@kronika.beskidzka.pl z dopiskiem „Doradca - Kronika Beskidzka”.

Odpowiemy na wybrane oferty.

KB/2014

**Lubisz sprzedawać?
Chcesz mieć wpływ na to ile zarabiasz?
Łatwo nawiązujesz kontakty?**

**Kronika
Beskidzka**

Największy tygodnik regionalny ukazujący się na rynku prasowym Podbeskidzia od 58 lat.

Poszukuje kandydatów na stanowisko:

KONSULTANT DS. REKLAMY
na terenie Żywca

Opis zadań: aktywne pozyskiwanie i obsługa klientów, utrzymywanie kontaktów handlowych ze stałymi klientami, doradztwo w zakresie projektowania kampanii reklamowych, budowanie dobrego wizerunku firmy

Oczekiwania: umiejętność prowadzenia rozmów handlowych, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, otwartość i kreatywność w działaniu, gotowość do pracy w terenie, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B

Oferujemy: pracę w dużej firmie z tradycjami, dobre warunki finansowe uzależnione od wyników, możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji, stabilność zatrudnienia

CV, list motywacyjny wraz z aktualnym zdjęciem prosimy przysyłać na adres: zywiec@kronika.beskidzka.pl z dopiskiem „Konsultant - Kronika Beskidzka”. Telefon 33/861 74 85, 696 673 825

Odpowiemy na wybrane oferty.

KB/2014

**Kronika Beskidzka
lokalne i
nieruchomości**

OGRODZONA, parter 300 m², piętro do wykończenia, cały podpiwniczony, 600615583.

141053/140414

**SOSNOWIEC (Zagórze),
mieszkanie, I piętro, sprzedam, 606648507.**

141135/140414

SPRZEDAM dom do remontu w Rybarzowicach, działka 1600 m². Tel. 515263504.

89154/030414

SPRZEDAM działkę budowlaną w Koconiu k/Żywca, 1862 mkw., cena 39 zł/mkw., tel. 723146135.

89436/250414

BIELSKO-BIAŁA centrum - wynajmę 1000 mkw. na działalność. Rejon ulicy PCK/1 Maja (komis samochodowy, centrum ogrodnicze). Kontakt: 505845316.

89268/110414

DO WYNAJĘCIA budynek na różną działalność, Pruchna. Super lokalizacja! 506027170.

141450/280414

**KUPIĘ
GRUNT
ROLNY**

tel. 531 998 690

11190

DO WYNAJĘCIA Cieszyn: gabinet lekarski (80 m²), niezależne wejście, podjazd dla niepełnosprawnych, klimatyzowana sala zabiegowa, tel. 516135922.

141457/290414

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe w centrum Bielska-Białej, wszystkie media, tel. 33/8123511, 608677355.

89507/050514

SPRZEDAM mieszkanie 40 mkw. nowe, w Bielsku-Białej, Kaletnicza, tel. 603882904.

89502/050514

Bój o dokończenie ekspresówki Bielsko-Żywiec

KONTRAKT DLA PORTUGALCZYKÓW?

Sześć firm bije się o kontrakt na dokończenie budowy drogi ekspresowej S-69 z Bielska-Białej do Żywca. Najtańszą ofertę złożyła firma Mota-Engil Central Europe z Portugalii.

Około 15,6-kilometrowy odcinek miał być gotowy już 18 listopada 2012 roku. Ale terminu nie dotrzymani główni wykonawcy: Polimex-Mostostal, słowacki Doprastav i Mostmar z Zarzecza (ta ostatnia firma upadła we wrześniu 2012 roku). Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad kilkakrotnie przedłużała im termin na dokończenie budowy. W połowie grudnia 2013 roku GDDKiA straciła cierpliwość i rozwiązała umowę z Polimexem-Mostostalem i Doprastavem. 2 stycznia ogłoszono przetarg na dokończenie budowy. Oferty miały być otwarte 12 lutego, potem 26 lutego, ale ostatecznie otwarto je 17 marca.

Do batalii o kontrakt zgłosiło się sześciu chętnych. Koszto-

rys GDDKiA zakłada, że dokończenie inwestycji wyniesie ponad 384,5 mln zł. Najtańszą ofertę - 261 mln - zaproponowała firma Mota-Engil Central Europe. To firma, która budowała między innymi północne obejście Żywca i, ostatnio, obwodnicę Pszczyny. Pozostali wykonawcy zażyli sobie większych kwot. Teraz urzędnicy z GDDKiA analizują oferty, by ustalić, czy wykonawcy poradzą sobie finansowo i logistycznie z budową. Jeśli do wniosku Mota-Engil Central Europe nie będzie zastrze-



Budowa ekspresówki z Bielska do Żywca wciąż się ślimaczy.

żeń, to prawdopodobnie z tą firmą podpisany zostanie kontrakt. Według GDDKiA cała procedura ma się zakończyć w połowie maja. Dopiero później podpisany zostanie kontrakt. Wykonawca będzie miał cztery miesiące na dokończenie odcinka od Bielska-Białej do Rybarzowic i dziewięć miesięcy na odcinek Rybarzowice - Żywiec. Jednak nie wlicza się do tego okresu zimowego. Dodajmy, że na koniec 2013 roku wykonano 56,3 proc. wszystkich zaplanowanych robót drogowych i 76 proc. prac mostowych. (ps)

KTO I ZA ILE OFEROWAŁ?

1. Mota-Engil Central Europe - 260,9 mln zł
2. Konsorcjum: Budimex i Heilit + Woerner - 280,8 mln zł
3. Konsorcjum: Berger Bau Polska, Berger Bau GmbH, Himmel i Papesch Opole - 287,5 mln zł
4. Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Intercor - 289,2 mln zł
5. Konsorcjum: Eurovia Polska i Przedsiębiorstwo Inżynieryjne IMB Podbeskidzie - 293 mln zł
6. Konsorcjum: Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Kobyłkarnia oraz Mirbud - 299,3 mln zł

Biało-czerwona impreza

Flagi na szczytach

Po raz pierwszy w Beskidzie Żywieckim odbyło się Święto Flagi. Nietypowe, bo połączono górskie wędrówki z imprezą muzyczną.



Najpierw kilkudziesięciu turystów wyruszyło z beskidzkimi przewodnikami spod Ośrodka Promocji Kultury w Węgierskiej Górze na szczyty Wielkiej Raczy, Rycerzowej, Bendoszki i Prusowa. Z kolei grupa integracyjna, do której należą rodzice dzieci niepełnosprawnych i ich przyjaciele ze stowarzyszenia „Węgierka” w Węgierskiej Górze, wędrowali pod fort „Waligóra”, który góruje nad Węgierską Górką. Celem wszystkich było dotarcie na

szczyty z polskimi flagami. Potem uczestnicy wyprawy powrócili do Węgierskiej Górki, gdzie miała miejsce druga część imprezy. Dla najmłodszych przygotowano gry i zabawy, a dla starszych spektakl w wykonaniu miejscowej grupy teatralnej, koncerty Kapeli Zbójnickiej oraz gwiazd wieczoru - zespołów Wałasi oraz Jarek Kąkol i przyjaciele. Wspólnie odśpiewano hymn Polski.

Krzysztof Jamrozowicz, pomysłodawca i główny organizator akcji, nie ukrywa, że był mile zaskoczony zainteresowaniem wokół

tej imprezy. - Myślę, że Beskidzkie Święto Flagi będzie organizowane już corocznie. Ten pomysł ma już kilka lat. Cieszymy się, że w tym roku sprzyjała nam pogoda. W poprzednich latach przeszkodą w organizacji imprezy był śnieg zalegający na beskidzkich szczytach - mówi Krzysztof Jamrozowicz.

Organizatorami Beskidzkiego Święta Flagi byli: Towarzystwo Edukacji Ekologicznej i Turystycznej Nickulina w Rajczy, Ośrodek Promocji Gminy w Węgierskiej Górze i Stowarzyszenie Beskidzki Dom z Bielska-Białej. (ps)



Jedna z grup w drodze na Rycerzową.



Chociaż pogoda podczas długiego majowego weekendu pozostawała wiele do życzenia, wcale nie odstraszyła jaworzan i ich gości od biesiadowania podczas Święta Pstrąga Górskiego, które w minioną niedzielę zorganizowała Bielska Lokalna Grupa Rybacka.

Na scenie jaworzańskiego amfiteatru działo się wiele. Rej wodzili tancerze, zespoły wokalne, a także soliści. Przeprowadzony został konkurs kulinarny w przyrządzaniu potraw z pstrąga, które można było degustować. Jak zawsze zadbane o blok zabaw i konkursów dla dzieci, liczne stoiska gastronomiczne oraz inne atrakcje. Zabawa taneczna trwała do późnych godzin nocnych... (nat)

Spory problem ma właściciel ośrodka narciarskiego Pilsko-Jontek w Korbielowie. Wyroki sądowe wskazują, że nowy wyciąg krzesełkowy z Kamiennej na Solisko powinien zostać rozebrany, a planowany wyciąg z Hali Szczawiny na Halę Miziową nie może powstać!

Kłopoty ośrodka Pilsko-Jontek

Wyciąg do rozbiórki

Spółka CTE z Istebnej kupiła ośrodek od Gliwickiej Agencji Turystycznej w lipcu 2012 roku za 10,7 mln zł. Nowy inwestor zaczął modernizację, ale wkrótce pojawiły się problemy. Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot z podbielskiej Bystrej stwierdziło, że bez pozwolenia wycięto drzewa, zniwelowano i poszerzono stok narciarski oraz wybudowano zbiorniki wodne. O sprawie ekolodzy poinformowali wszelkie możliwe instytucje. Mimo to inwestycje były dalej prowadzone. W połowie grudnia 2013 roku miał zostać uruchomiony nowy wyciąg krzesełkowy z Kamiennej na Solisko (w miejsce dotychczasowego orczyka nr 1). Otwarcia dokonać miał prezydent Bronisław Komorowski. Ale wyciąg nie ruszył, bo brakowało śniegu i źle wybudowano niektóre podpory. Krzeselko po poprawkach ruszyło kilka tygodni później. Brak śniegu sprawił, że miniony sezon był kompletnie nieudany.

Tymczasem ekolodzy z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot twierdzą, że spółka CTE ma poważne problemy. Podkreślają, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bielsku-Białej o ustaleniu środowiskowych uwarunkowań dla budowy wyciągu krzesełkowego z Hali Szczawiny na Halę Miziową w miejsce orczyków nr 5 i 6. - Inwestor nie może budować bez decyzji środowiskowej, bo będzie to równoznaczne z przestępstwem przeciwko środowisku. Wcześniej WSA w Gliwicach uchylił zaskarżoną przez nas decyzję SKO i wójta gminy Jeleśnia, gdzie stwierdzono, że nie trzeba przygotować dokumentu oceny oddziaływania na środowisko dla wyciągu krzesełkowego z Kamiennej na Solisko, wybudowanego w miejsce orczyka nr 1. W dokumencie napisano, że teren jest łąkowy, ale wiza na terenie ujawniła wycinanie drzew pod wyciąg, w dodatku przed uzyskaniem pozwolenia na budowę i to w sezonie legowym ptaków. Wyroki nie są co prawda prawomocne, ale złożenie przez CTE skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego nie wstrzymuje ich wykonania. Od przejęcia ośrodka przez CTE można mieć wrażenie, że modernizacja prowadzona jest

nieudolnie. Dla inwestora bardziej niż argumenty liczy się pośpiech, a to może być niebezpieczne dla ludzi. W połowie lutego 2013 roku o mało nie doszło do tragedii, gdy na nielegalnie wybudowanym taśmociągu doszło do wypadku z udziałem małego dziecka - mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, który dodaje, że złożono wnioski o unieważnienie pozwoleń na budowę w ośrodku.

Co na to spółka CTE? Jej stanowisko przedstawiła Kancelaria Prawnicza Koprowski Gąsior Gierzyńska & Partnerzy z Gdańska. Prowadzone inwestycje są zgodne z założeniami planu zagospodarowania przestrzennego oraz w oparciu o ostateczne decyzje administracyjne i przepisy prawa. Dwa ostatnie wyroki WSA w Gliwicach nie oznaczają definitywnego zakończenia prowadzonych inwestycji. Sąd nie stwierdził ich bezprawności. Wyroki oznaczają, że sprawy muszą powrócić do właściwych organów administracji publicznej, aby je ponownie rozpatrzyć - czytamy w oświadczeniu kancelarii. Zdaniem kancelarii prawnej wyrok w sprawie budowy krzesełka z Kamiennej na Solisko w miejsce orczyka nr 1 uchylił tylko decyzję, że nie trzeba przygotować oceny oddziaływania na środowisko dla tej inwestycji. Zdaniem sądu musi być przeprowadzone postępowanie o wydanie decyzji środowiskowej. Warto zwrócić uwagę, że sąd nie przesądził, iż musi powstać raport oddziaływania na środowisko. To sprawa otwarta - czytamy w oświadczeniu.

Co do ostatniego wyroku, który uchylił decyzję SKO w Bielsku-Białej, prawnicy nie chcą się jeszcze wypowiadać, bo czekają na pisemne uzasadnienie wyroku. Stowarzyszenie twierdzi, że złożyło wniosek o unieważnienie pozwolenia na budowę krzesełka w miejsce orczyka nr 1. Ale w połowie marca tego roku wojewoda śląski uznał, że pozwolenie jest legalne, a projekt budowlany zgodny z planem zagospodarowania przestrzennego. W ocenie wojewody nie ma żadnych przesłanek, aby je unieważnić - czytamy w oświadczeniu.

Spółka CTE zapowiada, że wnieśnie do NSA skargę na wyroki WSA w Gliwicach. (ps)

Pstrągi w Jaworzu



FOTO: NATASZA WYSOCKA

JAK NA OBIEDZIE U BABCI

Gdy w 1990 roku sklepowe półki w Polsce wciąż świeciły pustkami, oni domowym sposobem zaczęli wytwarzać makaron na sprzedaż. Najpierw niewielkie ilości, w przezroczystych woreczkach i naklejoną karteczką, jeszcze bez nazwy „Czaniecki”. Aby przekonać klientów do swojskiej krajanki, właściciele tej czteroosobowej wówczas czanieckiej firmy - Lucyna Dybał z mężem Zbigniewem i teściami Władysławem i Emilią, zwykłą osobówką rozwozili towar po targach i okolicznych sklepach.

Dopiero po kilku latach handlowania kupili większy dostawczy samochód. Obecnie ciężarówka z charakterystycznym logo „Czaniecki” można spotkać w całej Polsce, a także za granicą. „Czanieckie Makarony” nadal są firmą rodzinną. Do założycieli zakładu, Lucyny i Zbigniewa, dołączyli bowiem niedawno syn Patryk i córka Joanna. Zakład zatrudnia około 230 osób z Czańca i okolicznych miejscowości.

Właściciele szczególnie cenią sobie wartości międzyludzkie i rodzinne. - *Wśród pracowników są małżeństwa, które razem przyszły do pracy i te, które tutaj się poznały. W ciągu prawie ćwierćwiecza działalności zakładu z zawartych tu związków urodziły się również dzieci. Wielu pracowników jest zaangażowanych w produkcję od pierwszych dni działalności „Czanieckich Makaronów”.*

Na początku, nie posiadając większego doświadczenia, najczęściej działali sprawdzonymi domowymi sposobami. Metodą prób i błędów wybudowali także pierwszą suszarnię makaronu, która stała się kluczem do sukcesu. Krajanka wytwarzana w oparciu o domową tradycję babci smakowo się nie zmieniła, ale pierwsze opakowania zupełnie nie przypominały tych, które można zobaczyć dziś na wielu sklepowych półkach w Polsce, Europie czy Ameryce. A jak na początku lat dziewięćdziesiątych Dybałowie radzili sobie z handlowaniem?

- *Część paczek z makaronem rozdawaliśmy ludziom na spróbowanie, pozostałe szły w komis do prywatnych sklepów, które w coraz większej liczbie zaczęły się pojawiać obok jeszcze socjalistycznych GS-ów. Po jakimś czasie takiego sprzedawania grupa stałych klientów, która w produkcji mocno zasmakowała, sama przyjeżdżała do naszego domu prosząc o makaron czaniecki. I stąd jego nazwa. Potem mąż wspólnie z grafikiem zaprojektowali logo, którego głównym elementem jest herb i nazwa „Czaniecki”.*

Kiedyś makaron przygotowywało się domowym sposobem. O dobrym rosolu i innych tradycyjnych daniach do dzisiaj mówi się obiegowo „Pocujesz się, jak na obiedzie u babci”, w rodzinie Dybałów było trochę inaczej. - *Makaron na niedzielne obiady i wspólne uroczystości wyrabiał zawsze teść, Władysław. To on nadał smak naszym produktom* - nestora „Czanieckiego Makaronu” wspomina synowa, Lucyna Dybał. - *Na początku była to popularna ośmioletnia krajanka do rosolu, później makaron pięcioletni - wylicza ilość jaj przypadających na kilogram mąki właścicielka. Obecnie wytwarza się w Czańcu kilkanaście rodzajów makaronów w trzech produkcyjnych segmentach: 5-jajeczne, z semoliny oraz mąki z pełnego przemiału. Marka „Czaniecki” poza smakiem wyróżnia się także jakością użytych do jej produkcji komponentów. - Zawsze używamy surowców bardzo dobrych jakościowo. Część z nich, w tym semolinę z twardej pszenicy durum sprowadzamy z Włoch. Produkcja makaronu ze względu na użycie jajek wymaga zachowania sterylności. Na początku w procesie produkcyjnym jajka rozbijaliśmy ręcznie, ale to idealna pożywka dla drobnoustrojów, dlatego obecnie proces ten jest w pełni zautomatyzowany, pozwala to na precyzyjne dozowanie, co jest podstawą zachowania niezmienną receptury - metody produkcji, z naciskiem na jakość, wyjawia Lucyna Dybał, wiceprezes przedsiębiorstwa.*

Firma posiada własne duże laboratorium, w którym kontrolowane są składniki używane do produkcji oraz produkt finalny. Od 2008 roku ma również wdrożony europejski system kontroli jakości IFS oraz BRC.

W miarę rozwoju firmy zysk przeznaczany był na rozwojowe inwestycje. Dzięki kredytom bankowym i funduszom europejskim, w Czańcu powstawały kolejne hale produkcyjne i magazynowe, a ich wyposażenie wymieniano na precyzyjniejsze i efektywniejsze.

Obecnie „Czaniecki” sprzedaje się w całej Polsce oraz poza jej granicami - w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Irlandii. Makaron rodem z Czańca kupuje nie tylko obecna tam Polonia, ale i rodzimi mieszkańcy ceniący smak oraz jakość polskich produktów. Właściciele firmy ciągle poszukują nowych inspiracji, są otwarci na sugestie płynące z rynku. Dzięki temu na sklepowych pół-

kach oprócz makaronów do rosolu oraz zup - nitkę, tasiemkę i krajankę, można znaleźć też makarony inspirowane podróżami, głównie do Włoch - świderki, rurki, gniazdka, kokardki produkowane ze stuprocentowej semoliny. W handlowej palecie znajdują się także makarony zabarwane pomidorami i szpinakiem, czy ostatnio bardzo chętnie kupowane makarony z mąki z pełnego przemiału o podwyższonej zawartości błonnika i składników odżywczych. Wszystkie apetycznie wyglądające, smaczne i w dobrej cenie.

Wiemy jak smakuje „Czaniecki Makaron”, ponieważ od początku jego istnienia używamy go w kuchni, najczęściej do zup - ogórkowej, pomidorowej, no i oczywiście, rosolu. Chwalimy się nim również jako lokalnym produktem, a w prezencie na poczęstunek zawozimy go znajomym i rodzinie mieszkającym w odległych zakątkach Polski.

MIROSLAW GALCZAK



Beskidzka

Kronika sportowa

Z Kielc – choćby punkt

W ekstraklasie Podbeskidzie grało w Kielcach trzy razy i trzy razy przegrało. Czas więc tę złą passę przerwać!

Walkę o życie Górale rozpoczęli w wymarzony wręcz sposób, od zwycięstw w Cracovii i Jagiellonii. Teraz czas na starcie z kielecką Koroną. Leszek Ojrzyński jedzie zmierzyć się z klubem, w którym pracował ponad dwa lata i w którym zdobył sławę trenerskiego twardziela. W dodatku w barwach Korony gra nadal wielu zawodników jego dawnej „bandy świrów”. Tyle że drużyna z Kielc „bandy świrów” dziś już nie przypomina. Hiszpański trener Jose Rojo Martin bardziej preferuje technikę niż siłę. Ale że z tą pierwszą u części zawodników jest różnie, więc i wyniki Korony dalekie są od ocze-

kiwań miejscowych kibiców. W pierwszym meczu rundy finałowej kielczanie zaledwie zremisowali u siebie z Widzewem 2:2, a w drugim spotkaniu znów zremisowali, tym razem 0:0 w Lubinie. Dodajmy, że kieleckich akcentów jest w Podbeskidziu więcej niż tylko trener Ojrzyński. Z Korony trafił do Bielska w 2010 roku Łatka, z tego także klubu wypożyczony jest Stąporski. O sile zespołu z Kielc decydują dziś tacy gracze jak Golański, Lisowski, Stano, Janota, Kielb czy Korzym, ale te nazwiska nie mogą robić wrażenia na Góralach. Bo

9.	Jagiellonia Białystok	32	23 (39)	51-48
10.	Podbeskidzie B-B	32	22 (31)	30-40
11.	Korona Kielce	32	21 (37)	38-43
12.	Śląsk Wrocław	32	21 (34)	39-40
13.	Cracovia	32	20 (39)	37-46
14.	Piast Gliwice	32	18 (34)	32-51
15.	Zagłębie Lubin	32	16 (29)	31-41
16.	Widzew Łódź	32	15 (22)	30-53

obecnie Podbeskidzie nie prezentuje się gorzej od najbliższego rywala, więc z Kielc powinni bielszczanie przywieźć punktową zdobycz. Mimo że statystyki nie są dla Górali korzystne. W ekstraklasie mierzyli się dotąd z Koroną sześć razy, raz wygrywając, raz remisując i cztery razy przegrywając - w Kielcach zawsze przegrywali. (hos)



Rekordziści rozbili Clearex !

TERAZ PUCHAR...



Rekord (zielone koszulki) w rewanżowym spotkaniu nie pozwolił na zbyt wiele swoim rywalom.

W pierwszym pucharowym spotkaniu Rekord Bielsko-Biała przegrał z Cleareksem Chorzów 0:3. Sytuacja przed rewanżem w stolicy Podbeskidzia była ciężka, choć nie tragiczna. Bielszczanie nie spoczęli na laurach i Mistrzostwo Polski to nie jedyne trofeum, jakie chcą zdobyć w tym sezonie. W Cygańskim Lesie rozbili rywali 12:3!

- Byłem pozytywnie nastawiony do tego spotkania, ale myślałem, że ten wynik do końca będzie oscylował na styku. Delikatnym faworytem do awansu był na pewno Clearex, ale my mogliśmy po raz pierwszy w tym sezonie zagrać na luzie - komentuje Piotr Szymura, kapitan drużyny Rekordu. - To najważniejsze trofeum już mamy i jakbyśmy nie odrobili strat z Chorzowa, nic by się nie stało - dodaje Adam Kryger, trener ekipy z Bielska-Białej.

Biało-zieloni straty z pierwszego spotkania odrobili już w ósmej minucie, kiedy prowadzili 3:0. Do szatni oba zespoły schodziły jednak przy wyniku 5:2, który dawał

awans rywalom. Po zmianie stron na parkiecie królował już tylko Rekord! - Mecz był ciężki, ale wynik powinien być wyższy, bo sytuacji mieliśmy od groma. Cieszę się, że drużyna w tak trudnym momencie świętowania pokazała charakter. Że potrafi odróżnić fetowanie, od tego, co jeszcze chce zdobyć. Sami sobie podnosimy poprzeczkę, ale po to trenujemy, żeby ciągle było lepiej i żeby tych medali było jak najwięcej. Do Pucharu Polski jest jednak jeszcze daleka droga, bo czeka nas ciężki turniej - mówi Adam Kryger.

Rywalami bielszczan w turnieju Final Four Halowego Pucharu Polski będą Wisła Krakbet Kraków, Gatta Active Zduńska Wola i GAF Jasna Gliwice. - Jak chłopaki zagrają taki mecz jak z Chorzowem, to mogą w ciemno stawiać, że zdobędziemy puchar - kwituje trener. **Rekord Bielsko-Biała - Clearex Chorzów 12:3** (Marek 2, Dura 2, Szymura 2, Franz, Machura, Mentel, Łysoń, Bubec, Polasek - Łopuch, Lutecki, Tkacz).

Tekst i foto: **ARTUR JARCZOK**

Dla wszystkich kibiców przygotowaliśmy specjalną „biało-zieloną” wkładkę z okazji zdobycia Mistrzostwa Polski przez Rekordistów, którą można znaleźć w środku aktualnego numeru.

PARTNER STRATEGICZNY

Bielsko-Biała

MURAPOL S.A.

ogólnopolski deweloper mieszkaniowy

znajdź mieszkanie

murapol.pl

SPONSORZY GŁÓWNI

SPONSORZY PREMIUM

TEAMWEAR 4 WINNERS

SUZUKI

Japan Motors

Jest ośmiu, gra trzech

Bielska legia cudzoziemska

W kadrze Podbeskidzia jest obecnie ośmiu obcokrajowców. Czyli całkiem sporo. Ale ilość nie przechodzi w jakość, bo w pierwszej drużynie Górali gra tylko trzech. Bielska legia cudzoziemska to pięciu Słowaków (Zajac, Rybansky, Dancik, Mravec i Sloboda), Czech (Blažek), Nigeryjczyk (Nwaogu) i gracz z Ghany (Adu). Regularnie na boisku widzimy teraz jednak tylko trzech z nich - Zajaca (pewniak w bramce), Slobodę (bardzo dobry w środku pola) oraz Adu. Temu ostatniemu warto poświęcić kilka zdań więcej. Sprowadzony w

czasie letniej przerwy w rozgrywkach, już na treningach robił bardzo dobre wrażenie - twardy lewy obrońca, który ma ciąg na bramkę. Za czasów trenera Michniewicza kilka razy dostał szansę na grę, ale wówczas nie błyszczał. Drużynie przywrócił go Leszek Ojrzyński - dziś Adu to pewny punkt bielskiej defensywy, która dla rywali jest trudną zaporą do sforsowania.

Na tym jednak koniec plusów obecności w bielskim klubie cudzoziemców. Rybansky nominalnie jest zmiennikiem Zajaca, ale pamiętając jego niepewne inter-

wencje z początku sezonu trzeba mieć nadzieję, że Richi w dobrym zdrowiu dotrwa w bramce do końca rozgrywek. Sprowadzony zimą Mravec jak dotąd nie powąchał ekstraklasowej murawy, Nwaogu dostał trzy szanse, nic nie pokazał i dzisiaj wspomaga II drużynę Górali. Nawet tam nie gra Dancik, który został w Bielsku na ten sezon dzięki klauzuli w kontrakcie, zgodnie z którą po utrzymaniu ekstraklasy w poprzednim sezonie automatycznie jego umowa ulegała wydłużeniu i w dodatku - z lepszym wynagrodzeniem. A Blažek najpierw leczył kontuzję, potem kilka razy wszedł na boisko (nigdy na całe spotkanie) i nawet wywalczył karnego w Chorzowie oraz strzelił bramkę Śląskowi, ale na Wiśle znów złapał kontuzję, która wykluczyła go z gry. (hos)

CO JEST GRANE

Brydż. 8 i 15 maja, sala Oświęcimskiego Centrum Kultury (ul. Śniadeckie-go) - turniej otwarty. Zapisy prowadzone są w OCK w przeddzień turnieju (16.00 - 17.00), a czwartkowe zawody trwają od 16.00 do 22.00.

Futsal. 10 - 11 maja, hala przy ul. Wyzwolenia w Brennej - mistrzostwa Polski samorządowców (początek gier w oba dni - 9.00).

Kolarstwo górskie. 11 maja, Bike Park Palenica przy ul. Wczasowej w Ustroniu - III Puchar Beskidów w kolarstwie zjazdowym (11.30).

Koszykówka. 10 - 11 maja, hala przy ul. Bratków - mecze Bielskiej Ligi Koszykówki (sobota: 9.40 - 16.20; niedziela: 15.40 - 20.40).

Lekkoatletyka. 8 i 15 maja, stadion przy ul. Jaworzańskiej w Bielsku-Białej - zawody dla uczennic i uczniów szkół podstawowych „Lek-

koatletyczne czwarki” (15.30). **10 maja**, trasy w okolicach Świętoszówki (start i meta - przy budynku miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej) - XIV Bieg Floriański (10.00). **Piłka nożna. 8 - 9 maja**, Orlik przy ul. Słowackiego - mecze Bielsko-Bialskiej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej (czwartek: 20.00 - 22.00, piątek: 17.00 - 22.00). **10 maja**, mecze ligi okręgowej (17.00): Morcinek Kaczyce - Maksymilian Cisiec, Koszarawa Żywiec - Soła Kobiernice, GKS Radziechowy-Wieprz - Beskid Skoczów, Skałka Żabnica - LKS Bestwina, Cukrownik Chybie - Pasjonat Dankowice, Tempo Puńców - Kuźnia Ustronń oraz **11 maja**: LKS Pruchna - MRKS Czechowice-Dziedzice (16.00). **Siatkówka. 10 maja**, sala Gimnazjum nr 2 w Dębowcu - mecz o awans do II ligi kobiet: Dębowlanka - MKS II Dąbrowa Górnicza (18.00). (tom)

Wiadomości ze spotkań sportowych z udziałem drużyn i reprezentantów Podbeskidzia są podawane w bieżących programach informacyjnych. Magazyn sprawozdawczy „Z mikrofonem po boiskach”: w dni powszednie - 21.05-21.15, w soboty - 21.05-22.00, w niedziele 19.05-20.00 i 21.05-21.15.

87419/181113

Czaniec: z raję do piekła ● Wisła: Ustronianka bez gazu ● Skoczów: mamy lidera !

HICIORY I SZLAGIERY

Lament w Czańcu, czemu zresztą trudno się dziwić. W ostatniej kolejce fazy zasadniczej piłkarze miejscowego LKS-u przegrali (0:2) w Pawłowicach Śląskich i tracąc czwarte miejsce w tabeli, wylecieli z piłkarskiego raję wprost do piekła. Zamiast grać o trzecioligowe mistrzostwo, walczą o uniknięcie degradacji. I zaczęli (3 maja) fatalnie, od porażki z najsłabszą w „spadkowym” towarzystwie - Szczakowianką. W najbliższą sobotę zmierzą się z podobnej klasy rywalem - na czaniecki stadion zawita przedostatni w tabeli Start Namysłów... Rezerwy Podbeskidzia, które również wylądowały w grupie spadkowej, zagrają na wyjeździe z LZS-em Piotrkówka.

Na hiciory nadchodzącego weekendu w trzecioligowej elicie (grupa mistrzowska) zapowiada się

starcie w Częstochowie, gdzie liderującą Skrę będzie chciał ograć, trzeci w stawce, bielski Rekord. Ekipa BKS Stal zmierzy się na własnym boisku z „dwójką” gliwickiego Piasta.

Czwartoligowcy z Wisły bez piłkarskiego gazu... Trzy porażki z rzędu (koszmarny bilans bramkowy - 1:11) sprawiły, że zespół Ustronianki ugrzązł w strefie spadkowej. Do końca rozgrywek tylko pięć kolejek spotkań i próbę ucieczki z ogona tabeli wiślanie muszą podejmować już w każdym meczu, więc choć najbliższy przyjdzie im rozegrać na murawie wiceliderów z Pszczyny, wyjścia nie mają - powinni zagrać o całą pulę.

Po nagłym przyspieszeniu w bielskiej okręgówce - trzy kolejki spotkań w ciągu tygodnia - zmienił się lider. Został nim, dzięki zdobyciu kompletu punktów i potknięciu się (remis) radziechowian w Czechowicach-Dziedzicach, skoczowski Beskid. Nadchodząca sobota może się okazać kluczowym dniem w rywalizacji o mistrzo-

stwo ligi okręgowej. Skoczowianie przyjadą do... Radziechów i w przypadku wygranej z wiceliderami, powyższyliby przewagę nad nimi do czterech punktów.

Szlagierów nie zabraknie i na najniższych szczeblach futbolowej hierarchii. Liderów bielskiej A klasy - Czarnych Jaworze czeka wyjazdowy bój z trzecim w tabeli, Pionierem Piszarowice. Przewodniczy skoczowskich a-klasowych rozgrywek - gracze Błyskawicy Drogomyśl podejmą, również trzecią w ligowym szyku, Olimpię Goleiszów, a najlepszy aktualnie zespół żywieckiej A klasy - Świt Cięcina gościć będzie spadkowiczą z okręgówki Skrzyczne Lipowa (czwarta lokata).

Z b-klasowych konfrontacji najciekawiej zapowiadają się potyczki w Grodzcu Śląskim - drugi w tabeli Zamek zagra z plasującą się tuż za nim Iskrą Rybarzowice oraz w Zabłociu, gdzie liderującą Orzeł zagra z najgroźniejszym konkurentem w walce o awans - LKS-em Ochaby. (tom)

Aluprof: Rus za Zawieracza

Nowy trener, jaka drużyna ?

To nie jest trenerskie nazwisko z najwyższej półki: czy Leszek Rus wyrobi sobie markę w Bielsku-Białej?

Z namienna była wymiana zdań podczas konferencji prasowej po meczu z Muszynianką, kosztem której Aluprof wygrał piąte miejsce (dwie wygrane u siebie, pierwszy mecz do zera, drugi w pięciu setach) i zapewnił sobie występy w pucharach: - *Gratuluję Aluprowi! Może nie piątego miejsca, bo w tym klubie zawsze oczekiwania są większe, ale dzisiejszego meczu - powiedział trener Muszynianki, Bogdan Serwiński. Na co szkoleniowiec Aluprofu odpowiedział: - Dla mnie piąte miejsce z tym zespołem to jest większe osiągnięcie niż podwójna korona Chemika - rzekł Zawieracz, który jeszcze wtedy nie wiedział, że to jego ostatnia konferencja prasowa w roli trenera Aluprofu (a przynajmniej twierdził, że nie wie). Wygląda jednak na to, że to Serwiński miał rację, a Zawieracz swój sukces będzie świętował sam.*

Leszek Rus nigdy nie prowadził samodzielnie siatkarskiego zespołu. Był drugim trenerem w Płomieniu Sosnowiec, potem asystentem trenera Kawki, a ostatnio Negro w Tauronie. W Dąbrowie Górniczej pracował przez ostatnie sześć lat i - to ciekawe - po odejściu Negro otrzymał propozycję objęcia pierwszej drużyny. Oficjalnie powiedział, że to klubu z Zagłębia i zdziwił się, kiedy Rus - rodowity dąbrowianin - odmówił. Przyjął za to ofertę Aluprofu.

Piąte miejsce Aluprofu, tak cenne dla Zawieracza, jest w zasadzie trudne do oceny: Aluprof był personalnie słabszy od czterech drużyn, które zajęły wyższe pozycje - z tym akurat trudno dyskutować. Z drugiej strony wydaje się, że słaby przez cały

sezon Tauron (z Russem na trenerskiej ławce) był do ogrania w półfinale. Tymczasem skończyło się na trzech przegranych meczach. W pucharze CEV przyszła zawstydzająca porażka z Ukrainkami. W pucharze Polski sensacja wisiała w powietrzu, Aluprof był blisko wygranej z Chemikiem, ale ostatecznie musiał obejść się smakiem. W sumie pozostał niedosyt...

Bierze się on jednak - bardziej chyba niż z wyników - z czego innego: przed sezonem mówiło się, że drużyna będzie perspektywiczna, że buduje się coś na lata. Ówczesny prezes Świstak żegnając się z poprzednim trenerem Wiesławem Popikiem mówił, że klub potrzebuje kogoś więcej niż tylko selekcjonera, który wybiera najsilniejszy skład. Zawieracz miał pracować z młodzieżą, stworzyć zespół gotowy do walki o mistrzostwo jeszcze nie w tym sezonie, ale w kolejnych. Co z tego wyszło? Trzon zespołu tworzyły zawodniczki bardzo doświadczone, z których najlepsza była Mariola Wojtowicz. Z młodych błysnęły tylko Strózik (był to krótki przebłyk) i Trojan. Łyszkiewicz zaliczyła słabszy sezon, Pelc stracony, bo przestała go w kwadracie, Prokop oglądała mecze z trybun. Zawieracz zmieniał niechętnie, kiedy drużynie dobrze szło - wcale. Gdzie ta młodzież, która miała brać sprawy w swoje ręce? Kto odejdzie, a kto zostanie? Prezes Bortliczek miał w tym tygodniu rozmawiać z zawodniczkami. Wiadomo, że ważne kontrakty mają między innymi Wilk, Horka, Lis i Łyszkiewicz. Kończą się umowy Ciaszkiewicz-Lach, Beier i Nikic.

WOJCIECH MAŁYSZ



Kadra bez bielszczanek

Selekcjoner reprezentacji nie spowołał żadnej siatkarki Aluprofu do szerokiej kadry Polski, z której chce budować nową - po kompromitacji starej - reprezentację. Kadra bez siatkarek Aluprofu? Kiedyś ciężko byłoby to sobie wyobrazić. Dorota Świeniewicz, Magdalena Śliwa, Natalia Bamber, Katarzyna Gajgał, Anna Werblińska i tak można by wymieniać jeszcze długo siatkarki z Bielska, które grały z orzełkiem na piersi.

Ale dziś? Kogo Makowski miałby wziąć z Bielska? Na myśl przychodzi tylko dwie młode zawodniczki: Koleta Łyszkiewicz i Natalia Strózik. Wiek by się zgadzał, bo kadra została radykalnie odmłodzona, znalazły się

w niej na przykład zawodniczki SMS-u Sosnowiec, a brakło największych gwiazd - Glinki, Werblińskiej, Skowrońskiej-Dolaty. Łyszkiewicz już w kadrze była - weszła do niej przebojem - a w ubiegłym sezonie w klubie prezentowała się całkiem dobrze. Ale w tym? Parę meczów, parę błysków i to by było na tyle. Większość czasu w kwadracie. Strózik? Zaczęła sezon znakomicie. Odważna, bez kompleksów, nie spuszczała głowy nawet kiedy nie szło. Potem było jednak tylko gorzej i zajął miejsce w kwadracie obok Łyszkiewicz. Co dalej z nimi? To zagadka, której rozwiązanie dopiero w przyszłym sezonie. (wm)

Pingpongowy finisz

REALNE AWANSE

Pingpongowy sezon na finiszu. Podbeskidziu, jak nigdy dotąd, może się bardzo powiększyć stan ligowego posiadania!

Przed olbrzymią - historyczną (bo po raz pierwszy) - szansą awansu do ekstraklasy stoją tenistki Cukrownika Chybie. Szczegóły - poniżej.

O I ligę w barażu z Gorzovią Gorzów bić się będą, także pod koniec

maja, tenisiści Orła Mirex Kozy. Jest więc szansa na I-ligowe derby Beskidów w najbliższym sezonie, ale do tego potrzebny jest nie tylko sukces drużyny z Kóz. Na wysokości zadania muszą też stanąć zawodnicy bielskiego BISTS-u, którzy o pozostanie w I-ligowym towarzystwie zagrają z klubowymi kolegami rywalak Cukrownika - pingpongistami gdańskiego MRKS-u.

Historyczny wyczyn tenisistek z Chybia

PODBIŁY LIGĘ



Zawodniczki Cukrownika Chybie.

Zawodniczki Cukrownika Chybie zanotowały historyczny wynik. W pierwszoligowych rozgrywkach grupy południowej tenisa stołowego uplasowały się na samym szczy-

cie tabeli! W ostatnim spotkaniu pokonały u siebie pierwszą przed bezpośrednim pojedynkiem, Victorię Chrościce. Mecz do łatwych nie należał, a tenisistki z Chybia

PIŁKA NOŻNA



III liga opolsko-śląska. Grupa A (mistrzowska), 23. kolejka: Rekord Bielsko-Biała - Ruch II Chorzów 1:0, Górnik Wesoła - BKS Stal 1:0, Skra Częstochowa - Pniówek Pawłowice Śląskie 4:0, Piast II Gliwice - Nadwiślan Góra 1:3.

1. Skra 57 55 : 13
2. Nadwiślan 53 53 : 18
3. Rekord 48 40 : 20
4. Górnik 47 43 : 19
5. BKS Stal 41 39 : 22
6. Ruch II 40 49 : 29
7. Piast II 40 39 : 33
8. Pniówek 38 34 : 29
Mistrz grupy zagra w barażach o awans do II ligi.

Grupa C (spadkowa), 23. kolejka: Szczakowianka Jaworzno - LKS Czaniec 1:0, Piast Strzelce Opolskie - TS Podbeskidzie II 2:1, Start Namysłów - Górnik II Zabrze 0:8, LZS Piotrków - Odra Wodzisław 0:1.

1. Czaniec 37 26 : 18
2. Górnik II 34 34 : 21
3. Podbeskidzie II 31 46 : 29
4. Odra 26 21 : 37
5. Piotrków 26 25 : 25
6. Strzelce Opolskie 17 25 : 63
7. Start 16 16 : 65
8. Szczakowianka 13 18 : 51
Do IV ligi spadną cztery ostatnie drużyny.

IV liga śląska (2. grupa), 24. kolejka: Drzewiarz Jasienica - Forteca Świerklany 1:1, AKS Mikołów - Czarni-Góral Żywiec 1:4, GTS Bojszowy - Spójnia Landek 2:1, Jedność Przyszowice - Wisła Ustronianska 4:0, GKS II Katowice - Gwarek Ormontowice 2:1, Krupiński Suszec - GKS 1962 Jastrzębie 0:1, Iskra Pszczyna - Górnik Pszów 2:0, Unia Racibórz - Podlesianka Katowice 2:0. Czołówka: 1. GKS 1962 (66 pkt), 2. Iskra (48 pkt) 3. Krupiński (44 pkt), Gwarek (42 pkt), 5. Czarni-Góral (41 pkt). Sytuacja na dole tabeli:

10. Drzewiarz 27 34 : 41
11. Unia 26 44 : 57
12. Podlesianka 26 37 : 52
13. Wisła 24 34 : 65
14. Forteca 21 30 : 44
15. AKS 19 27 : 67
16. Spójnia 11 19 : 47

Bielska liga okręgowa, 23. kolejka: MRKS Czechowice-Dziedzice - GKS Radziechowy-Wieprz 0:0, Beskid Skoczów - Skalka Żabnicka 3:0, Maksymilian Cisiec - Koszarawa Żywiec 1:0, Kuźnia Ustroń - Morcinek

Kaczyce 4:2, Pasjonat Dankowice - Tempo Puńców 6:0, Zapora Porąbka - Cukrownik Chybie 3:1, Soła Kobiernice - LKS Pruchna 3:4, LKS Bestwina - Wilamowiczanka 3:0 (walkower). Czołówka:

1. Beskid 51 50 : 25
2. Radziechowy 50 43 : 19
3. Koszarawa 47 42 : 19
4. Pruchna 43 56 : 33
5. Pasjonat 42 49 : 19
Dalsza kolejność: 6. MRKS (36 pkt) 7. Bestwina (35 pkt), 8. Kuźnia (34 pkt), 9. Zapora (31 pkt), 10. Cukrownik (31 pkt), 11. Soła (28 pkt), 12. Maksymilian (28 pkt), 13. Skalka (22 pkt), 14. Morcinek (15 pkt), 15. Tempo (13 pkt), 16. Wilamowiczanka (18 pkt; zespół wycofany z rozgrywek).

A klasa. Podokręg Bielsko-Biała, 19. kolejka: Czarni Jaworze - Sokół Zabrzeg 6:0, KS Międzyrzecze - Pionier Piszarowice 1:2, Przełom Kaniów - Zapora Wapienica 2:0, LKS Mazanowice - Sokół Buczkowice 3:2, GLKS Wilkowice - Beskid Godziszka 6:1, Groń Bujaków - KS Bestwina 1:1, Orzeł Kozy - MRKS II Czechowice-Dziedzice 2:3. Kolejność: 1. Czarni (47 pkt), 2. Przełom (41 pkt), 3. Pionier (38 pkt), 4. Zapora (33 pkt), 5. Bestwina (32 pkt), 6. Międzyrzecze (30 pkt), 7. Mazanowice (28 pkt), 8. GLKS (27 pkt), 9. MRKS II (24 pkt), 10. Groń (23 pkt), 11. Orzeł (22 pkt), 12. Godziszka (10 pkt), 13. Buczkowice (10 pkt), 14. Zabrzeg (3 pkt).

Podokręg Skoczów, 19. kolejka: Piast Cieszyń - Strażak Pielgrzymowice - Olza Pogwizdów - Byskawica Drogomyśl 1:7, LKS Pogórze - Spójnia Zembrzydowice 0:2, Byskawica Kończyce Wielkie - Wisła Strumień 0:3, Beskid Brenna - Victoria Hażlach 2:1, LKS Kończyce Małe - Trójwies Istebna 3:0 (walkower); pauzowała Olimpia Golezów. Kolejność: 1. Drogomyśl (39 pkt), 2. Piast (37 pkt), 3. Olimpia (34 pkt), 4. Wisła (33 pkt), 5. Spójnia (31 pkt), 6. Kończyce Wielkie (30 pkt), 7. Strażak (28 pkt), 8. Beskid (22 pkt), 9. Kończyce Małe (21 pkt), 10. Pogórze (19 pkt), 11. Olza (16 pkt), 12. Victoria (13 pkt), 13. Trójwies (8 pkt; zespół wycofany z rozgrywek).

Podokręg Żywiec, 18. kolejka: Bory Pietrzykowice - Świt Cięcina 1:3, Soła Rajcza - Orzeł Łękawica 2:1, LKS Juszczyna - Beskid Gilowice 2:1, LKS Ujsoły - Babia Góra Koszarawa 5:4, LKS Leśna - Podhalanka Miłówka 1:3, Skrzyczne Lipowa - LKS Czernichów 1:1, LKS Pewel Ślemieńska - Soła Żywiec 4:2. Kolejność: 1. Świt (42 pkt), 2. Rajcza (38 pkt), 3. Beskid (34 pkt),

Podbeskidziu może przybyć, za sprawą zespołu Ciesza Cieszyń, i pierwszoligowa żeńska ekipa. Drugoligowe mistrzyni, podopieczne trenera Waldemara Szczupaka, w boju o I ligę zmierzają się z Oriorem Bukowice.

W II lidze już mogli być tenisiści LUKS-u Węgierska Górka, ale spalili pierwsze podejście, przegrywając (5:5, 3:7) dwumecz o mistrzostwo III ligi z Liswartą Lisów. Drugoligowa brama nadal jest do sforsowania. Drużynę z Żywiecczyny czeka teraz decydująca bitwa z wicemistrzem III ligi opolskiej, Sokołem Nie modlin. (tom)

wygrały minimalnie 6:4. 24 maja odbędą się spotkania barażowe z MRKS-em Gdańsk. - *Baraż jest rzeczą drugorzędną. Najważniejsze, że drużyna z Chybia wygrała pierwszą ligę. Tego chyba nikt, ani pięć, ani pięćdziesiąt lat temu, się nie spodziewał. Kto by pomyślał, że w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu będziemy mieli drużynę, która może być na pierwszym miejscu w tak wysokiej lidze. Przez cały sezon było na co popatrzeć i nie jest to, jak się niektórym wydaje, ping pong świetlicowy - komentuje Mirosław Staniek, trener drużyny. Zawodniczki z Chybia staną przed szansą awansu do ekstraklasy. - Sportowo, organizacyjnie, logistycznie i finansowo to bardzo duży wysiłek, a budżet powinien oscylować w granicach paruset tysięcy. Na razie o tym nie myślimy i chcemy się cieszyć z tak ogromnego sukcesu - dodaje.*

RKS Cukrownik Chybie - LZS Victoria Chrościce 6:4.

Pierwsze miejsce w pierwszej lidze wywalczyły: Ewa Kufel, Jolanta Pękała-Langosz, Beata Nowak, Patrycja Wszolek, Marlena Teluk i Adriana Paszanda.

Tekst i foto: **ARTUR JARCZOK**

4. Skrzyczne (31 pkt), 5. Pewel Ślemieńska (29 pkt), 6. Podhalanka (27 pkt), 7. Leśna (25 pkt), 8. Soła Żywiec (24 pkt), 9. Ujsoły (24 pkt), 10. Babia Góra (23 pkt), 11. Bory (18 pkt), 12. Orzeł (17 pkt), 13. Juszczyna (16 pkt), 14. Czernichów (14 pkt).

B klasa. Podokręg Bielsko-Biała, 19. kolejka: LKS Ligota - Zamek Grodziec Śląski 1:4, KS Bystra - Halny Kalna 4:0, Słowian Łodygowice - Sokół Hecznarowice 3:2, Żar Międzybrodzie Bialskie - Rotuz Bronów 2:1; pauzowała Iskra Rybarzowice.

1. Bystra 43 62 : 20
2. Zamek 40 50 : 18
3. Iskra 36 43 : 22
4. Słowian 19 23 : 35
5. Sokół 19 28 : 28
6. Ligota 18 29 : 45
7. Rotuz 18 33 : 46
8. Żar 14 34 : 54
9. Halny 7 20 : 54

Podokręg Skoczów, 15. kolejka: KS Nierodzim - Orzeł Zabłocie 2:7, LKS Ochaby - Tempo II Puńców 6:0, Błękitni Pierściec - Zryw Bąków 4:2, Strażak Dębówiec - Iskra Iskrzyżyn 0:3, Promyk Golasowice - LKS Rudnik 2:0; pauzowała Olimpia II Golezów.

1. Orzeł 39 48 : 18
2. Ochaby 33 54 : 17
3. Iskra 32 49 : 14
4. Zryw 24 49 : 37
5. Tempo II 19 37 : 40
6. Strażak 17 25 : 25
7. Nierodzim 16 29 : 43
8. Olimpia II 11 22 : 47
9. Błękitni 10 30 : 44
10. Rudnik 10 21 : 45
11. Promyk 7 19 : 53

Podokręg Żywiec, 15. kolejka: Smrek Ślemień - LKS Sopotnia 1:2, Sokół Słowian - GKS II Radziechowy-Wieprz 2:2, Beskid Kocierz - Jeleśnianka 5:2, Magura Bystra - Jezioro Żywieckie Zarzecze 3:2, LKS Korbielów - Grapa Trzebinia 2:3, Halny Przyborów - Błękitni Żywiec 2:1. (tom)

1. Sopotnia 34 43 : 21
2. Sokół 31 52 : 28
3. Beskid 30 54 : 37
4. Jeleśnianka 26 51 : 26
5. GKS II 25 44 : 24
6. Smrek 22 52 : 46
7. Magura 20 39 : 44
8. Jezioro 19 42 : 23
9. Grapa 18 42 : 53
10. Błękitni 13 34 : 47
11. Halny 12 16 : 65
12. Korbielów 9 27 : 62

Najpierw Wisła, teraz Ustron

DOWNHILLOWE BOJE



Arkadiusz Perin z Ustronia ze swoim pupilem.



Siatkarze na finiszu...

Dobiegają końca rozgrywki Amatorskiej Ligi Siatkówki w Bielsku-Białej. W miniony poniedziałek odbyły się spotkania o miejsca 5-8. Na piątym miejscu amatorskie boje zakończył Enersys, szósty był Gedeon, siódmy Ahmed, a ósmy Stolar-Hut. W najbliższy poniedziałek rozegrane zostaną finałowe spotkania pierwszo- i drugoligowców. O 19.00 zagrają o 3. miejsca Adler z Cygańskim Lasem (II liga) i CSW Kozy z Wilkowicami (I liga) oraz odbędzie się finał II ligi pomiędzy BeskidStudnie.pl a BBTS-em. O 20.30 o mistrzowski tytuł zmierzy się Dompol z Benq Kaefer Stars'i.

Natomiast w Bielsko-Bialskiej Amatorskiej Lidze Piłki Nożnej na miejscowym „Orliku” odbyły się wyjątkowo tylko trzy spotkania. FC Cosmos (niebieskie stroje na zdjęciu) po golach Pawła Jakubowskiego, Andrzeja Białasa, Aureliana Malika i Marcina Wójcika, wygrał z Philipsem 4:2. Dla Philipsa trafiali Mariusz Góral i Jacek Nikiel. Pozostałe wyniki: The Reds - Ronald 1:5, Lemon-Car - SQS 1:4. (aj)



...i na plaży

31 maja w ramach Festiwalu Sportu, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Wspólna Inicjatywa Rozwoju Gminy Jasienica, odbędzie się I Turniej Siatkówki Plażowej Czworerek Niezrzeszonych. Plaźowicze swoje boje rozpoczną o 14.00 na obiektach Starej Prochowni w Międzyrzeczu Górnym. W turnieju mogą brać udział zawodnicy niezrzeszeni w klubach, a drużynę będzie tworzyć czterech graczy + jeden rezerwowy. Do 25 maja pod numerem telefonu 606 209 983 przyjmowane są zgłoszenia, a opłata startowa wynosi 20 zł. (aj)



zabrakło 1,5 sekundy, by wyprzedzić rywalkę na najniższym stopniu pudła.

- Jesteśmy dumni, że zwycięzcą rundy Pucharu Europy w Wiśle został nasz faworyt - Sławek Łukasik, który wykazał się niezwykłym talentem i ogromną determinacją. Wszyscy zawodnicy na bardzo trudnej wiślańskiej trasie pokazali klasę i niesamowite umiejętności jazdy na rowerze, a kibice z Polski i zagranicy, poprzez ogromny doping, zbudowali wspaniałą atmosferę, którą wszyscy zapamiętamy na długo. Cieszy nas również fakt, iż komisarz Międzynarodowej Unii Kolarskiej, Cypryjszyk Evagelos Diamantides ocenił wysoko zawody w Wiśle, co otwiera nam drogę do organizacji prestiżowych imprez w kolejnych latach - komentuje Tomasz Gagat, organizator zawodów.

★★★

Na ustronńskiej Palenicy trwają natomiast ostatnie przygotowania do III Pucharu Beskidów w Kolarstwie Zjazdowym, który odbędzie się w najbliższy weekend (10 i 11 maja). Będą to pierwsze z trzech zawodów cyklu Rockstar Beskidia Downhill. Na trasie zapewne po raz kolejny pojawi się sporo zawodników z naszego regionu. Nowością będzie natomiast kategoria Young Guns, która umożliwi start w poważnych zawodach młodemu zawodnikom od 12 do 14 roku życia.

Sobota: 8.30 - 9.30 - trening kategorii Young Guns, 9.30 - 16.00 - trening wszystkich kategorii. **Niedziela:** 8.00 - 9.00 - trening kategorii Young Guns, 9.00 - 11.00 - trening dla wszystkich pozostałych kategorii, 11.30 - 14.00 - pierwszy przejazd, 14.30 - drugi przejazd.

Tekst i foto: **ARTUR JARCZOK**

Badminton w Mazańcowicach

W ostatnią sobotę kwietnia w Racketlon Club w Mazańcowicach został rozegrany turniej badmintona. Wzięli w nim udział gracze z województw śląskiego, mazowieckiego i dolnośląskiego. Do tej pory w Mazańcowicach rozgrywane było Grand Prix w tej dyscyplinie. Impreza miała charakter amatorski i zjeżdżali na nią zawodnicy z województwa śląskiego. Ostatnio jednak uruchomiono tam halę, wybudowaną specjalnie z myślą o grze w badmintona. - Na inaugurację chcieliśmy zorganizować większą imprezę - mówi Małgorzata Pietryja, sędzia główny turnieju. Najwyraźniej się udało. W rozgrywkach wzięło udział trzydzieści pięć zawodniczek i zawodników. Wielu z nich to mieszkańcy Bielska-Białej, Katowic, Bytomia, Chorzowa, Zabrze, Gostynia i Pszczyny. Sporą reprezentację miała Warszawa i Wrocław. - Nowością jest wprowadzenie kategorii open, która zakładała uczestnictwo zawodowych graczy - mówi Bartosz Pietryja, organizator. Turniej rozegrano w pięciu kategoriach: open kobiet, open mężczyzn, debel kobiet, debel mężczyzn oraz

Młodzi lekkoatleci lubią czwartki!

Ścisk na tartanie

Wymarzona słoneczna pogoda i ścisk na bieżni, rzutniach oraz skoczniach - w takiej scenerii rozegrano końcem kwietnia pierwsze tegoroczne bielskie zawody uczniów szkół podstawowych, zorganizowane w ramach cyklu „Lekkoatletyczne czwartki”.

Jak na premierowe spotkanie, a zaplanowano ich do końca roku szkolnego jeszcze cztery, frekwencja była zaskakująco wysoka. Na stadionie w Wapienicy odliczyły się prawie dwie setki lekkoatletów, reprezentujących piętnaście szkół oraz dwa kluby sportowe. - Cieszy liczny udział, jak i to, że przyjechali również uczniowie spoza Bielska-Białej. Szkolne ekipy z Czechowic-Dziedzic, Jaworza, Kóz, Mazańcowic i Żywca należały do czołówek zmagania. Większość startujących pamiętam z ubiegłorocznej edycji zawodów. Wśród najmłodszych, tych którzy po raz pierwszy pokazali się na tartanie i skoczniach nie brakuje utalentowanych dzieciaków - ocenia trener bielskiego Sprintu, Stefan Ruśniak.

Zwycięzcy konkurencji w poszczególnych grupach wiekowych (IV, V i VI klasy): **60 m** - Anna Harańczyk (SP nr 2 w Kozach) 9,48 s, Natalia Frączek (SP nr 6) 9,27 s, Sandra Majewska (Sprint Bielsko-Biała) 9,1 s i Krystian Didyk (SP nr 1) 9,37 s, Jan Wójcik (SP nr 1 w Jaworzu) 8,79 s, Szymon Skrudlik (SP nr 2 w Kozach) 8,79 s; **300 m** - Magdalena Widuch (SP nr 1) 56,98 s, Kinga Stanisławska (SP nr 2 w Żywcu) 48,99 s, Sonia Baron (SP nr 26) 48,22 s i Janusz Piękoś 51,62 s, Jakub Bobak (obaj - SP nr 31) 51,91 s,



FOTO: TOMASZ GIZYŃSKI

Szymon Blaut (SP nr 33) 48,75 s; **600 m** - Iga Potok (SP nr 5 w Czechowicach-Dziedzicach) 2 min 10,1 s, Wiktoria Zwardoń (SP nr 13) 2 min 3,09 s, Natalia Konderla (SP nr 32) 2 min 10,82 s; **1000 m** - Jakub Loranc (BBTS Podbeskidzie) 3 min 27,45 s, Mariusz Kaczmarczyk (SP nr 33) 3 min 43,75 s, Mikołaj Sitarz (SP nr 26) 3 min 40,4 s; **skok w dal** - Anna Harańczyk 3 m 85 cm, Kinga Stanisławska 4 m 18 cm, Julia Łaniak (SP nr 1) 4 m 8 cm i Krystian Didyk 4 m 8 cm, Konrad Dokudowiec (SP nr 33) 4 m 23 cm, Szymon Blaut 4 m 72 cm; **skok wzwyż** - Gabriela Ochwat (SP nr 26) 1 m 20 cm, Nadia Wawrzyniak (SP nr 33) 1 m 40 cm, Klaudia Rypień (SP nr 26) 1 m 30 cm i Aleksander Żuchowski 1 m 15 cm, Paweł Herzyk (obaj - SP nr 26) 1 m 20 cm, Łukasz Iwanek (SP nr 32) 1 m 25 cm; **rzut piłeczką palantową** - Kamila Adonizio 27 m 80 cm, Kinga Machner (obie - SP nr 1) 42 m, Karolina Płocienniczak (SP nr 6) 39 m i Patryk Rowek (SP nr 31) 38 m 10 cm, Kacper Grochal (SP nr 9) 52 m 10 cm, Jakub Janyga (SP nr 1) 48 m 90 cm. (tom)

RADOŚĆ Z BRAZU

mikst. Mazańcowicki turniej miał kategorię A i odbywał się pod skrzydłami Polskiej Ligi Badmintona. - Kategoria A jest najwyższą punktowaną, a punkty zdobyte w Mazańcowicach liczą się w rankingu PLB - tłumaczy Małgorzata Pietryja. Turniej zdominowali wrocławianie i warszawiacy, którzy zgarnęli większość medali. Bielszczanom, a właściwie bielszczankom,

przypadło trzecie miejsce w kategorii debel kobiet. Zdobyły je Małgorzata Biłka i Katarzyna Siedlaczek (na zdjęciu) z amatorskiej kobiecej ligi badmintona, która powstała w Bielsku-Białej na początku tego roku. Pani Małgorzata podczas mazańcowickich zawodów sięgnęła po brąz jeszcze raz, grając razem z Mateuszem Matuszczakiem w kategorii mikst. (best)



FOTO: BEATA SIEKLA

Laureat Oscara w Galerii Bielskiej

Zanim powstanie film

Do Bielska-Białej zawitał Zbigniew Rybczyński, twórca eksperymentalnych filmów animowanych, laureat Oscara. W Galerii Bielskiej BWA do 11 maja można oglądać jego wystawę zatytułowaną „Traktat o obrazie”.

Na wystawie pokazano to, co poprzedza powstanie filmu: szkice, rysunki, zanotowane pomysły i zapisy rozwiązań technicznych. Rybczyński (rocznik 1949) ukończył studia operatorskie w Łódzkiej „Filmówce”. Był związany ze Studium Małych Form Filmowych Se-Ma-For w Łodzi. Tam powstały jego najważniejsze filmy animowane. W tym „Tango”, za które w 1983 roku otrzymał Oscara - prestiżową nagrodę amerykańskiego przemysłu filmowego. Był to pierwszy w historii Oscar dla Polaka i polskiej produkcji. Kolejne filmy - „Schody”, „Czwarty wymiar”, „Orkiestra” i „Kafka” - powstawały już w jego własnym studio w Hoboken pod Nowym Jorkiem. Również tam tworzył teledyski m.in. do muzyki Micka Jaggera, Simple Minds, Pet Shop Boys i Johna Lennona („Ima-



gine”). Obecnie jest szefem Centrum Technologii Audiowizualnych we Wrocławiu. W twórczości wykorzystuje taśmę wideo, technologię HD (High Definition) oraz elementy programowania. Jest uznawanym eksperymentatorem w dziedzinie obrazu filmowego. Zebrane w ten sposób doświadczenia dały efekt w postaci wielu innowacji popartych amerykańskimi patentami. - *Technologia i jej rozwój to nowe narzędzie dla sztuki* - mówił i zachęcał - zwłaszcza młodych - aby w tym rozwoju uczestniczyli.

Rybczyński przyjechał do stolicy Podbeskidzia jako gość 2. Uczniowskiego Kongresu Kultury (14-16 kwietnia), organizowanego przez IV LO im. Komisji Edukacji Narodowej i Wydział Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. (best)



Czechowice: festiwal pod znakiem Amora

MAJOWY BZIK MIŁOSNY

W Czechowicach-Dziedzicach trwa Majowy Bzik Miłosny - wydarzenie teatralne, muzyczne i poetyckie z Amorem w tle.

Przed widzami jeszcze cztery odsłony „Bzika”. 11 maja o 16.00 w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury rozpocznie się wyreżyserowana przez Barbarę Bielańczyc „Zemsta nietoperza” - operetka Johanna Straussa. Na scenie zobaczymy artystów Czechowickiego Teatru Muzycznego „Movimento” oraz Teatru Muzycznego Arte Creatura. Bilety na to wydarzenie można kupić w sekretariacie MDK.

Dużą (i bezpłatną!) niespodzianką dla widzów będzie otwarta próba generalna komedii muzycznej Aleksandra Fredry „Gwałtu, co się dzie-

je!”. Zaplanowano ją na 14 maja o 15.45 w sali widowiskowej domu kultury. W spektaklu Barbary Bielańczyc ponownie zaprezentują się utalentowani artyści z miejscowego „Movimento”.

23 maja o 17.00 w holu MDK, po odbiorze w sekretariacie bezpłatnej wejściówki, będzie okazja, by przysłuchać się kolejnej odsłonie Krakowskiego Salonu Poezji. Przy akompaniamencie Eweliny Stanclik miłosne fragmenty „Pana Tadeusza” czytać będą Barbara Bielańczyc, Justyna Brożek, Łukasz Stawowczyk i Mariusz Hanulak.

Wielki finał „Bzika” przewidziano dwa dni później, 25 maja. O 16.00 w sali widowiskowej odbędzie się koncert operetkowy „Dusza śpiewa o miłości”. Na scenie pojawią się m.in. Sebastian Gabrys i Paweł Brożek oraz artyści z „Movimento”. Bilety można dostać w sekretariacie MDK-a w cenie 15 i 20 złotych.

BILETY Dla naszych czytelników mamy po dwa dwuosobowe zaproszenia na imprezy z 11 i 25 maja. Otrzymają je osoby, które pierwsze w czwartek, 8 maja, o 14.00 zatelefonują (nr 33/812-35-77) do redakcji „Kroniki Beskidzkiej” i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jaką nazwę nosi organizowany w Czechowicach-Dziedzicach w okresie karnawału festiwal teatralny? Regulamin konkursu dostępny jest na stronie: www.kronika.beskidzka.pl. (mk)



W sobotę, 24 maja o 18.00 w Bielskim Centrum Kultury rozpocznie się niezwykle widowisko taneczne Cubana Show Dance organizowane przez bielską Szkołę Tańca Cubana.

Wystąpią uczniowie szkoły, prezentując niebanalne choreografie i zaproszeni goście: zespoły - DzikiStyl Company, Catch the Flava, Beawoof oraz zwycięzca ostatniej edycji Got to Dance - Michał „Kaczorek” Kaczorowski. Ci, którzy mieli do czynienia z wcześniejszymi edycjami Cubana Show Dance wiedzą, że to przede wszystkim dobra zabawa, której towarzyszą najświeższe kawałki z list przebojów i układy choreograficzne razem z programów telewizyjnych. Nie inaczej będzie i tym razem! (nat)

GITAROWY REKORD

Już po raz dwunasty we Wrocławiu odbył się „Thanks Jimi Festival” poświęcony pamięci gitarzysty Jimiego Hendrixa. W trakcie trwania festiwalu na wrocławskim Rynku po raz kolejny został pobity rekord Guinnessa na Największą Gitarową Orkiestrę Świata. Utwór „Hey Joe” zagrało 7344 gitarzystów. Rekord został pobity o 71 gitar! Przyłożyli się do tego także muzycy z naszego regionu. W największej orkiestrze świata zagrało także trzydziestu pięciu gitarzystów z Podbeskidzia. Wyjazd zorganizował Dom Kultury w Kętach. (mir)

KRZYŻÓWKA Z KSIĄŻKAMI

POZIOMO: 1 - kulinarna recepta, 7 - walka z nelsonem, 10 - mechanizm w tylnym kole roweru, 11 - bardzo mały ptak, 12 - niebywały sukces, 13 - wojskowa przeszkoda, 15 - gmina w powiecie bielskim, 18 - zespół pałacowo-kościelny w Rzymie, 19 - mrowie na plecach, 21 - ma wiele ogniw, 23 - but Apacza, 27 - w nieudanym wypięku, 29 - grany z wieży, 30 - zaczątek, 31 - klasztor z dobrami, 32 - ogrodzenie z desek, 33 - muzealnik.

PIONOWO: 1 - gościnny w mieszkaniu, 2 - sztuczne jezioro, 3 - werbunek, 4 - słomiany dach,

5 - nacisk, 6 - miejsce do spania, 7 - majowa solenizantka, 8 - grunt pod zabudowę, 9 - wśród zimnych ogrodników, 14 - beskidzki rozbójnik, 16 - kłatwa kościelna, 17 - etap, 20 - zwijana zasłona, 22 - ogniwo, element, 24 - część rycerskiej zbroi, 25 - istota sprawy, 26 - polecenie, 28 - zmartwienie. (miecz)

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 17-18/2014

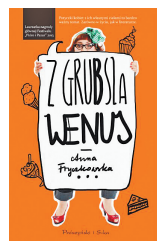
Poziomo: Wilamowice, przyładek, sztajer, rekrut, surma, alibi, panew, plener, kolizja, gwara, sława, krasa, Marat, wnęka, or-

cja, relaks, tajga, basen, dzieje, Blonia, Rosja, karcz, koszka, nasiona, carat, towar, kasar, księga, Alina, rzepa, tramp, sprint, tkacz, insekt, korki, turystyka, komandor.

Pionowo: wysypisko, litania, majówka, wersalka, charyzma, rakietka, letarg, Dolina, kozica, drapak, Windawa, rekreacja, wycieczka, rolmops, szklivo, materac, rejestr, trabant, rozmowa, katarzynka, imiennik, adidas, apaszka, weekend, reaktor, kotlet, spacer, raptus, kurort.

Hasło: Kto się w maju urodzi, dobrze mu się powodzi.

1	2	3	4	5	6	7	8	9				
				10								
11							11					
		7				18	3			15		
			13				14					
15	16	17					18					
				19		20						
21							1				17	
		16				23		24	25		26	
				27	28							
29					10							
		2								4		6
			31									
32							12		5			
		14			9							



Z GRUBSZA WENUS

Roztrwonić urodę można z różnych powodów. Uzasadnionych i wydumanych. Ale skutek ten sam. Wczasy odchudzające. Dwie kobiety, które kryją wiele w nadmiarach swoich sylwetek. Obie wytresowane, by dobrze wyglądać. Usiłują lepiej żyć. Choć nie zawsze z przekonaniem. Starania o lżejsze ciała utrudniają ciężary z przeszłości. Schudnąć! - cel życiowy przyświecający trzydziestoparoletniej, gniewnej i zsuplanej Baśce. Schudnąć? - zastanawia się starsza o kilkanaście lat, pogodna i pozornie spokojna Janina. Obie mają problem z nadwagą, ale na wakacjach bardziej niż ciało, leczyć będą duszę.

Książka Anny Fryczkowskiej jest inteligentną, ironiczną i przewrotną historią odtuszczania oraz odtuszczania dwóch pozornie niemających ze sobą nic wspólnego pań.

Proszynski i Ska



W SŁUSZNEJ SPRAWIE

Jane jest wykształconą, pełną zapału opiekunką społeczną, która właśnie podjęła swoją pierwszą pracę. Ivy, jej podopieczna, razem z babką i starszą siostrą żyją w skrajnej biedzie. Fatalna sytuacja materialna tej rodziny sprawia, że Jane, zgodnie z obowiązującymi w Karolinie Północnej przepisami, ma doprowadzić do sterylizacji Ivy. Sytuacja się komplikuje, gdy dziewczyna zachodzi w ciążę. Czy uda jej się zachować przy sobie córeczkę i uchronić ją przed adopcją?

Książka Diane Chamberlain, znanej amerykańskiej powieściopisarki, zawiera mocną dawkę emocji i rekomenduje ją Magdalena Kumorek, ambasadorka klubu „Kobiety to czytają”.

Proszynski i Ska

NAGRODY

Dwóch czytelników, którzy jako pierwsi zatelefonują do redakcji (tel. 33/822-81-50 w.30) 9 maja od 10.00 i podadzą poprawne hasło „Krzyżówki z książkami” oraz właściwie odpowiedzą na pytanie: jaką działalnością artystyczną zajmuje się Magdalena Kumorek? otrzymają atrakcyjne książki. Regulamin konkursu dostępny na stronie: www.kronika.beskidzka.pl

Laureatami naszego konkursu z 24 kwietnia zostają: Bogumiła Dwornik z Czańca i Grzegorz Kolarczyk z Bielska-Białej (poprawne odpowiedzi: Sarajewo jest stolicą Bośni i Hercegowiny; hasło do krzyżówki - „Kto się w maju urodzi dobrze mu się powodzi”). Książki są do odebrania w redakcji w terminie do miesiąca.

Trzypokoleniowa wystawa

Familijne malowanie

Czesława Gewinner, znana bielska malarka, obchodzi w tym roku 65-lecie działalności twórczej. Jej prace - oraz obrazy syna, córki i wnuczki - można oglądać w Domu Kultury „Włókniarzy” w Bielsku-Białej.

Nazywana jest malarką kwiatów. Rzadziej maluje pejzaże, sporadycznie martwe natury i portrety. Najchętniej używa farb olejnych, ale spod jej pędzla wychodzą i akwarele. - *Wystawę dedykujemy naszemu papieżowi. Jan Paweł II lubił góry i przyrodę. Na obrazach to właśnie jest przedstawione - mówiła Czesława Gewinner, podczas wernisażu, który odbył się dwa dni przed kanonizacją Ojca Świętego.*

Razem z malarką swoje prace prezentuje syn - Jarosław Gewinner-Kłusak, córka - Iwona Gewinner-Kłusak oraz wnuczka - Justyna Kłusak. Jarosław Gewinner jest absolwentem bielskiego „Plastyka”. Ukończył też Wydział Artystyczny Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyń. - *Malowaniem zajmuję się od lat. Z przerwami, gdyż praca zawodowa odbierała czas, który mógłbym poświęcić na tworzenie. Wystawa zmobilizowała mnie, aby znów chwycić za pędzel - przyznał z uśmiechem. W jego malarstwie nie ma motywu przewodniego. - Testuję różne tematy. Szukam swojego stylu - dodał. Iwona Gewinner-Kłusak, również ukończyła liceum plastyczne w Bielsku-Bia-*



FOTO: BEATA STEKLA

Malarski kwartet Gewinnerów w komplecie.

lej. W przeciwieństwie do brata bardziej skonkretyzowane zainteresowania. Rysuje w technice suchej pasteli. Zajmują ją głównie dziecięce portrety. Jej córka, Justyna Kłusak, studiuje polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. - *Malarstwem zajmuję się hobbystycznie - mówiła podczas wernisażu. - Po raz pierwszy*

wzięła udział w plenerze i wystawie, gdy miała sześć lat. - Ma własne wizje artystyczne, które pozwalają jej tworzyć obrazy awangardowe. Szuka własnego stylu, który zapewne z biegiem czasu znajdzie - podkreśliła dumna babcia.

Prace rodziny Gewinnerów prezentowane są w sali wystawowej na pierwszym piętrze DK. (best)

Taneczne mistrzostwa Żywiecczyny

Śmigali po scenie

Już po raz jedenasty w Żywcu odbyły się taneczne mistrzostwa szkół ponadgimnazjalnych „Aerodance”.

Rywalizowano w sali Miejskiego Centrum Kultury w dwóch kategoriach: street dance i show

dance. Po zaciętej rywalizacji w kategorii show dance wygrał zespół Twister z Zespołu Szkół Me-

chaniczno-Elektrycznych. Drugie miejsce zajął zespół B3 z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych, a trzecie Flash z Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych. W kategorii street dance pierwsze miejsce zajęła Monika Kania (ZSB-D). Druga była Monika Kliś (Liceum Ogólnokształcące, a trzecie miejsce zajął duet Aleksandra Tomalczyk i Joanna Słowik (ZSME). (ps)



Zespół Flash podczas próby.



Zespół Twister.

Wpadnij wieczorem

Poniżej prezentujemy najciekawsze, naszym zdaniem, imprezy odbywające się w klubach i lokalach Podbeskidzia w najbliższych dniach.

BIELSKO-BIAŁA

Sobota 10.05 Pub Bazyliszek, ul. Wzgórze 8

Cocotier - po francusku oznacza palmę kokosową, ale też „mieć palmę na punkcie czegoś”. Jak twierdzą członkowie grupy, nazwa ta doskonale oddaje ich artystyczną pasję. Muzyka zespołu jest pełna emocji, wielobarwna, dynamiczna, a zarazem delikatna i klimatyczna, z pogranicza flamenco, folku, jazzu i latino. Wpadnij i przekonaj się jak grają. Start: 20.00. Wstęp: 15 zł.

Sobota 10.05 Klub Pomarańcza, ul. Grażyńskiego 38

Tym razem zapowiada się impreza pod hasłem „Sex w wielkim mieście”. Niezapomniana okaże się ona szczególnie dla pań na wysokim obcasie, gdyż zgarną sporo upominków. Dla pozostałych klubowiczów również przygotowano niespodzianki. Start: 21.00. Wstęp: panie do 22.00 - za friko, później - 15 zł, a panowie - 20 zł.

Czwartek 08.05 Klub Muzyczny Labirynt, ul. Barlickiego 6

Jeśli długi weekend majowy jakimś cudem nie wyczerpał całkiem twojej energii, to pora, aby tanecznym krokiem wejść w kolejny wolny dzień. Podczas czwartkowej studenckiej biby możesz spo-

kojnie się wyszaleć! Start: 18.00. Wstęp: za friko.

Poniedziałek 12.05 Grawitacja Caffee, ul. Wzgórze 3

Tym razem wraz z pozostałymi uczestnikami spotkania podróżników, będzie można zabrać się w wirtualną podróż do Afryki. Po Etiopii oprowadzi Krzysztof Kamiński. Start: 20.00. Wstęp: za friko.

CIESZYN

Sobota 10.05 Klub Fortepian, ul. Głęboka 15

Gwiazdą wieczoru będzie Dave Bo, najlepszy klubowy saksofonista w Polsce. To on narzuci klimat imprezy i sprawi, że na parkiecie pojawi się jeszcze więcej ludzi niż zazwyczaj. Klub jest świeżutki, więc jeśli jeszcze cię tu nie było, musisz koniecznie nadrobić zaległość. Start: 21.00. Wstęp: panie do 21.30 - za friko, później - 10 zł, a panowie - 15 zł. (nat)

29 kwietnia zakończyła się w Bielsku-Białej kolejna edycja projektu tyDzień Tańca, którego inicjatorem jest bielskie Studio Tańca Entree oraz wielu artystów skupionych wokół idei tańca, a w tym również Galeria Bielska BWA.

Małe baletnice na zdjęciach, czyli

W ŁABĘDZIM JEZIORKU



Organizatorzy zadba- li o to, aby tegorocz- na impreza była wy- jątkowo atrakcyj- na. Wysiłki Alek- sandry Skowrońskiej, tancerki i założycielki Studia Tań- ca Entree, zaowocowały szere- giem twórczych działań, których

„Jezioro łabędzie”. W przestrzeni miejskiej naszym jeziorem jest ba- sen - mówi Aleksandra Skowroń- ska, która organizuje tyDzień Tań- ca od 2008 roku. - *Gdy spotkałam się jakiś czas temu w Warszawie z Piotrem Sadurskim, powiedział, że nie ma nic piękniejszego niż koń w galopie i baletnica w tańcu. Konie*



FOTO: MAGDALENA NYZ

celem było szeroko pojęte promo- wanie sztuki tańca. Taneczny ty- Dzień połączył fotografików, gra- fików, plastyków i muzyków. Jedną z atrakcji była wystawa „Jezioro łabędzie”, którą do 11 maja moż- na oglądać w kawiarence Galerii Bielskiej BWA. Autorami zdjęć prezentowanych w BWA są fo- tograficy i podróżnicy z Warsza- wy - Piotr Sadurski i Maciej Bier- nacki. Uwiecznili oni uczennice i tancerki Państwowej Szkoły Bale- towej w Bytomiu i bielskiego Stu- dia Tańca Entrée podczas ćwiczeń. Na zdjęciach zobaczyć można za- tem dziewczynki przy drążku czy przy oknie szkoły, ale także wyko- nujące ćwiczenia na bielskim base- nie Start - na drabince czy słupkach do skakania. - *Stąd tytuł wystawy*

wcześniej fotografował i wiedział, jak długo trzeba na przykład czekać im grzywy, aby uzyskać zamierzony efekt. Powiedziałam mu, żeby spró- bował zatem uwiecznić w obiekty- wie także baletnice. Zamysłem było jednak nie fotografowanie ich pod- czas występu, lecz we wcześniej- szej fazie - podczas ćwiczeń, w sali baletowej. Choreografem tej sesji byłam ja. Spełniałam też rolę swe- go rodzaju suflera, bo na co dzień dziewczynki ćwiczą przed lustrem, a podczas pozowania nie mogły się w nim oglądać. Balet jest niezwykle wdzięcznym tematem dla sztuki, ale mimo to twórcy sięgają po nie- go bardzo rzadko, ponieważ jest za- razem trudny. Po malarzu Edgarze Degasie właściwie żaden z artystów szerzej go nie podejmował. (m, nat)

50 LAT TEMU

KRONIKA BESKIDZKA

Gorącym tematem jest ostatnio budowa zapory wodnej w Tresnej i stan robót towarzyszących. Dość sprawnie, ale jednak zbyt wolno przebiega akcja przesiedlania ludności zamieszkującej teren przyszłego zalewu. Na 3773 mieszkańców zaledwie 2 tysiące opuściło dotych- czas swe siedziby. Ludność Zadzie- la czeka np. bezskutecznie na prze- prowadzkę do nowego bloku mies- kalnego. Budowa tego obiektu, jak również budowa szkół w Zarzecz- u i Żywcu opóźnia się ponad dopusz- czalne terminy.

★★★

Przed wojną rafineria ropy naftowej w Czechowicach-Dziedzicach, pionek koncernu Vacuum Oil Company, przetwarzała rocznie zaledwie 60 tys. ton ropy naftowej. Dziś, jako największe przedsiębiorstwo tego typu w Polsce - 525 tys. ton. O ile wartość majątku przejętego wraz ze starym zakła- dem sięgała sumy 90 mln złotych, to w okresie rozbudowy rafinerii, czyli w latach 1959-63 zainwestowano w przedsiębiorstwo 8 razy więcej - po- nad 700 mln złotych! Powstał praw- dziwy kombinat petrochemii.

★★★

Komenda Miasta MO przyjęła meldunek o włamaniu do bielskie- go kościoła Św. Trójcy przy ul. So- bieskiego, a zanim w teren ruszy- li wywiadowcy, dotarła tu wieść o podobnym przestępstwie dokona- nym w kościele Świętego Mikołaja. W kilka minut później wykry- to również kradzież w bialskim ko- ściele Opatrzności Bożej. Nie było wątpliwości, że włamania te były dziełem jednej grupy przestępców. W kościołach wylamano skarbon- ki. Łupem włamywaczy padły gro- szowe sumy, przeważnie w bilonie. W kościele Św. Trójcy przestępcy urządzili sobie libację, zastawiając ołtarz butelkami mszalnego wina. Śledztwo, prestiżowe dla milicji, do- prowadziło już po dwu godzinach(!) do ujawnienia winnych. Aresztowa- no trójkę nieletnich włamywaczy.

★★★

Miedzy innymi o roli prasy dys- kutowali członkowie ogniska ZNP przy bielskim Liceum Ogólnokształ- cącym im. M. Kopernika. Szczegól- nie interesujące dla słuchaczy były przedstawione na naradzie dane ilustrujące obecne czytelnictwo pra- sy - najbardziej poczytny tygodnik ogólnopolski „Przypięciółka” ro- chodzi się na naszym terenie w ilo- ści 11 tysięcy sztuk wobec ponad 20 tysięcy egzemplarzy „Kroniki Be- skidzkiej”...



TELEFONY

● POLICJA

997

● POGOTOWIE

999

● STRAŻ POŻARNA

998

● NUMER RATUNKOWY

112

Ogólnokrajowe Biuro Numerów

tel. 118-913.

BIELSKO-BIAŁA: INFORMACJA PKP

tel. 118-913; PKS tel. 703-303-294; MZK tel. 33 814-34-09; turystyczne przewozy międzynarodowe tel. 33 816-27-00; turystyczna tel. 33 819-00-50 (pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-16.00); gospodarcza tel. 9471.

Pomoc drogowa BSPD,

ul. Stojalowskiego 46, tel. 9638.

Taksówki Hit Radio Taxi

tel. 33 821-21-21, Infolinia 800-20-20-20; Lux Taxi tel. 19620, 33 811-38-73; Mega Taxi tel. 9624, 9626, 33 818-88-88; MPT Radio Taxi tel. 9191, 33 818-09-19; Plus Radio Taxi tel. 33 811-11-11, 800-400-400.

Przewóz niepełnosprawnych

tel. 33 814-34-09 (całą dobę).

POGOTOWIA: ratunkowe,

ul. E. Plater 14, tel. 33 815-90-45 do 46; psychologiczne tel. 9288; gazowe tel. 992; wodociągowe tel. 994; ciepłownicze tel. 993; energetyczne tel. 991; elektryczne tel. 33 497-30-15, 501-480-941; komputerowe www.artcreator.pl tel. 33 470-66-67, 880-499-426.

TELEFONY ZAUFANIA. Katolicki

tel. 33 812-26-67 (codziennie 16.00-21.00); Chrześcijański Samarytanin tel. 33 814-21-92 (wt., czw. i ndz. 18.00-22.00); Anonimowych Alkoholików tel. 33 822-82-40 (codziennie 16.00-20.00); Policjny tel. 33 814-25-25; Onkologiczny tel. 33 810-01-10 (codziennie 18.00-20.00); Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób w kryzysie emocjonalnym tel. (bezpłatny) 116-123 (od pn. do pt. 14.00-22.00).

CO • GDZIE • KIEDY?

TELEFONY INTERWENCYJNE. Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Piękna 2, tel. 988, 33 814-62-21 (całą dobę); Niebieska Linia (skierowana do osób doświadczających przemocy w rodzinie, świadków przemocy domowej, sprawców przemocy, osób, których członkowie rodzin nadużywają alkoholu) tel. 33 811-99-00; Zielona Linia (HIV, AIDS) tel. 22 621-33-67; Informacja o AIDS tel. 958.

ZWIERZĘTA weterynaryjny dyżur całodobowy

tel. 695-772-442; Schronisko ul. Reksia 48, tel. 33 814-18-18.

POLICJA,

ul. Rychlińskiego 17, tel. 33 812-12-00, STRAŻ MIEJSKA, ul. Kołtāja 10, tel. 33 822-81-14, STRAŻ POŻARNA, ul. Leszczyńska 43, tel. 33 812-22-33, 33 810-09-77 (Miejskie Stanowisko Kierowania).

CZECHOWICE-DZIEDZICE: INFORMACJA PKP

tel. 703-402-903; PKM tel. 32 215-43-13; POGOTOWIA: ratunkowe, ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 32 215-20-00; gazowe tel. 992; wodno-kanalizacyjne tel. 994; ciepłownicze tel. 993; energetyczne tel. 991.

PO-STERUNEK ZAMIEJSCOWY PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ,

ul. Barlickiego 24 (budynek OSP), tel. 32 215-31-16.

ZWIERZĘTA weterynaryjny dyżur całodobowy

Klinika Weterynaryjna „Orka” Orlik, Kania Spółka Jawna, Czechowice-Dziedzice, ul. Mażanówcka 36, tel. 32 215-34-39, 32 215-95-68.

POLICJA,

ul. Łukasiewicza 4, tel. 32 215-32-35, STRAŻ MIEJSKA, ul. Niepodległości 42, tel. 32 215-54-92,

CO • GDZIE • KIEDY?

co przed nami” - wykład Małgorzaty Handzlik 10.00 (aula, budynek L 128). Bazyliśzek Saloni Sztuk Rozmaitych (tel. 33 812-23-08): 10.05 Koncert zespołu Cocotier 20.00.

BCK (tel. 33 828-16-45): 10.05

Koncert z okazji jubileuszu 95-lecia Chóru Echo 19.00 (bilety w DK Włókniarzy); 15.05 Koncert zespołów Tajfun, Monsun i Mad Moves z DK Włókniarzy 18.00 (bilety w DK Włókniarzy).

Bielska Piwnica Artystyczna im. M. Koterbskiej - Kawiarnia teatralna Pod Sceną (tel. 698-252-879): 8-30.05 „Poezja jest spoko. Gałczyński też” - warsztaty teatralne i literackie dla uczniów szkół gimnazjalnych i licealnych 9.00 i 11.00 (obowiązują rezerwacje miejsc); 10.05, 17.05 i 24.05 Warsztaty aktorskie i wokalne dla dzieci, młodzieży i dorosłych 10.00-15.00 (dla osób po wcześniejszych przesłuchaniach).

Bielska Szkoła Przemysłowa: 15.05 „Z dzieł Armii Krajowej - akcja Burza 1944” - prelekcja Andrzeja Poraniewskiego 17.00 (wstęp wolny).

DK w Kamienicy (tel. 33 811-93-62): 10-11.05 „Wariacje muzyczne” - koncerty, popisy 16.00 (wstęp wolny).

DK w Wapienicy (tel. 33 818-41-48): 9.05 Majówka z Teatrem: „Roszpunka” - spektakl w wykonaniu Dziecięcego Teatru „Ptak” z DK w Olśzówce 17.00 (wstęp wolny); 14.05 „Na szkło malowane” - majowa akcja plastyczna 15.00 (wstęp wolny).

Dworek New Restaurant (tel. 33 817-83-40): 8.05 „Sparagi i rabarbar” - pokaz kulinarny Mirka Drewniaka z degustacją 19.00 (wstęp wolny); 15.05 „Grand Canyon Colorado 2013” - prezentacja Tomasza Jakubca 19.00 (wstęp wolny).

Galeria Bielska BWA (tel. 33 812-58-61): 8.05 THE 02 Międzynarodowy Przegląd Sztuki Wideo 18.00 (wstęp wolny).

Galeria Wzgórze (tel. 33 812-27-05): 9.05 „Latynoska majówka” - koncert zespołu Son Dorado 20.00; 14.05 Bielskie Kino Niezależne: „Imperium Słońca” 20.05 (wstęp wolny).

Grawitacja Caffè (tel. 607-433-175): 12.05 „Etiopia” - prezentacja Dagmary Kwiatek-Kamińskiej i Krzysztofa Kamińskiego 20.00.

Grępielnia Restauracja & Apartamenty (tel. 33 822-10-65): 8.05 Jazz Club Piątawka: „Aga Zaryan - live at Palladium” - projekcja, „Umiera piękno” - projekcja 19.00 (wstęp wolny); 15.05 Jazz Club Piątawka: „Ella Fitzgerald & Count Basie live 1979” - projekcja 19.00 (wstęp wolny).

Hala pod Dębowcem: 9.05 „A po nocy przychodzi dzień” - pożegnalna trasa koncertowa Budki Suflera 19.00.

Instytut Teologiczny: 13.05 „Prasa katolicka w diecezji bielsko-żywieckiej” - wykład ks. Piotra Bączka dla seniorów 15.00 (wstęp wolny).

Książnica Beskidzka (tel. 33 812-32-03): 8.05 „Kto może, niech pomoże. Przyjaciół poznajemy w biedzie” - gala wręczenia nagród laureatom konkursu z cyklu „Tworzymy własne wydawnictwo” 12.00; 8.05 Promocja książki Juliusza Wątroby „Skrzeczystość” 17.00; 12.05 „Jak dziś pamiętam - 45 lat w górach” - spotkanie z Aleksandrem Lwowem 17.00; 14.05 „Historie miłosne w Biblii” - wykład z cyklu „Jackowe spotkania” 17.00.

Teatr Polski (tel. 33 822-84-51): 10.05 59. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski - finał wojewódzki (mała scena) 10.00-21.00.

Teatr Polski. Kawiarnia Pod Sceną (tel. 33 822-84-51): 9.05 3. Podbeskidzki Przegląd Muzyczny: Prokonceptja 21.00 (wstęp wolny); 10.05 Jazz Jam Session 21.00 (wstęp wolny).

Wyższa Szkoła Administracji: 8-9.05 „Już szron na głowie, już nie to zdrowie, lecz w sercu ciągle maj” - zajęcia dla seniorów: 8.05 Spotkanie z Beata Znamierowską-Soczawą 14.30, 9.05 Projekcja filmu 16.00.

Zespół Państwowych Szkół Muzycznych (tel. 33 498-84-10): 8.05 Interplay Jazz Duo - koncert 18.00 (wstęp wolny).

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Miejski Dom Kultury (tel. 32 215-31-59): 8.05 Alvon Johnson Blues Band - koncert 18.00; 11.05 „Zemsta nie toperza” - operetka 16.00; 14.05 „Gwałtu, co się dzieje” - komedia muzyczna (otwarta próba generalna) 15.45; 15.05 Kabaret Hrabi 18.00.

KĘTY. Dom Kultury (tel. 33 844-86-70): 8.05 XXIX Festiwal Teatrów

CO • GDZIE • KIEDY?

Dzieci i Młodzieży Bajdurek - eliminacje powiatowe 10.00; 9.05 Gala konkursu „Artysta być” 17.00.

ŻYWIEC. Hotel Dębina: 10.05

Majówka z zespołem Ziemia Żywiecka 14.00 (bilety w Klubie Papiernik).

Miejskie Centrum Kultury (tel. 33 475-11-60): 9.05 II Konkurs Kabaretów Żywiec 2014 16.00; 10.05

Kabaret Moralnego Niepokoju 16.30; 15.05 Koncert laureatów Powiatowego Festiwalu Artystycznego „Moja Pasma” 17.30.

Schron przed budynkiem MCK: 10.05

Noc w Muzeum Czynu Zbrojnego Żywiecczyny 19.00 (wstęp wolny).



WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA. DK im. Wiktorii Kubisz (tel. 33 812-58-86): „Sztuka dla Ziemi” - wystawa prac Beaty Tarnawy.

DK w Lipniku (tel. 33 816-17-80): „Portret Mamy” - wystawa prac uczestników kreatywnych zajęć plastycznych; Wystawa malarstwa Eustachego Matejki.

DK Włókniarzy (tel. 33 812-56-93):

od pn. do pt. 8.00-16.00; sob. 9.00-15.00. „Twórczość rodziny Gwiner”; do 9.05 „Beskidzka zima” - wystawa prac członków Stowarzyszenia Plastyków „Ondraszek”.

Dzielnicowa Biblioteka Publiczna (tel. 33 822-82-21):

od wt. do pt. 9.00-19.00; pn. i sob. 9.00-15.00. Obraz kultury ludowej w dziełach Oskara Kolberga.

Galeria Akademicka ATH (tel. 33 827-92-74):

Michał Kłis: „W hołdzie Janowi Pawłowi II”; Małgorzata Dobrzyńska-Kojder: malarstwo.

Galeria Bielska BWA (tel. 33 812-58-61):

codziennie 10.00-18.00. Od 15.05 Jacek Proszczyk: „Ślady bielskich Żydów w Izraelu” (wernisaż 15.05 o 16.30); do 11.05 Zbigniew Rybczyński - „Traktat o obrazie”; do 11.05 Piotr Sadurski, Maciej Biernacki: „Jeziorko łabędzie”; do 11.05 Ewa Ciepielewska - „Ręce splamione farbą”.

Galeria Mayak Art House (tel. 33 816-40-13):

Do 11.05 Jolanta Knapk: „Pomiędzy”.

Galeria ROK (tel. 33 812-33-33):

od pn. do pt. 10.00-17.00. Do 9.05 Urszula Miącz-Sobieraj i Wacław Sobieraj: „Oczarowani Beskidami”.

Galeria Rynek 11: „Krajobrazy natury i kultury” - wystawa fotografii uczniów Technikum nr 7 z Zespołu Szkół Technicznych i Handlowych (wernisaż 8.05 o 17.00).

Galeria Środowisk Twórczych w Bielskim Centrum Kultury (tel. 33 828-16-43):

od pn. do pt. 9.00-15.00. „Przewodnik, świadek, święty...” - wystawa dedykowana Janowi Pawłowi II.

Galeria Wzgórze (tel. 33 812-27-05):

czynna non stop. Jerzy Duda-Grac: „Pejzaż z Hucisk”; Wystawa jednego obrazu: „Kobieta” Zdzisława Beksińskiego; Wojciech Gawor: „Ostróda”; Paweł Hlavyt: „Brahma”.

Klub Nauczyciela (tel. 33 822-73-27):

od pn. do śr. 16.00-20.00; czw. i pt. 10.00-14.00. „Bestiarium” - wystawa malarstwa grupy plastycznej przy SCK Best (wernisaż 8.05 o 17.00).

Książnica Beskidzka (tel. 33 812-32-03):

pn., wt., i pt. 8.00-19.00; czw. i sob. 9.00-15.00. „Karol Wojtyła - Jan Paweł II” (wernisaż 13.05 o 14.00); „10 lat później. Polska w Unii Europejskiej” - wystawa pokonkursowa (wernisaż 9.05 o 13.00).

Książnica Beskidzka. Filia Mikuszowice Śląskie (tel. 33 816-29-02):

pn. 9.00-15.00, śr., czw. i pt. 9.00-17.00. „Mój świat w kolorach zamknięty” - wystawa prac Marii Pomorskiej.

Książnica Beskidzka. Filia os. Beskidzkie (tel. 33 819-27-17):

pn. i wt. 9.00-15.00, śr. 11.00-19.00, czw. i pt. 11.00-19.00. Wystawa prac Wiesławy Kobieli.

Książnica Beskidzka. Filia os. Karpackie (tel. 33 818-65-36):

pn. i wt. 9.00-15.00, śr., czw. i pt. 11.00-19.00. „Cztery pory roku” - wystawa malarstwa Urszuli Szostak.

Książnica Beskidzka. Filia os. Złote Łany (tel. 33 816-29-04):

pn. i sob. 9.00-15.00; wt.-pt. 10.00-19.00. „Zaolzie teraz”.

Maluch-Cafe (tel. 33/814-16-25):

Rafal Majewski: „Kolekcja 126p”.

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Miejski Dom Kultury (tel. 32 215-31-59):

„Świat parowozów” - wystawa fotografii Ryszarda Tomiczka.

KĘTY. Dom Kultury (tel. 33 844-86-70):

„Wrażliwi i aktywni” - wystawa prac słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kętach.

„Kronika” pod wiatrakami!

„Kronika” czytana jest nie tylko na Podbeskidziu. Ba, nawet poza granicami Polski. Sympatycy naszego tygodnika, i to żarliwie zaczytanych, spotkać można było podczas długiego majowego weekendu w słynnym ze skansenu wiatraków, holenderskim Zaandam.

KONCERT DLA WIELKIEGO SERCA

W sobotę, 10 maja o 19.00 w kościele pod wezwaniem świętego Józefa na bielskim osiedlu Złote Łany wystąpi Chór Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. Wstęp na koncert jest wolny.

Koncert akademickiego chóru uświetni jubileusz 5-lecia istnienia Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa „Wielkie Serce”, które grupuje mieszkańców Bielska-Białej i powiatu bielskiego. W programie m.in. utwory Jerzego Fryderyka Haendla, Cesara Francka, Luisa Vierne, Giedriusa Svilainisa, Eriksa Esenvaldsa, Jana Ruttera i Javiera Busto. Oprócz chóru pod dyktando Jana Borowskiego wystąpią też Violetta Rak (mezzosopran) oraz Paweł Seligman (organy). (hos)

Z bielskim PTTK

Na ziemi, skąd Piastów plemię

W weekend po Bożym Ciele, od 20 do 22 czerwca, Oddział PTTK „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej organizuje wycieczkę „Jedziemy na ziemię, skąd Piastów plemię”. Jej uczestnicy wyprawiają się do Wielkopolski.

W planie jest zwiedzanie zabytków między innymi Poznania, Gniezna, Trzemeszna, Strzelna, Mogilna, Kruszwicy, Biskupina i Kościelca Kujawskiego.

Wyjazd w piątek o 6.00. Cena wycieczki, obejmująca noclegi i wyżywienie, wynosi 290 zł dla członków PTTK i 300 zł dla pozostałych. Koszt biletów wstępu do zwiedzanych obiektów uczestnicy pokrywają we własnym zakresie. Zapisy do 16 maja w biurze bielskiego Oddziału PTTK przy ulicy Wzgórze 9. (m)



IMPREZY

BIELSKO-BIAŁA. Akademia Techniczno-Humanistyczna: 8.05 „Integracja Europejska - 10 lat za nami, a



(33) 8-11-11-11

Bezpłatne zamawianie taksówek

800-400-400

FOTO: TOMASZ GIŻYŃSKI

CO • GDZIE • KIEDY?

TEATRY

BIELSKO-BIAŁA. Teatr Polski (tel. 33 822-84-51): 8.05 „Ballady-na” (duża scena) 11.00; 9.05 „Ballady-na” (duża scena) 11.00; „Latający Cyrk Monty Pythona” (duża scena) 19.00; 11.05 „Co widział kamerdyner?” (duża scena) 19.00; 13-14.05 „Co widział kamerdyner?” (duża scena) 19.00; 15.05 „Latający Cyrk Monty Pythona” (duża scena) 20.00.

Teatr Lalek Białuluka (tel. 33 822-10-46): 8.05 „Czerwony Kapturek” (scena na piętrze, od 3 lat) 9.00 i 11.00; 11.05 „Tymoteusz wśród ptaków” (duża scena, od 3 lat) 11.00; 13-15.05 „Pierścień i róża” (duża scena, od 12 lat) 9.00 i 11.15.

CIESZYN. Teatr im. Adama Mickiewicza (tel. 33 858-16-52): 9.05 „Ale... i nie tylko” - koncert piosenek Edith Piaf w wykonaniu Anny Sroki-Hryn 18.00; 10.05 Kabaret Łowcy. B 18.30; 14.05 Szkolna Ławka Artystyczna - Przegląd Twórczości Artystycznej Szkół Podstawowych i Gimnazjów 16.30.

KINA

BIELSKO-BIAŁA. Cinema City (tel. 33 485-39-39): 8.05 - Kino przedpremierowe: „Powstanie Warszawskie” 18.00; Kino premierowe: „Diabelskie nasienie” 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30; „Jan Paweł II - Santo Subito” 10.15, 12.15, 16.45; Kino 3D: „Kapitan Ameryka 2” (napisy) 15.45; „Niesamowity Spider-Man 2” (dubbing) 11.30, 17.30; „Niesamowity Spider-Man 2” (napisy); „Noe: wybrany przez Boga” (napisy) 18.30, 21.15; Repertuar bieżący: „Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych” 14.15, 16.15, 18.30, 20.30; „Droga do zapomnienia” 19.00, 21.30; „Inna kobieta” 10.40, 13.00, 15.20, 17.40, 20.00; „Kamienie na szaniec” 11.00; „Kapitan Ameryka 2” 2D (dubbing) 10.15; „Kochanie, chyba Cię zabiłem” 19.00; „Medicus” 12.00, 15.00, 18.15, 21.15; „Need for speed” 20.45; „Niebo istnieje... naprawdę” 11.00, 13.10, 15.20, 17.30, 19.40, 21.50; „Niesamowity Spider-Man 2” 2D 14.30; „Niezgodna” 21.00; „Noe: wybrany przez Boga” 2D (dubbing) 13.00; Kino familijne: „Karol który został świętym” 10.15; „Muppety: Poza prawem” (dubbing) 11.45, 14.15; „Pan Peabody i Sherman” 2D 10.20, 12.30, 14.40, 16.50; „Sarilla” 10.00, 12.00, 14.00, 16.00.

9-14.05 - Kino premierowe: „Casa-nova po przejściach” 13.15, 16.15, 18.30, 20.30, 22.30!; „Powstanie Warszawskie” 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; „Rio 2” 2D 10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.15; „Rio 2” 3D 11.15, 13.30, 15.45, 18.00; „Sasiedzi” 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45; „Transcendencja” 11.45, 14.15, 16.45, 19.00, 21.30; „Violetta: Koncert” 10.00, 12.10, 14.20, 16.30, 18.40; Kino 3D: „Niesamowity Spider-Man 2” (dubbing) 12.00, 17.50; „Noe: wybrany przez Boga” (napisy) 20.45B; Repertuar bieżący: „Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych” 20.15b, 22.15!; „Diabelskie nasienie” 20.00, 22.15!; „Droga do zapomnienia” 13.45; „Inna kobieta” 15.20, 17.40, 21.30; „Jan Paweł II - Santo Subito” 10.00, 20.45a; „Medicus” 21.00; „Need for speed” 21.45; „Niebo istnieje... naprawdę” 15.20, 17.30, 19.40; „Niesamowity Spider-Man 2” 2D (dubbing) 14.50; Kino familijne: „Muppety: Poza prawem” (dubbing) 11.15; „Pan Peabody i Sherman” 2D 10.40, 13.00; „Sarilla” 11.00.

! - tylko piątek, sobota; a - tylko 15.05; b - oprócz 15.05.

Studio (tel. 33 812-50-50): 8.05 „Namiętność” (franc., niem., 15l) 17.30 i 20.00; 9-10.05 „Imigrantka” (USA, 15l) 17.30 i 20.00; 11.05 Poranek dla dzieci - filmy animowane produkcji SFR 11.00; „Imigrantka” (USA, 15l) 17.30 i 20.00; 12.05 „Imigrantka” (USA, 15l) 17.30; 13-15.05 „Imigrantka” (USA, 15l) 17.30 i 20.00.

DKF Kogucik (tel. 513-334-361): 12.05 „Borgman” (hol., 15l) 20.00.

BRZESZCZE. Wista (tel. 32 211-14-90 wew. 29): 8.05 Festival Off Plus Camera: „Tom” (kan., franc., 15l) 18.00; „Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych” (franc., kan., 15l) 20.00; 9.05 Festival Off Plus Camera: „Casa Grande” (braz., 15l) 15.30; „Medicus” (niem., 15l) 17.00; „Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych” (franc., kan., 15l) 20.00; 10-11.05 „Medicus” (niem., 15l) 17.00; „Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych” (franc., kan., 15l) 20.00; 13-14.05 „Medicus” (niem., 15l) 18.00; „Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych” (franc., kan., 15l) 20.30.

CIESZYN. Piast (tel. 33 852-04-26): 29.04-4.05 Kino na granicy.

CZECZOWICE-DZIEDZICE. Świt (tel. 32 215-32-85): 9.05 „Powstanie Warszawskie” (pol., 12l) 16.30, 18.00 i 20.00; 10.05 „Kopciuszek” Gioacchino Rossiniego - transmisja z The Metropolitan Opera 18.45; 11.05 „Powstanie Warszawskie” (pol., 12l) 20.00; 12.05 „Powstanie Warszawskie” (pol., 12l) 16.30, 18.00 i 20.00; 13.05 „Powstanie Warszawskie” (pol., 12l) 15.00, 16.30 i 18.00; 14.05 „Powstanie Warszawskie” (pol., 12l) 18.30 i 20.15.

DKF Puls: 8.05 „Grand Budapest Hotel” (niem., USA, 15l) 20.30.

KĘTY. Kino dk (tel. 33 844-86-70): 8-10.05 Off Plus Camera w Twoim Mieście: 8.05 „Tom” (kan., franc., 15l) 18.00, 9.05 „Casa Grande” (braz., 15l) 19.00; 10.05 „10.000 km” (hispz., 15l) 18.00. 10.05 „Witaj w klubie” (USA, 15l) 20.00; 11-13.05 „Witaj w klubie” (USA, 15l) 19.00.

DKF Poza kadrem: 14.05 „Artystka i modelka” (hispz., 15l) 19.00.

OŚWIĘCIM. Nasze Kino (tel. 33 842-57-82): 8.05 Off Plus Camera w Twoim mieście: „Tom” (kan., 15l) 19.00.

SKOCZÓW. Teatr Elektryczny (tel. 33 479-10-40): 10.05 „Spaleni słońcem” (ros., 15l) 19.00.

DKF Piekietko: 9.05 „Ida” (pol., 15l) 19.00.

ŻYWIĘC. Janosik (tel. 33 861-20-03): 8.05 „Amazonia. Przygody małpki Sai” (braz., franc., b.o.) 15.15; „Jan Paweł II - Santo Subito. Świadczenia świętości” (pol., 12l) 16.45; „Droga do zapomnienia” (austral., 15l) 18.15; „Locke” (USA, 15l) 20.00; 9.05 „Rio 2” 2D (braz., USA, b.o.) 15.45; „Rio 2” 3D (braz., USA, b.o.) 17.30; „Niebo istnieje... naprawdę” (USA, 12l) 19.15; 11.05 „Rio 2” 2D (braz., USA, b.o.) 15.00; „Rio 2” 3D (braz., USA, b.o.) 16.45; „Niebo istnieje... naprawdę” (USA, 12l) 18.30 i 20.15; 12.05 „Rio 2” 2D (braz., USA, b.o.) 15.45; „Rio 2” 3D (braz., USA, b.o.) 17.30; „Niebo istnieje... naprawdę” (USA, 12l) 19.15; 14.05 „Rio 2” 2D (braz., USA, b.o.) 14.30; „Rio 2” 3D (braz., USA, b.o.) 16.15; „Niebo istnieje... naprawdę” (USA, 12l) 18.00.

Klub filmowy: 14.05 „Pozycja dziecka” (rum., 15l) 20.00.

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA. Muzeum Zamek Sułkowskich (tel. 33 822-06-56): wt., sob., ndz. 9.00-15.00; śr., czw., pt. 9.00-16.00.

Dom Tkacza (tel. 33 811-71-76): wt., sob., ndz. 9.00-15.00; śr., czw., pt. 9.00-16.00.

Muzeum Techniki i Włókiennictwa (tel. 33 812-23-67): wt., sob., ndz. 9.00-15; śr., czw., pt. 9.00-16.00.

BYSTRA Śląska. Muzeum im. Juliana Fałata (tel. 33 817-13-61): wt. -pt. 9.00-16.00; sob. 8.30-14.30; ndz. 10.00-14.30; pn. - nieczynne. Udostępniona do zwiedzania część ekspozycji.

KĘTY. Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego (tel. 33 845-31-07): wt., śr. i pt. 10.00-15.00; czw. 12.00-17.00; ndz. 13.00-17.00 (wstęp na wystawy stałe w tym dniu bezpłatny); pn. i sob. - nieczynne. „Na szczęście, na zdrowie, na to kęckie Boże Narodzenie”.

OŚWIĘCIM. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau (tel. 33 843-20-22): codziennie 8.00-15.00.

ŻYWIĘC. Muzeum Miejskie - Stary Zamek (tel. 33 861-21-24): od pn. do pt. 9.00-16.00; sob. i ndz. 10.00-16.00. „Historia i tradycja miasta Żywca”; „Kultura ludowa Żywiecczyzny”; „Konfessaty, czyli sądy, wyroki i tortury w Żywcu”; „Ptaki i ssaki Żywiecczyzny”.

ZA ILE ?

WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
 Euro	415.00	100 EUR	425.00
 Dolar amerykański	297.00	100 USD	307.00
 Forint węgierski	1.34	100 HUF	1.48
 Korona czeska	15.00	100 CZK	15.60
 Hrywna ukraińska	16.00	100 UAH	26.00
 Frank szwajcarski	340.00	100 FSR	350.00
 Kuna chorwacka	54.00	100 HRK	64.00
 Lewa bułgarska	215.00	100 BGN	228.00
Funt brytyjski	506.00	100 GBP	516.00

Kursy walut z 7 maja

BARAN 21 III - 20 IV

W nadchodzących dniach będziesz się poświęcał gromadzeniu gotówki i myśleniu o sprawach materialnych. Jeśli nie chcesz za nikogo gratis pracować, nie łącz spraw prywatnych z zawodowymi. Popelniając błąd zaczniesz bezpłatnie pracować na cudze konto. Nie lekceważ drobnych dolegliwości, bo potem możesz mieć problem.

BYK 21 IV - 21 V

Przed wszystkim nie daj się zwieść informacją z niewiadomego źródła. W tym tygodniu ktoś może ci udzielić niewłaściwych rad, za któ-

PANNA 23 VIII - 22 IX

Nie ma żadnego powodu abyś czuł się pokrzywdzony i niedoceniony. W tym tygodniu gwiazdy ci sprzyjają, więc łatwo przekonasz przełożonych do swoich racji. Wszystko jednak pójdzie na marne, jeśli nie opanujesz emocji i pozwolisz się zagadać. Zmierzając do celu nie daj się uprzedzić konkurentom.

WAGA 23 IX - 23 X

W najbliższych dniach twoje obowiązki ulegną sporej redukcji. Będziesz miał więcej czasu na przyjemności. Przed tobą dobry czas,

HOROSKOP

re przyjdzie ci potem ponosić odpowiedzialność. Przypomnij sobie czy ta osoba kiedykolwiek wyciągnęła do ciebie rękę. Wyjaśnij wszystkie nieporozumienia, zanim atmosfera stanie się ciężka.

BLIŹNIĘTA 22 V - 21 VI

W sferze finansowej warto skorzystać z cudzych doświadczeń, ale także cudzych błędów. W tych dniach warto korzystać ze sprawdzonych pomysłów. W pracy przedstaw swoje koncepcje i czekaj na reakcję. Być może doczekasz się wymarzonego stanowiska i podwyżki. Zdrowie nie będzie ci dokuczało, ale pewna osoba jak najbardziej.

RAK 22 VI - 22 VII

Wydarzenia tych dni wystawią twoje nerwy na próbę. Ostatecznie wszystko skończy się dobrze, ale będziesz miał o czym myśleć. W pracy licz się z nieporozumieniami z pracownikami. Wyjaśnij je natychmiast, bo potem atmosfera może stać się naprawdę ciężka. Wymagania bliskiej osoby traktuj bardzo serio.

LEW 23 VII - 22 VIII

W tym tygodniu warto zdobyć się na duży wysiłek, bo zagrasz o wysoką stawkę. Poza tym szczęście będzie ci sprzyjało, więc nie należy odkładać niczego na bok. Nie jest też wykluczone, że załatwisz sprawę, która od dawna spędza ci sen z powiek. Nieprzemyślanych słów wykrzyczanych w gniewie będziesz gorzko żałował.

SKORPION 24 X - 22 XI

Jeżeli uważasz się za pokrzywdzonego, zdecyduj się na rozmowę z szefem. Nie wmawiaj sobie, że jesteś pod kreską. Naucz się myśleć pozytywnie o wszystkim, co w tej chwili robisz. Pora na zmianę trybu życia i odnowienie garderoby. Nie licz na akceptację zmian, których wcześniej nie uzgadniałeś z najbliższym otoczeniem.

STRZELEC 23 XI - 21 XII

W tych dniach będziesz musiał pogodzić się z ochłodzeniem relacji z najbliższymi. Może to być związane z tym, że twoje poczucie beztroski musi się już zakończyć. Zderzysz się z nawąłem codziennych spraw, co nie musi być dla ciebie łatwe. Pod koniec tygodnia musisz być szczególnie ostrożny, bo nieżyczliwa osoba czuwa.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

W pierwszej połowie tygodnia będziesz się musiał starać, aby odzyskać to, co z powodu bezzmyślności utraciłeś. Atmosfera w domu będzie się poprawiać, ale bez twojej inwencji się nie obejdzie. Masz szansę wysłuchać innych i szczerze z nimi porozmawiać. Jeśli cię na to nie stać, relacje mogą się skomplikować.

WODNIK 21 I - 20 II

Najwięcej będzie się w tych dniach działo w sprawach rodzinnych. Nie będą to jakieś szczególne wydarzenia, ale będziesz musiał zmienić plany. W trudnych chwilach pośpieszaj ci z pomocą przyjaciela. Nie idealizuj jednak ludzi, gdyż przeżyjesz rozczarowanie. Współpraca może kuleć, ale sobie poradzisz.

RYBY 21 II - 20 III

Nie kupiaj się na codziennym życiu, lecz wybiegaj myślami w przyszłość. Nawet jeśli twoje dalekosiężne plany uważasz teraz za nierealne, nie rezygnuj. W tych dniach zrób wszystko, aby oderwać się od szarej rzeczywistości. W sferze uczuciowej będziesz musiał bardziej się sprężyć. Masz przed sobą gorący czas.

Kronika Beskidzka

ADRES REDAKCJI
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: 33 812-58-78, 33 812-35-77
FAKS: 33 822-81-50
E-MAIL: redakcja@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Wysocki

SEKRETARZE REDAKCJI
Anna Fabrowicz, Tomasz Giżyński,
Zdzisław Niemiec

KIEROWNIK DZIAŁU SPORTU
Mirosław Galczak

DZIENNIKARZE
Dariusz Bandola, Ewa Faber, Sławomir Horowski,
Marcin Kałuski, Marcin Płużek, Beata Stękla,
Paweł Szczotka, Natasza Wysocka

STALI WSPÓŁPRACOWNICY
Rafał Boidys, Stanisław Gacek,
Artur Kasprzykowski,
Wojciech Małysz, Andrzej Otczyk

Prasa Beskidzka WYDAWNICTWO

WYDAWCA
Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o.
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: 33 812-58-78, 33 812-35-77
FAKS: 33 822-81-50
E-MAIL: wydawnictwo@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

PREZES
Piotr Wysocki

AGENCJA REKLAMOWA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 33 812-28-10
TEL.: 33 811-98-89
E-MAIL: marketing@kronika.beskidzka.pl

DYREKTOR AGENCJI REKLAMOWEJ
Renata Hernas, **TEL.:** 33 812-28-10

BIURO OGŁOSZEŃ
Czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 33 822-76-37
TEL.: 33 812-58-78, 33 812-35-77

POLIGRAFIA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 33 819-39-58
E-MAIL: drukarnia@kronika.beskidzka.pl

PRENUMERATA
★ Poczta Polska - zamówienia można składać w urzędach pocztowych i u listonoszy powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego.
★ RUCH SA - bezpośrednio na stronie
www.prenumerata.ruch.com.pl
tel.: 801 800 803 lub 22/717 59 59,
koszt połączenia wg taryfy operatora

WERSJA ELEKTRONICZNA

Kronika Beskidzka e-wydanie

www.egazety.pl/oferta/483,563.html
 Szukaj nas na facebooku

DRUK
Agora-Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4
ISSN 0867-0897, nr indeksu 362867

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmian ich tytułów.

 Patronat prasowy - zasady:
www.kronika.beskidzka.pl,
tel. 33 812-58-78

Niepełnoletni, bez prawka, po pijaku...

Śmiertelna szarża

18-letni oświecimianin zginął na miejscu, gdy na betonowym ogrodzeniu roztrzaskało się bmw, w którym jechał. Auto prowadził pijany 17-latek. On i jeszcze dwaj inni pasażerowie dochodzą do zdrowia w szpitalach. Kierowcę pilnują policjanci, bo gdy wyzdrowieje, od razu trafi do aresztu.



FOTO: KPP OŚWIECIM

Roztrzaskane bmw. Jeden z nastolatków nie przeżył tej kraksy. Niepełnoletni kierowca, gdy tylko opuścił szpital, trafi do aresztu.

26 kwietnia około 3.30 na ulicy Wadowickiej w Zatorze doszło do koszmarnego wypadku. Kierowca bmw przeszarżował, stracił panowanie nad kierownicą, po czym doszczętnie rozbił samochód na betonowym płocie. - *Cud, że ktokolwiek to przeżył* - mówili ci, którzy widzieli samochód tuż po wypadku. Strażacy musieli rozciąć karoserię, by dostać się do podróżujących samochodem. W środku było czterech młodych mężczyzn. Jeden już nie żył. Pozostałych trzech przewieziono do szpitali, gdzie dochodzą do siebie po potężnej kraksie.

Wypadek wstrząsnął mieszkańcami Oświęcimia, skąd pochodzą wszyscy mężczyźni. *Tym razem głupota i brawura miały tragiczne konsekwencje* - można przeczytać na internetowych

forach. Okazało się bowiem, że trzej mężczyźni w wieku od 17 do 21 lat, którzy trafili do szpitala, byli pijani, a więc i kierowca... Prokuratura nie udziela informacji, czy tak samo było w przypadku zmarłego 18-latka. Samochód prowadził jego, o rok młodszy, kolega z klasy. Z racji wieku, nawet nie miał prawa jazdy. Skrajna nieodpowiedzialność 17-latka będzie dla niego brzemienna w skutkach. Obecnie jest w szpitalu, a wejścia do jego sali pilnują policjanci. Gdy tylko wyzdrowieje, trafi na trzy miesiące do aresztu, gdzie poczęka na proces. Tak bowiem - na wniosek prokuratury - zdecydował Sąd Rejonowy w Oświęcimiu. Odpowie za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Będzie traktowany jak dorosły. (mk)

Ciężarówkę zatrzymały drzewa

Dramat nad Żywieckim

Ciężarówka wypadła z drogi i stoczyła się z urwiska. Nie wiele brakowało, a wypadłaby do Jeziora Żywieckiego. Działo się to w okolicach Wilczego Jaru. Nic dziwnego, że wypadek od razu przywołał wspomnienia o jednej z największych katastrof drogowych w historii Polski.

23 kwietnia, tuż przed 7.00, na ulicy Krakowskiej w Żywcu nad ciężarówką marki Man nie zapanaował 22-letni kierowca. Akurat przejeżdżał w okolicy Wilczego Jaru nad Jeziorem Żywieckim,

blisko Oczkowa. Auto wypadło z drogi na zakręcie i toczyło się ze skarpy wprost do jeziora. Bariereki ochronne nie stanowiły dla tak ciężkiego pojazdu żadnej przeszkody. Przed zsunięciem się do wody ciężarówkę uchroniły tylko drzewa. Gwałtowne hamowanie na nich nie obyło się jednak bez konsekwencji. Wprawdzie pasażerowi nic się nie stało, to kierowca, mieszkaniec Gilowic, trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Jak ustalili policjanci, był trzeźwy.

Wypadek młodego kierowcy od razu przywołał bolesne wspomnienia z 1978 roku. Nieopodal, w Wilczym Jarze, 15 listopada do Jeziora Żywieckiego runęły dwa autobusy wiozące górników. W tej katastrofie zginęło aż trzydzieści osób. Była to druga pod względem ilości ofiar katastrofa drogowa w powojennej historii Polski. Jak widać na drodze w tej okolicy - mimo upływu lat - wciąż trzeba mieć się na baczności. (mk)



FOTO: KPP ŻYWIEC

Gdyby nie drzewa, ciężarówkę trzeba by było wyławić z jeziora.

Bielsko: tragedia na „jedynce”

Kobieta pod kołami

68-letnia kobieta zginęła na drodze krajowej nr 1. Wpadła pod koła citroena przechodząc przez jezdnię. Nie wiadomo dlaczego znalazła się na drodze w miejscu, gdzie nie ma przejścia dla pieszych, a na pasach rozdzielających jezdnię zamontowane są bariery.

Do tragedii doszło w poniedziałek, 28 kwietnia, przed 16.00 na wysokości skrzyżowania ulicy Warszawskiej (krajowa „jedynka”) z ulicą Królewską w Bielsku-Białej. Przechodzącą w niedozwolonym miejscu kobietę potrafił śmiertelnie citroen

xsara picasso prowadzony przez 44-letniego mężczyznę. Na razie nie wiadomo, jak szybko jechał kierowca. Kompletnie rozbiła maska auta i szyba wskazywała, że siła uderzenia była ogromna. W tym miejscu, tuż przy granicy z Czechowicami-Dziedzicami, obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 kilometrów na godzinę.

Bielscy policjanci ustalają okoliczności wypadku. Zwracają się do świadków tego zdarzenia o wszelkie informacje w tej sprawie (numer policyjnego telefonu: 33-812-12-30). (mk)

Po imprezie w Pietrzykowicach (cd.)

Oskarżenia o gwałt

Do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej trafił akt oskarżenia przeciwko sześciu młodym mężczyznom, którzy mieli zgwałcić w podzywieckich Pietrzykowicach 16-letnią dziewczynę z pobliskiego Wieprza.

Do gwałtu miało dojść w jednej z pietrzykowickich willi w drugiej połowie grudnia 2013 roku. Wcześniej 16-latka bawiła się z kilkoma znajomymi w dyskotekę w Żywcu. Po zakończeniu imprezy ona i pięciu mężczyzn w wieku od 18 do 23 lat pojechali do domu jednego z nich. Tam impreza z alkoholem rozkręciła się na dobre. Do tego grona dojechał jeszcze jeden mężczyzna. W trakcie imprezy miało dojść do gwałtu i pobicia 16-latki. Po wszystkim mężczyźni odwieźli dziewczynę na przystanek autobusowy.

Po powrocie do domu 16-latka powiedziała matce, że została zgwałcona. Kilka dni później sześciu mężczyzn aresztowano i postawiono im zarzut udziału w zbiorowym gwałcie. Przyznali się tylko częściowo do winy. Adwokaci wynajęci przez ich rodziców, złożyli zażalenie na areszt, ale Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej nie zmienił decyzji. Dopiero Sąd Apelacyjny w Katowicach zdecydował o wypuszczeniu ich z aresztu.

Niedawno do bielskiego Sądu Okręgowego wpłynął akt oskarżenia. Dwóch z mężczyzn oskarżonych zostało o udział w zbiorowym gwałcie i pobicie za co grozi im do 15 lat więzienia. Pozostali odpowiedzą za wykorzystanie seksualne i pobicie. Grozi im za to do ośmiu lat pozbawienia wolności. (ps)

Wypił, rozbił i skłamał

GÓRAL Z FANTAZJĄ

Mieszkaniec Korbielowa chciał zrobić w balona policjantów. Rozbił po pijaku swoje auto, na piechotę wrócił do domu i zadzwonił... na komendę. W bajkę o skradzionym audi mundurowi jednak nie uwierzyli.

29 kwietnia po Korbielowie rozbił się pijany miejscowy kierowca. 54-latek jechał w stronę Piłska wężymkiem i w końcu wyładował swoim audi 80 w rowie. Auta nie dało się już ruszyć, więc zamknął drzwi i spacerkiem wrócił do domu. Uznał, że policjanci prędzej czy później zwrócą uwagę na porzucony samochód. Postano-

wił więc ich wyprzedzić i zatelefonował do komendy w Żywcu. Dyżurnemu zgłosił kradzież pojazdu.

Policjanci nie potrzebowali wiele czasu, by odkryć prawdę. Zadanie ułatwił im sam kierowca, bo nie potrafił wyjaśnić kiedy i gdzie miałoby dojść do kradzieży auta, a na dodatek miał przy sobie kluczyki i dokumenty od samochodu. Miał też sporo alkoholu, bo aż 2,5 promila, we krwi.

Fantazjujący 54-latek zostanie pociągnięty do odpowiedzialności nie tylko za jazdę po pijaku, ale też za składanie fałszywych zeznań. (mk)

Nie kochanek, a włamywacz

Ukrył się w szafie

Gdy włamywacz zorientował się, że dał się nakryć i idą po niego policjanci - niewiele myśląc - wszedł do szafy.

29 kwietnia przerwano, przynajmniej na jakiś czas, złodziejską karierę 26-letniego mieszkańca Brzezinki. Udowodniono mu m.in. włamanie do budynku gospodarczego i pomieszczeń PKP w jego miejscowości. Jego ostatni wyczyn może budzić tyl-

ko uśmiech politowania. W biały dzień włamał się bowiem do domu jednorodzinnego w Brzezince. Po pokojach buszował na tyle nieostrożnie, że zwrócił uwagę domowników. Na miejscu przyjechali policjanci. 26-latek uznał, że przechrzty ich, gdy schowa się... w szafie. Zabawę w chowaniec wygrali jednak mundurowi. Złodziej odpowie za swoje występki. (mk)



CZWARTEK, 1 MAJA

- W nocy w Bielsku-Białej buchnięto dwa rowery marki Giant trzymane w blokach przy ulicach Żywieckiej i Dygasińskiego. Pierwszy był wart tysiąc złotych, a drugi 1,7 tys. zł.
- O 9.00 zatrzymano kompletnie pijanego (2,2 promila) 61-letniego sosnowiczana, który po Korbielowie rozbił się... quadem.
- W rejonie stawów hodowlanych w Chelмку znaleziono martwą sarnę. Zwierzę miało zaciśnięty wokół szyi metalowy drut przytwierdzony do drzewa. Teraz policjanci poszukują odpowiedzialnego za to kłusownika.

PIĄTEK, 2 MAJA

- Około 6.00 na ulicy Żywieckiej w Bielsku-Białej 23-letni kierowca alfy romeo dał popis głupoty. Nie miał prawa jazdy, był pijany (1,5 promila), a mimo to postanowił wrócić samochodem z imprezy do domu. Bielszczanin najpierw staranował dostawczego forda, później rozbił auto na barierce, a na koniec roztrzaskał je o ścianę budynku.
- O 13.20 na ulicy Szkolnej w Czechowicach-Dziedzicach doszło do wypadku, w którym poszkodowany został motocyklista. 32-latek trafił do szpitala, bo porządnie się potłukł. Winę za zdarzenie ponosi 54-letni kierowca mitsubishi, który wymusił pierwszeństwo.
- O 14.20 w Rajcu doszło do kolizji trzech samochodów. 36-letni mieszkaniec Ciśca prowadzący forda nie zauważył, że przed zwężeniem drogi zatrzymał się fiat. Najpierw uderzył w jego tył, a później czołowo w peugeota, którym jechała 37-letnia mieszkanka Rycerki Górnej. Ten ostatni samochód stoczył się ze skarpy. Pasażerka peugeota i kierowca forda trafili do szpitala, ale skończyło się na opatrzeniu powierzchownych ran.
- O 16.00 17-latek awanturował się w oświecimskim lokalu gastronomicznym. Gdy zatrzymywali go policjanci, był akurat w łazience i - widocznie na uspokojenie - zabierał się za... palenie marihuany.
- Okradziono dom jednorodzinny w Bestwinie. Złodziej dostał się do środka wybijając szybę w oknie. Zabrał ze sobą biżuterię i pieniądze. Straty wynoszą 10 tysięcy złotych.
- O 23.50 przy ulicy ks. Piotrowskiego w Ujsołach podczas popijawy przy ognisku zmarł 38-letni mężczyzna. Według policyj od dawna nadużywał alkoholu. Jego ciało zostanie podane sekcji. Wykluczono udział osób trzecich w tym zdarzeniu.

SOBOTA, 3 MAJA

- Około 15.50 na ulicy Zatorskiej w Oświęcimiu doszło do fatalnie wyglądającej kolizji. 22-latek prowadzący mercedesa sprintera wypadł z drogi na zakręcie i dachował w rowie. Do szpitala przewieziono cztery osoby w wieku od 19 do 23 lat, którym na szczęście nic poważnego się nie stało.
- W nocy, przy ulicy Ogrodowej w Wilamowicach, ogień strawił część stodoły. Straty wynoszą 50 tysięcy złotych. Nie wyklucza się podpalenia.

NIEDZIELA, 4 MAJA

- O 14.30 doszło do fatalnego wypadku na ścieżce spacerowo-rowerowej biegnącej wzdłuż ulicy Zwardońskiej w Bielsku-Białej. 27-letni rowerzysta potrafił 8-letniego chłopca, jadącego na hulajnodze. Dziecko ma stłuczoną głowę i skomplikowane złamanie nogi. Policja prosi świadków o kontakt, bo nie udało się ustalić, kto ponosi winę za to zdarzenie.

PONIEDZIAŁEK, 5 MAJA

- O 8.00 na ulicy Komorowickiej w Bielsku-Białej w bagażniku volkswagena „zaparkował” 28-letni motocyklista. Trafił do szpitala. Był jednak w stanie dmuchnąć w alkomat, który wskazał 2,5 promila.
- O 19.00 doszło do wypadku na terenie prywatnej posesji w Zatorze. 56-letni właściciel malował altanę i spadł z rusztowania. Ma poważne urazy głowy. Został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Krakowie.
- Rankiem zgłoszono, że w weekend ktoś okradł salon kosmetyczny przy ulicy Skowackiego w Czechowicach-Dziedzicach. Skradzione wyposażenie lokalu i kosmetyki wyceniono na 7 tysięcy złotych.
- Około 16.20 na ulicy Kęckiej w Białanach zginął pieszy. 55-letni mieszkaniec Nowej Wsi wpadł pod koła ciężarowego mercedesa kierowanego przez 50-latka.

WTOREK, 6 MAJA

- Nad ranem sponęło pomieszczenie piwniczne w bloku przy ulicy Skargi w Czechowicach-Dziedzicach. Policja ustala, skąd wziął się ogień.
- Kobieta i mężczyzna skontaktowali się telefonicznie z 78-letnim bielszczaninem. Podszewali się pod członków rodziny, próbując zaciągnąć go na przekazanie im 70 tysięcy złotych. Ten jednak nie dał się nabrać oszustom.

ŚRODA, 7 MAJA

- Rankiem „wczorajszy” kierowca opla spowodował kolizję w Bestwinie. Wymusił pierwszeństwo na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Wojskiej, doprowadzając do zderzenia z fiatem. (mk)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.